

Marian Żurowski

Ewolucja pojęć kary właściwej dla zbiorowości (II cz.)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 8/3-4, 3-77

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. MARIAN ŻUROWSKI

EWOLUCJA POJĘCIA KARY WŁAŚCIWEJ DLA ZBIOROWOŚCI

Historyczno-kanoniczne studium od Gracjana
do Soboru Trydenckiego

*ciąg dalszy **

V.

PROBLEMATYKA WYMIARU KAR ZBIOROWOŚCI

Zanim zostanie szerzej wyjaśniony problem wymiaru kar społecznościom, czyli zanim zostaną w świetle wypowiedzi kanonistów wyjaśnione bardziej specyficzne zasady aplikacji tychże kar zespołom, trzeba jasno zaznaczyć, że celem tych dociekań nie jest przedstawienie całokształtu procedury, zarówno sądowej jak i karno-administracyjnej. Może to się jedynie wyłonić tu i tam na marginesie rozważań, o ile z racji zasadniczych okaże się użytecznym. Kwestie zatem proceduralne zasadniczo zostają na boku, ponieważ przedmiotem zainteresowania jest przede wszystkim samo pojęcie kary odpowiedniej i dostosowanej do karania społeczności.

A. Zaskarżalność zbiorowości

1. Rozstrzygnięcie negatywne

Problem wytoczenia procesu karnego społeczności już wcześniej znajduje swój wyraz w komentarzach dekretystów. Jasne i zdecydowane stanowisko zajmuje w tej materii autor Summy Paryskiej. Mówi on, że nie można występować w sądzie (odnosi się to szczególnie do „wyzwolonych“ i podanych) przeciwko kościołowi, aniżeli przeciw społeczności lub jej reprezentantom¹. Glossa do Dekretów Grzegorza IX trochę rozwija po-

* część pierwsza ukazała się w nr 1, 1965 Kwartalnika „Prawo Kanoniczne”

¹ *Summa Parisiensis* C. 12, q. 2, c. 58.

przednią wypowiedź, wspomina, że nie należy oskarżać i karać zespołów, natomiast „starszych ze społeczności w ten sposób osiągnąć można”². Warto zauważyć, że nie jest to wypowiedź oryginalna, lecz zaczerpnięta z wcześniejszego opracowania, bowiem na początku tego fragmentu glossy autor mówi: „Jo. dicit”, czyli „Joannes” już w ten sposób ujmował to zagadnienie.

Na pierwszy rzut oka dziwić może w tej materii stanowisko *Jan Andrzeja*, który rozważając logicznie wcześniejszy problem, czy społeczeństwo może popełnić przestępstwo, opowiadał się za tym, lecz dość ostrożnie, ale nie uważa za słuszne karne oskarżenia społeczności. Wyjaśnia powód takiego swego przekonania. W pierwszej swej wypowiedzi na ten temat powołuje się na stanowisko legistów, wśród których powszechne jest przekonanie, że zbiorowość nie może być zaskarżona, musiałaby bowiem wtedy być reprezentowana przez syndyka, a ten nie może występować w procesie karnym³. Inni kanoniści również, podobnie jak *Jan Andrzejowy*, wyjaśniają rację swej dezaprobaty zaskarżenia zbiorowości przynajmniej w pewnych okolicznościach, o czym będzie mowa poniżej; w wypadku bowiem wyroku skazującego zbiorowość, kara spadałaby na osobę reprezentującego ją syndyka lub prokuratora, a to byłoby niesprawiedliwe. W następnej swej wypowiedzi na ten temat *Jan Andrzejowy* zupełnie wyraźnie mówi, że przekonanie legistów uważa za swoje i dlatego nie dopuszcza możliwości oskarżenia społeczności⁴. Podobne stanowisko przypisują późniejsi również *Innocentemu IV*⁵, on jednak szerzej ten problem rozpracowuje, dlatego też jego ujęcie musi być w niniejszej pracy nieco później przedstawione.

Jak widzimy więc zdecydowane przeciwstawienie się oskarżaniu społeczności występuje u kanonistów w skrajniejszym ujęciu w nielicznych i do tego wcześniejszych wypadkach i z biegiem czasu zanika.

2. Przyjęcie możliwości zaskarżenia z zastrzeżeniami

Trudności, które spowodowały skrajne rozwiązanie poruszanego problemu przez jednych autorów, nie uchodzą uwagi pozostałych. Szukają oni rozwiązania pośredniego. Znamienną jest rzeczą, że nawet niektórzy zwolennicy skrajnych rozwiązań w innych miejscach swych komentarzy usiłują zająć stanowisko bardziej umiarkowane. Możliwość obrony zbiorowości przez pełnomocnika przyjmują zarówno autorzy gloss do C. 12,

² Por. Gl. ad X, 5, 3, c. 30, v. officialibus.

³ *Joannes Andreeae*, X, 5, 3, c. 30, nr 9.

⁴ Por. Gl. ad C. 12, q, 2, c. 58, v. Accusandi.

Joannes Andreeae, X, 5, 39, c. 53.

⁵ *Innocentius IV*, X, 5, 3, c. 30, nr 2.

Por. *Bartolus de Saxoferrato*, D. 48. 19. 1. aut facta § nonnumquam nr 5 n.

Por. *Joannes de Anania*, X, 5, 3, c. 30, nr 10.

q 2 c. 58, v. accusandi, jak i do X, 5, 3, 30, v. officialibus. Uważają oni to za konieczność, choć nie są zwolennikami procesu karnego przeciw społeczności⁶ (analogiczne zapatrywanie wyrazi później jeszcze kilku innych autorów⁷). Pierwszy z cytowanych tekstów glossy wspomina o stosunkowo częstych wypadkach oskarżania kapituły, drugi natomiast wskazuje na bardziej zgodne z jego przekonaniem rozwiązanie — zastosowanie „Inquisitio de excessibus collegi”. Odpowiada to również innym autorom⁸.

Za takim właśnie rozwiązaniem wypowiada się Innocenty IV⁹ dodając jeszcze jedną możliwość¹⁰, za którą opowiedzą się również inni¹¹, a mianowicie: że społeczność może odpowiadać tylko w procesie cywilnym nie zaś karnym. Celem dochodzenia jest, jak to wynika również z kontekstu nie tylko wyszukanie w zespole winnych jednostek — na czym zatrzymują tok rozumowania niektórzy autorzy — lecz także uzyskanie podstawy do wszczęcia procesu cywilnego. Ostatnie to rozwiązanie odpowiada Henrykowi z Suzy. Dopuszcza on możliwość popełnienia przestępstwa przez społeczność i konsekwentnie godzi się na wszczęcie w stosunku do winnego zespołu postępowania cywilnego¹² nie zaś karnego. Dodatkową racją będzie dla niego ta sama jaką później wysunie Jan Andrzejowy, a mianowicie: że w sprawach kryminalnych nie może występować prokurator¹³. Wspomniana trudność otrzyma z biegiem czasu lepsze sprecyzowanie a tym samym i częściowe rozwiązanie. Znacznie później

⁶ „... vidimus quod saepe capitulum accusatur ...” Gl. C. 12, q. 2, c. 58, v. accusandi.

Gl. ad X, 5, 3, c. 30, v. officialibus;

Por. Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30, nr 1.

⁷ Por. Albertus Galeotus, *Aurea Margarita*, c. 31, nr 24—25.

Por. Joannes Andreae, X, 5, 3, 30, nr 9;

Por. Baldus de Ubaldis, X, 2, 7, c. 4, nr 5;

Antonius de Butrio, X, 5, 39, c. 53, nr 19.

⁸ Gl. ad C. 12, q. 2, c. 58, v. accusandi;

Por. Gl. ad X, 2, 10, c. 2, v. restitutio facienda;

Gl. X, 5, 3, c. 30, v. officialibus;

Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30;

Albertus Galeotus, *Aurea Margarita*, c. 31, nr 25;

Por. Gierke O., dz. c. t. 3, s. 346.

⁹ Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30.

¹⁰ Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30; X, 5, 39, c. 53, nr 2.

¹¹ Gulielmus Durandus, *Speculum Iuris*, I, 2, de accusato, § 1, nr 7.

Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53.

Por. Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 11; X, 5, 39, c. 53, nr 8.

Por. Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 8.

Joannes a Turrecremata, C. 5, q. 3, c. 2, nr 2.

Por. Gierke O., dz. c. t. 3 s. 346.

Por. Gillet P., dz. c. s. 126.

¹² „... nec videtur quod criminaliter accusari possit de aliquo crimine, sed necesse est ipsam civiliter conveniri, cum per syndicum se defendat [...] procurator autem vel syndicus non est in criminalibus admitendus ...”

Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53.

da o tym świadectwo Jan z Torquemady, kiedy powie, że prokurator nie może jedynie występować w wypadku, gdy ma być zastosowana kara „corporis afflictiva”¹⁴. Należy zatem wyciągnąć wniosek, że w innych wypadkach prokurator może występować, a więc i społeczność może być wówczas zaskarżona.

Niektórzy autorzy — często z powołaniem się na Innocentego IV — motywują zaprzeczenie możliwości zaskarżenia zespołu inną racją, a mianowicie, analogicznie jak w problemie ekskomunikacji, rozciągnięciem sankcji karnej na niewinnych¹⁵. Gdyby zatem w jakimś zespole ich nie było, wówczas i karne oskarżenie całego zespołu byłoby dopuszczalne.

Zapoczątkowane zatem naświetlenie w dziełach kanonistów trudnych kwestii odnośnie problematyki zaskarżenia zbiorowości powoduje zmianę, względnie częściowe odrzucenie przekonań zbyt skrajnych.

3. Upowszechnienie się wśród kanonistów rozwiązań umiarkowanie-pozytywnych

Dalsze rozpracowanie i wyjaśnienie zaznaczonych powyżej trudnych do rozwikłania kwestii daje nowe naświetlenie problemu. Należy tutaj podkreślić szczególnie zasługę Bartolusa de Sassoferato, który podejmuje problematykę Innocentego IV i punkt po punkcie stara się ją wyjaśnić i odpowiedzieć na trudności¹⁶. Nie tylko wykorzystuje on myśl Bartłomieja z Brescji — cytowaną powyżej w tekście Jana Andrzejewego — i znaną ideę karania za winy przypisywane zbiorowości, ale w sposób samodzielny ponadto wprowadza do wiedzy romanistyczno-kanonicznej nowe koncepcje, które przyczynią się w dużej mierze do ujednolicenia myśli prawniczej. Szczególnie jeśli chodzi o możliwość karnego

¹³ Tamże.

¹⁴ Joannes a Turrecremata, C, 5, q. 3, c. 2, nr 2.

¹⁵ „Bar. Brix. quod universitas in qua non sunt infantes et similes personae bene potest accusari, quia potest dolum committere...” Joannes Andreae, X, 5, 3, 30, nr 9.

Por. Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30.

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 10.

Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

¹⁶ „... Innocentius tenet quod universitas non potest puniri criminaliter, sed potest conveniri civiliter [...] Quid ergo dicemus? Adverte rationes quae monebant Innocentium. Erant istae: si universitas puniretur, criminaliter, ergo punirentur pupilli et infantes qui non consenserunt quod esset iniquum. Praeterea cum mortuis omnibus hominibus et aliis subrogatis eadem sit universitas ergo illi qui postea nascerentur punirentur, quod esset absurdum, mihi videtur sic dicendum quod pro delicto non est dubium quod potest universitas conveniri civiliter in eo quod ad eam pervenit [...] De eo vero, quod non pervenit an possit civiliter vel criminaliter conveniri puto idem iuris esse. In quo dico sic: quaedam sunt delicta propter qua filii puniuntur propter patres [...] isto casu potest universitas criminaliter puniri [...] Quaedam sunt delicta in quibus filius non punitur propter patrem et hoc in casibus universitas delinquere, et universitas ipsa punitur tamen in modo puniendi est differentia...” Bartolus de Saxoferrato in *Digentum Novum* D. 48. 19. 1. aut facta § nonnumquam nr 5 n.

zaskarżenia zbiorowości i stosowania względem niej kar, których rodzaj lub przynajmniej sposób aplikacji ma być dostosowany do tak specyficznego podmiotu przestępczego.

Wprawdzie Oldradus de Ponte daje świadectwo, że o karnym zaskarżeniu społeczności poszczególni autorzy różnie sądzą¹⁷, jednak we współczesnym mu okresie — jak sam Oldradus o tym wspomina — linia rozwojowa myśli kanonicznej — odnośnie zaskarżania społeczności, zaczyna przybierać jednolity kierunek¹⁸.

Oprócz faktycznego wszczęcia procesu karnego przeciw społeczności¹⁹, nie tylko można spotkać wczesne nawet ogólne sformułowania stwierdzające, że zespół może być oskarżony²⁰ (których ilość, przede wszystkim od czasów Bartolusa, stopniowo wzrasta), lecz pojawiają się również uzasadnienia takiego właśnie stanowiska.

Na pierwszym miejscu należy wymienić powiązanie przez kanonistów tego problemu z możliwością popełnienia przez zespół przestępstwa²¹. Jeśli bowiem jedno ma miejsce to i o drugim może być mowa. Kanoniści podkreślają szczególnie wypadek popełnienia przestępstwa w sposób kolegialny²². Skoro więc fakt oskarżenia może istnieć i jako taki być uznany, wówczas konsekwentnie, należy dopuścić do uczestniczenia w sprawie pełnomocnika danej społeczności, ażeby mógł ją bronić²³.

¹⁷ Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 7.

¹⁸ „Communiter tenetur quod possit accusari et puniri, quia et delinquere possunt et metum inferre...” Oldradus, *Consilia*, Cons. 65, nr 7.

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53, nr 2.

Por. Gillet P., dz. c. s. 126.

¹⁹ X, 5, 36, c. 7.

Nicolaus de Tudeschis, X, 2, 1, c. 9, nr 7.

²⁰ Por. „Item in criminalibus vers. nullus, ubi dicitur Nullus in re sua testis idoneus intelligitur, item in causa suae universitatis bene admittitur quilibet Tancredus, *Ordinis Ludiciarii Tractatus*, L. 3 De testibus 4, wyd. 1545, s. 333.

Por. Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30.

Albertus Galeotus, *Aurea Margarita*, c. 5, nr 17.

Por. Gulielmus Durandus, *Speculum*, I, 3, de procurat. § 1, nr 11.

Por. Gl. in VI^o, 5, 11, v. collegium.

Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 7

Por. Baldus de Ubaldis, X, 2, 7, c. 4, nr 5.

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

Por. Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. universitas, nr 43.

Gierke O., dz. c. t. 3, s. 345.

²¹ Huguccio, C. 12, q. 2, c. 58.

Albertus Galeotus, *Aurea Margarita*, c. 5, nr 17.

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 6, 8; X, 5, 39, c. 53, nr 2.

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30.

²² „sed pone quod universitas delinquit, numquid potest constituere syndicum et numquid potest accusari. Dic quod potest accusari, si consilio congregaro et campanis pulsatis delinquit...” Albertus Galeotus, *Aurea Margarita*, c. 5, nr 17.

Gulielmus Durandus, *Speculum*, I, 2, de accuasto § 1, nr 7.

²³ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 64, nr 3.

Nie on jest bowiem w tym wypadku oskarżony, lecz zbiorowość, więc jego funkcja obrońcy nie stanowi niebezpieczeństwa dla jego osoby. Upowszechnia się również wśród autorów, jako potwierdzenie poprzednich wywodów, lakonicznie wypowiedziane rozróżnienie: „alia est causa singulorum et alia collegii” lub „universitatis”²⁴, które jest dodatkowym potwierdzeniem zajętogo przez większość stanowiska.

Jako nie związane ściśle z tematem nie zostaje szerzej poruszone zagadnienie, czy społeczność może oskarżyć innych, na co na ogół odpowiadają twierdząco, oraz czy może prowadzić innego rodzaju sprawy w sądach. Odnośnie tej ostatniej materii teksty prawne zestawia w swym dziele *De Personis G o m m a r u s M i c h i e l s*²⁵.

Można zatem powiedzieć, że zasadnicza myśl kanonistów i w tej dziedzinie zmierza w kierunku odrębnego od spraw indywidualnych traktowania zespołów a z biegiem czasu pojęcia kanonistów stopniowo zostają coraz bardziej uściślane. Zaczyna się coraz częściej traktować zespół jako odrębny podmiot prawny również w dziedzinie procesu karnego, lecz jedynie w tych wypadkach, gdy przestępstwo zostało dokonane w sposób właściwy dla społeczności, tzn. kolegialnie, lub przez jej reprezentanta.

B. Władza zaskarżania i karania

Nie wystarczy tutaj wspomnieć o przestroгах i zachętach, powyżej omawianych, odnośnie łagodniejszego traktowania większej ilości osób. Przestrogi bowiem nie wystarczyły i koniecznym okazały się ograniczające nakazy najwyższej w Kościele władzy, by wymiar kar zespołowych przywrócić do właściwej normy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ten, który ma nad daną społecznością pełną władzę, ma również względem teje zbiorowości władzę karania. Bardziej więc wymowne będą tutaj teksty, które zakazują stosowanie pewnych sankcji, ograniczają zakres wymie-

Albertus Galeotus, *Aurea Margarita*, c. 5, nr 17.

Gulielmus Durandus, *Speculum*, I, 3, de procuratore, § 1, nr 11.

Baldus de Ubaldis, X, 2, 7, c. 4, nr 5.

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 7.

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53, nr 2.

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30; X, 5, 39, c. 53, nr 19.

Marianus Socinus (senior), X, 5, 3, c. 30, nr 37.

Joannes a Turrecremata, C. 5, q. 3, c. 2, nr 2.

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, Syndicus agit, nr 8.

Por. Gierke O., dz. c. t. 3, s. 346.

²⁴ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 7.

Franciscus de Zabarellis, X, 2, 20, c. 6.

Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 2, 10, c. 2, nr 6.

Felinus Sandeus, X, 2, 20, c. 6, nr 1.

²⁵ Michiels G., *Principia generalia de personis. necolesia*, Tournai, 1955, s. 353, przyp. nr 10.

rzania pewnych kar, lub nawet odbierają, poza wypadkami określonymi w prawie władzę karania. Charakterystyczny w tym przedmiocie jest list Aleksandra III do Biskupa Canterbury (cantuariensis) (X, 5, 37, c. 3), w którym poleca mu, by wydał Archidiaconiowi i innym prałatom zakaz karania sankcją pieniężną, czynią to bowiem oni z chciwości. Oprócz tekstu prawnego in VI, 5, 11, c. 5, który zawiera zakaz ekskomuniki (ze względu na naturę tej kary, jej charakter i skutki), trzeba przede wszystkim wspomnieć o Extravag. Com. 5, 10, c. 2. Zawarty jest tu zakaz Bonifacego VIII, aby bez zgody papieża nie nakładać interdyktu z powodu długów pieniężnych na żadną prowincję, miasto, obóz, wioskę lub inny teren, szczególnie jeśli dłużnikiem tym jest zwierzchnik, lub którykolwiek z jego urzędników. Bonifacy VIII uzasadnia swoją decyzję nadużywaniem władzy przez niektórych sędziów, którzy są zbyt skorzy do wymiarzania takich kar, bardziej bowiem powodują się chciwością aniżeli miłością, a takie postępowanie przynosi Kościołowi więcej szkody niż pożytku. Analogicznymi motywami kieruje się Sobór Bazylejsko-Ferrarsko-Florencko-Rzymski, gdy w dniu 21 stycznia 1435 r. rozszerza zakaz wymierzania interdyktu zbiorowościom również i na te wypadki, w których miało miejsce jedynie przestępstwo którejkolwiek prywatnej osoby ze zbiorowości. Szerzej jeszcze ujmuje ten problem synod w Hildesheimie (Hildesiensis 1539), gdy postanawia, że należy się powstrzymać od nakładania cenzur interdyktów i zakazów ogólnych poza tymi wypadkami, które są wyszczególnione i określone w prawie²⁶.

Nie tylko zależy więc czynnikom prawodawczym na stosowaniu właściwego umiaru przy wymierzaniu odnośnych kar, lecz również odpowiedni dobór sankcji i sposób ich aplikacji nie jest im obojętny. Nadużycia składają je więc do wprowadzenia ograniczeń, przede wszystkim w odniesieniu do niższych funkcjonariuszy.

C. Wyłączanie pewnych kar następstwem przyjętych zasad

1. Kara ekskomuniki

Spośród kar duchownych, o których wspominają teksty zaczerpnięte z dzieł kanonistów, k a r a w i e c z n a zarezerwowana jest wyłącznie do dyspozycji Boga. Jeżeli autorzy o niej wspominają, czynią to jedynie dla podania przykładu lub wyjaśnienia trudniejszych do zrozumienia rozwiązań.

Następną z kar duchowych, którą się zajmują kanoniści jest e k s k o m u n i k a. W odróżnieniu od pierwszej, wymierzanie jej zależy od władzy kościelnej. Centralnym jest tu C. 24, q. 3, c. 1, tekst św. Augustyna,

²⁶ Synodua Hildesiensis a. 1539 c. 47, w Schannat-Hartzeim, *Concilia Germaniae, Coloniae, 1759—1790*, t. VI, s. 336.

który wykazuje niesprawiedliwość stosowania tej kary względem osób nie zaangażowanych w przestępstwie. Autor zwraca uwagę na mylną interpretację Pisma Św., według której kara doczesna mogła być rozciągana nawet na członków rodziny. Podany przez niego przykład dotyczy kary doczesnej cielesnej lub materialnej, nie zaś kary duchowej chociaż doczesnej, do tej ostatniej bowiem stosują się słowa *Ezechiela* 27: „Dusza, która zgrzeszy, ta umrze. Syn nie poniesie nieprawości ojca, a ojciec nie poniesie nieprawości syna”. W dokonaniu przestępstwa syn bowiem nie miał żadnego udziału, dlatego więc ma ponosić skutki, które mogą go narazić na wieczną zgubę.

Większość dekretystów przy komentowaniu tego tekstu wypowiada swoje poglądy na temat możliwości karania jednych za przestępstwa drugich, ekskomuniką. Już *Gracjan*, w wprowadzeniu do kwestii trzeciej i dalej po omawianym tekście, naświetla jeszcze wyraźniej, w ten sam sposób i według tych samych kryteriów, problem i zdecydowanie wypowiada się przeciw takiej aplikacji 28 kary ekskomunikacji. Dzieci bowiem w sposób duchowy nie mogą odpowiadać za winy rodziców. Wszakże już od momentu urodzenia stanowią oddzielne osoby, więc nawet analogia grzechu pierwородnego nie może tu mieć zastosowania. Stwierdzenie to kończy konkluzją, że niedozwolona tutaj kara ekskomunikacji nie szkodzi temu, na którego została nałożona, wręcz przeciwnie — szkodzi temu, kto ją nałożył 29. Jest to praktycznie powtórzenie zasady zawartej w *C. 11, q. 3, c. 87*. Wśród innych dekretystów, zdecydowanie potwierdzających to stanowisko, warto zwrócić uwagę na *Paucapaleę*, który w swej *summie* dopuszcza możliwość zastosowania ekskomunikacji na inne osoby; uznaje to jedynie wtedy, gdy w sposób oczywisty solidaryzują się one z przestępcą 30. Byłaby to jednak już forma, pewnego współudziału.

Rufin z kolei używa zwrotu, który już sam przez się mówi o jego przekonaniu w tej sprawie: „*Luce clarius constat quia pro peccato alicuius tota familia non est excommunicanda* 31”. *Damasus* zestawia wyżej omawiany tekst z „*Dekretu*” *Gracjana* z innymi racjami, które mają być dowodem, że karanie za cudze winy jest niedopuszczalne 32. Podobne

²⁷ *Ezechiel* 18, 4; por. 18, 20.

²⁸ *Dictum Gratiani* C. 24, q. 3; *Quod autem ...*.

²⁹ „*Ut ergo ex hac auctoritate evidentissime monstratur, illicite excommunicatur quis pro peccato alterius, neque aliqua ratione nituntur qui pro peccato unius in totam familiam sententiam ferunt excommunicationis. Illicita autem excommunicatio notatum non laedit, sed excommunicantem*” *Dictum Gratiani* C. 24, q. 3, c. 1, *Ut ergo*.

³⁰ „*... Quod autem pro peccato alicuius tota familia non est excommunicanda, nisi evident excommunicato faveant, auctoritate Augustini probatur dicentis, quod pro peccatis patris aut mariti aut domini filius, uxor vel servus excommunicandus non est...*” *Paucapalea*, *Summa*, C. 24, q. 3, wyd. c. s. 105.

³¹ *Rufinus*, *Summa*, C. 24, q. 3, wyd. c. s. 420

³² *Damasus*, dz. c. s. 40;

stanowisko zajmuje też autor glossy do „Dekretu“, jedynie w wypadku ogromu przestępstwa ma pewne wątpliwości³³.

Teologiczne uzasadnienie ograniczenia wymiaru kary ekskomunikacji tylko do winowajców podaje Henryk Suzy³⁴. Stwierdza on, że tą karą może być ten tylko ukarany, który świadomie popełnił przestępstwo. Tę zasadę podtrzymuje Tomasz z Akwinu³⁵, który dodatkowo jeszcze stwierdza w II-a II-ae, q. 108. s. 4. ad 1, że karą duchową nie można karać, bo jest ona uwarunkowana aktem wolnej woli. U późniejszych autorów, których wypowiedzi na ten temat koncentrują się wokół następujących tekstów prawnych: X, 5, 3, c. 30; X, 5, 39, c. 53 i przede wszystkim in IV^o, 5, 11, c. 5, wprowadzającego formalny zakaz ekskomunikowania zespołu; rozwiązanie problemu karania ekskomuniką za cudze winy jest zredagowane prawie w jednobrzmiącej formie. Kanoniści ci uważają, że obciążanie niewinnych tą karą jest niesprawiedliwością, a nawet uważają to za absurd³⁶.

Problem karania zespołów ekskomuniką jest zasadniczo jasny w świetle powyżej przytoczonych rozważań jak również po uwzględnieniu dotychczas opracowanych materiałów, dotyczących kary ekskomunikacji w ogólności³⁷. Nie byłoby więc celowym powtarzanie tutaj ogólnych stwierdzeń, że: ecclesia, universitas, civitas, collegium nie mogą być ukarane tą karą, ponieważ mnożyłoby się wtedy jedynie ilość identycznych, odnośnie zasadniczej treści, wypowiedzi różnych autorów. Z tego samego

³³ „... Poena vero anathematis unus pro alio puniri non debet, ut quidam dicunt; nisi enormitas delicti aliud suadeat [...] sed poena spirituali filii pro peccatis parentum non tenentur adstricti ex quo sunt baptisati et hoc probat duabus actoritatibus, scilicet Ezechielis et Pauli“. Gl. ad dictum Gratiani C. 24, q. 3, v. Quod autem.

³⁴ „Sed is qui delinquit est excommunicandus, non alius in odium ...“ Henricus de Segusia, *Summa aurea*, de sententia excommunicationis, nr 6. ed. Coloniae 1612. col. 1684. por. tamże, col. 1681: „nec ligatur aliquis excommunicationis sententia nisi sciens ...“

³⁵ „... Respondeo dicendum quod excommunicari non debet aliquis nisi pro peccato mortali. Peccatum autem in actu consistit ...“ S. Thomas, Suppl. 22, art. 5. Por. S. Thomas, Com. in IV libr. Sent. dist. 18. q. 2. a 3;

³⁶ Por.: Guido de Baysio, *Rosarium*, C. 12, q. 2, c. 58; Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 5; X, 3, 13, c. 6; X. 5. 3, c. 30, nr 9; X. 5, 39, c. 53, nr 6;

Oldradus de Ponte, Cons. 65, nr 7;

Dominicus a S. Geminiano, C. 7, q. 1, c. 11; in VI^o. 5, 11. c. 5;

Petrus de Ancharano, in VI^o. 5, 11. c. 5;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30;

Philippus Franchus, in VI^o. 5, 11. c. 5, n 5;

Johannes Bertachinus, Repertorium, v. universitas nr 28; v. civitas nr 36, 85; v. Collegium nr 40.

³⁷ Zob. Myrcha M., *Ekskomunikacja*, odbitka z kwartalnika „Polonia Sacra“ i „Prawo Kanoniczne“, Warszawa 1959, oraz tamże s. 336. Wykaz literatury.

Zurowski Marian, *De punitione communitatis*. Odbitka z Kwartalnika „Prawo Kanoniczne“ 5/1962, nr 1, 2 oraz tamże s. 34 n., wykaz literatury.

też powodu należy opuścić obszernę mnożenie cytatów odnośnie racji, że:

1. karanie zespołu ekskomuniką powodowałyby szkodę duchową dla wielu³⁸,
2. byłoby krzywdzące dla osób osobiście niewinnych należących do konkretnego zespołu³⁹
3. oraz że niektórzy autorzy pojmują społeczność jako fikcję prawną, czyli w konsekwencji stwierdzają niemożliwość popełnienia przestępstwa przez zbiorowość⁴⁰.

Nie warto też z wyżej wspomnianych motywów brać pod głębszą uwagę nielicznych tekstów, które mówią o niemożności zastosowania takiej kary z racji zakazu⁴¹ oraz, że tenże zakaz jest przywilejem społeczności⁴². Nie chodzi bowiem w tym wypadku o pozytywne odebranie władzy karania ekskomuniką zespołu, ponieważ racja zasadnicza zakazu tkwi głębiej, a mianowicie w samej naturze kary ekskomuniki.

Natomiast należy spośród innych wypowiedzi dekretystów i dekretalistów wyłowić te momenty, które podkreślają aspekt nieodpowiedniości tejże kary w stosunku do zespołu. Godne uwagi są przede wszystkim te wypowiedzi, które stwierdzają niezdolność („incapacitas”) zbiorowości, czy bardziej zorganizowanego zespołu, np. kolegium, do przyjęcia takiej kary, jaką jest ekskomunika⁴³. Niektórzy zadawali się jedynie ogólnym stwierdzeniem tej niezdolności, inni natomiast szerzej rozwijają zagadnienie. Henryk z Suzy wspomina, że zbiorowość „corpus aptum non habet” i dlatego jest nieodpowiednim podmiotem dla tego rodzaju kary⁴⁴. Zgodnie z Tomaszem z Akwinu podkreślają zasadniczą rację — wyżej wspomnianą, a mianowicie, że kara ekskomuniki suponuje osobistą winę karanego. Ponadto dodatkowo Wilhelm Durandus, a za nim

³⁸ Myrcha M., *Ekskomunika* dz. c. s. 25 n.

Żurowski M., dz. c. s. 13 n.

³⁹ Por. wyżej II, B, 2.

Por. Żurowski M., dz. c. s. 13 n.

⁴⁰ Por. wyżej II, C. 1.

⁴¹ Por. Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9.

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 7.

⁴² Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 7, 9.

Petrus de Ancharano, Tamże, nr 7.

⁴³ Henricus de Sugusia, *Summa*, de sent. excom. nr 6 X, 5, 3, c. 30

Gulielmus Durandus, *Speculum*, IV, 4, de sententia excommunicationis § 9. Gl. in VI^o, 5, 11, c. 5, v. penitus.

Joannes Andreae in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 1; X, 5, 3, c. 30, nr 9; X, 5, 39, c. 53.

„... sicut nec lapis est bonus vel malus vel iniustus quia non est susceptibilis harum passionum, Eodem modo esse excommunicatum non cadit in universitatem” Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 15.

Aegidius Bellamera, C. 7, q. 1, c. 11.

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 7.

Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 10.

⁴⁴ Henricus de Segusia, 5, 3, c. 30.

wielu innych, uzasadnia wyżej wspomnianą niezdolność brakiem duszy: „animam non habet quae specialiter ligatur per excommunicationem”⁴⁵. Szerzej natomiast jeszcze uzasadnia to Mikołaj de Tudeschis, który w ten sposób się wyraża: „quia excommunicatio non cadit in universitatem sed requirit corpus et animam baptisatam et verum et proprium delictum”⁴⁶. Takie ujęcie omawianego problemu przejmują za nim następni⁴⁷. Na koniec warto przytoczyć jeszcze jedno porównawcze stwierdzenie, Fryderyka Petruccius’a, które dobrze odzwierciedla przekonanie kanonistów odnośnie tego problemu: „Sicut lapis non est iniustus ita in universitatem non cadit excommunicatio — quia per eam traduntur satane et universitas non habet animam”⁴⁸.

Racją zatem, dla której kanoniści wykluczają ekskomunikę spośród kar dostosowanych do karania zespołów, jest nie tylko fakt, że właściwością jej jest wyłącznie przeznaczenie i dostosowanie do karania indywidualnych osób, lecz również duchowy charakter tej kary, oraz zacieśnienie tych dwóch aspektów jedynie do osób ochrzczonych. Z tych więc powodów stosowanie ekskomunikacji w odniesieniu do zespołów nie może wchodzić w rachubę.

2. Inne kary

Stosunkowo mało jest wypowiedzi ogólnych, które dawałyby wytyczne jakie jeszcze kary powinny być wykluczone z katalogu kar przeznaczonych dla zbiorowości.

Oprócz tekstów św. Augustyna, na które powołują się stale kanoniści omawiając problem ekskomunikacji, nie bez znacznego wpływu jest słynny list Hincmara z Reims (remensis) do Hincmara biskupa Laonu (landunensis), w którym strofuje go za karne pozbawienie wiernych całego terenu koniecznych środków do zbawienia. Chodziło bowiem w tym wypadku o bardzo surową, niespotykaną formę interdaktu lokalnego. Uważa on tego rodzaju sankcję za niedopuszczalną w Kościele, jako krzywdzącą wiernych w sposób oczywisty⁴⁹.

Następny z ważniejszych tekstów odnośnie poruszanego zagadnienia znajduje się w *Speculum Iuris* Wilhelma Durandus’a. Brzmi on następująco: „Universitas quae caput non habet damnari non potest

⁴⁵ Gulielmus Durandus, *Speculum*, IV, 4, § 9.

Guido de Baysio, C. 12, q. 2, c. 58; in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 5. Por. Gl. in Extravag. Joan XXII, 1, c. 2, v. capitulum.

Joannes a Turrecremata, C. 5, q. 3, c. 2, nr 1.

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. universitates, nr 91.

⁴⁶ Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 12.

⁴⁷ Marianus Socinus (senior) X, 5, 3, c. 30, nr 67.

Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

⁴⁸ Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 15.

⁴⁹ Harduin, t. 5, kol. 1373.

in personam“⁵⁰. W tej wypowiedzi znajduje swe potwierdzenie wskazówka, zawarta w kontekście tego cytatu, a mianowicie: że w stosunku do zbiorowości nie może mieć zastosowania kara śmierci w dosłownym tego słowa znaczeniu. Nie wynika jednak z tego, że wyklucza on w stosunku do zbiorowości również karę śmierci w sensie analogicznym.

Podobnie wyraża się w tej kwestii Jan Andrzejowy⁵¹, co później powtarza Jan z Torquemady powołując się na Innocentego IV i Henryka z Suzy: „Potest universitas vel collegium puniri non capitaliter, vel spiritualiter i. e. per excommunicationem“⁵². Wyklucza więc Jan Andrzejowy, w tym samym sensie co Wilhelm Durandus, karę śmierci w dosłownym znaczeniu, a ekskomunikę jako karę śmierci duchowej“.

Glossa do Extravag. Joan. XXII, 5, c. un., v. civitatibus, w krótkich słowach wyraża inną zasadę: „nam civitas, communitas, universitas de se (cum sit quid inanimatum) alicuius inhibitionis vel censurae ecclesiasticae capaces non sunt ...“.

Nie ma natomiast większego znaczenia, jeśli chodzi o obecny tok myślowy, wypowiedź Franciszka de Zabarellis: „per hoc dico quod universitas potest teneri omni poena in quam incurendam non requiritur dolus verus, sed si requiritur dolus verius numquam punitur“⁵³, nie jest to bowiem przekonanie powszechnie przyjęte. Zależy ono od tego, jaką odnośny autor ma koncepcję problemu popełnienia przez zespół przestępstwa, o czym była już mowa powyżej. Na odnośnym miejscu było tam również wykazane, że niektórzy autorzy przyjmowali rozwiązanie, że społeczność „dolum committere potest“ szczególnie w akcie kolegiальnym lub przez reprezentanta. Sam nawet Franciszek de Zabarellis w dalszych swoich wywodach dopuszcza w takim wypadku karę, ale ma to być dokonane, jak mówi, „improprie“. W połączeniu więc cytowanych tekstów, a szczególnie najbardziej charakterystycznych wypowiedzi jak Durandus'a: „damnari non potest in personam“ i cytowanej Glossy: „alicuius inhibitionis vel censurae ecclesiasticae non sint capaces“ można wyciągnąć uzasadniony wniosek, że te spośród kar, które dotyczą bezpośrednio jedynie indywidualną osobę, w stosunku do zespołów zastosowane być nie mogą. Praktycznie odnosi się to, oprócz sankcji cielesnych, do wszelkiego rodzaju kar, które np. odpowiadają swoim rodzajem cenzurom⁵⁴.

⁵⁰ Gulielmus Durandus, *Speculum*, I, 3, de procuratore § 1, nr 11.
Gl. in Extravag. Joan. XXII, 5, c. un. v. civitatibus.
Por. Gierke O., dz. c. t. 3, s. 347.

⁵¹ Joannes Andreae, X, 5, 3, c. 30, nr 9.

⁵² Joannes a Turrecremata, C, 5, q. 3, c. 2, nr 1.

⁵³ Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 8.

⁵⁴ Por. Gierke P., dz. c. t. 3, s. 347.

3. Represje

W związku z wykluczeniem pewnych sankcji trzeba omówić jeszcze zanikającą formę zbliżoną do omawianych kar, a mianowicie represję.

Summa Paryska wspomina, że wszelkie prawo narodów zezwala „siłą siłą odeprzeć” — co raczej odnosi się do prowadzenia wojen, więc nie jest bezpośrednio przedmiotem obecnych rozważań, ale zaraz dalej mówi, że opierając się na tym prawie — można się nie tylko obronić, ale też podbić miasto przeciwnika i pobudować wieże⁵⁵. W takim ujęciu problemu zawiera się więc pewna bezwzględna odpłata. Coś analogicznego można się dopatrywać w wyrażeniu Bernarda z Pawii, „pacisci potest et universitas”⁵⁶. Wilhelm Durandus podziela przekonanie, wspomniane już w dekreście Gracjana, że wioska, na terenie której dokonano grabieży, ma szkodę naprawić⁵⁷. Jest to do pewnego stopnia administracyjne wymuszanie czujności niejednokrotnie krzywdzące. Podobną wypowiedź cytuje jeszcze Marian Socinus (starszy) odnośnie wykrycia sprawcy w zbiorowości⁵⁸. Można więc w tych faktach dopatrywać się wpływów obcych, np. z prawa rzymskiego⁵⁹, lub prawa germańskiego⁶⁰.

Wśród większości autorów wyżej wspomniana praktyka jednak nie znajduje poparcia. Wynika to również w sposób wystarczająco jasny z omówionego już zagadnienia karania (za winy przypisywane zbiorowości) za przestępstwo osoby nieokreślonej.

Jakie odnośnie represji jest stanowisko władzy kościelnej jasno wyraża tekst Soboru Lyonńskiego, na którym Grzegorz X zajmuje zdecydowane stanowisko i ściga sankcjami karnymi tych wszystkich, którzy odważyliby się pomimo jego zakazu stosować tzw. „repressalia”⁶¹. Jan

Por. Myrcha M., *Kara*, dz. c. s. 123 n.

⁵⁵ *Summa Parisiensis*, Dist. 1, c. 7.

⁵⁶ „Pacisci potest in ecclesiasticis praelatus, eoque defuncto vel remoto pacisci potest universitas iudicio meo...”, Bernardus Papiensis, *Summa Decretalium*, lib. I, tit. 26, § 2, Graz 1956 s. 21.

⁵⁷ Por. C. 23, 2. 2, c. 2.

Gulielmus Durandus, *Speculum*, IV, 4, De raptoribus nr 2.

Por. Patkaniowski M., *Wina i kara*, Kraków 1939, s. 44 n.

⁵⁸ Por. Marianus Socinus (senior), X, 5, 31, c. 14, nr 53.

Por. Patkaniowski M., dz. c. s. 34, 36.

⁵⁹ Bengü C. H., dz. c. s. 19.

Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 64.

⁶⁰ Por. Patkaniowski M., dz. c. s. 49.

Por. Myrcha M., *Kara*, dz. c. s. 117.

Por. Tenże, *Interdykt*, dz. c. s. 64.

⁶¹ „Etsi pignoraciones, quas vulgaris elocutio repressalias nominat, in quibus alius pro alio praegravatur tamquam graves legibus et aequitati naturali contrariae civili sint constitutione prohibita, ut tamen earum prohibitio in personis ecclesiasticis tanto amplius timeatur, quanto in illis specialius inhihentur: eas concedi contra personas praedictas seu bona ipsorum aut quantumcumque generaliter praetextu cuiusvis consuetudinis

Andrzejowy zajmuje stanowisko zgodne z myślą Grzegorza X, mówi on bowiem, że „repressalia sunt contra omnia iura”⁶², a w dalszym ciągu przykładowo wyjaśnia, że przeciwko wszelkiemu prawu jest ograniczenie prawa korzystania z dróg, uniemożliwianie przeprowadzenia sprawy w sądzie lub wymierzenie sprawiedliwości na własną rękę. Jeżeli bowiem nie można samemu ściągać należności od winnego, to tym bardziej tego czynić nie wolno od innych, którzy nie są dłużnikami, a jedynie należą, lub zamieszkują na terenie przeciwnika⁶³.

Trzy są zatem przejawy represji omawiane w powyższych tekstach: 1. zaczerpnięte z praktyki wojennej, jak np. zawładnięcie terenem przeciwnika łącznie z nałożeniem odnośnych ciężarów, 2. represje umotywowane względami administracyjno-cywilnymi, 3. dokonane w formie zemsty, czyli wymierzenie sprawiedliwości na własną rękę.

Można więc śmiało powiedzieć, że jeżeli nawet pod wpływem obcych poglądów i praktyk coś takiego jak represje przedostało się do prawa kanonicznego, jest to instytucją w prawie kanonicznym przejściową i zdecydowanie od Soboru Lyonńskiego zanikającą, a staje się to faktem niewątpliwym, po cytowanym już dekreście Soboru Bazylejsko-Ferrarsko-Florencko-Rzymskiego odnośnie interdyku.

Inaczej natomiast ma się sprawa, jeśli chodzi o karanie całości zespołu w wypadku popełnienia winy przez wielu członków zespołu. Odnośnie tego zagadnienia, choć nie ma wyraźnej, ciągłej myśli (por. wyżej III, B. 5 to jednak nie tylko u Dino z Mugello⁶⁴, ale aż do czasów Piotra de Ancharano⁶⁵ i Jana de Anania⁶⁶ raz po raz zdarzają się odosobnione głosy, że w razie niemożliwości wyróżnienia wszystkich i właściwych sprawców przestępstwa, można objąć karą całą społeczność. Z kontekstów jednak wynika, że wspomniani kanoniści uważają takie rozwiązanie za ostateczność, na co w innych okolicznościach sami by się nie zgodzili. Istnieje jednak wiele innych i liczniejszych zresztą wypowiedzi przeciwko takiemu stanowisku, uważając je za niedopuszczalne (por. III, B).

Ogólna zatem zasada represji w sposób jawny zanika, choć sporadyczne karanie całości zespołu z powodu niemożności wyodrębnienia wszystkich sprawców nieraz się powtarza, pomimo wielu sprzeciwów.

quam potius reputamus abusum fore, concessas ad illas extendi praesenti decreto districtius inhibemus. Illi autem, qui contra fecerit [...] sententia excommunicationis incurrant, si vero universitas, ecclesiastico subiacet interdicto. in VI^o, 5, 8, c. un.

⁶² Joannes Andreae, *Quaestiones Mercuriales* 12.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Dinus Mugellanus, *Commentarius in regulas iuris*, reg. 30 nr 21.

⁶⁵ Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 12; in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 10.

⁶⁶ Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

D. Relacja kary zespołu do kar indywidualnych

Pewna zgodność większości kanonistów odnośnie przyjęcia faktu przestępstwa i kary zbiorowości (Por. części II C, D) nie powinna wprowadzać w błąd co do ich jednomyślności w tej materii. Wśród kanonistów bowiem przyjmujących możliwość wymierzenia kary społeczności istnieją rozbieżności w sposobie pojmowania tejże kary. Są autorzy, którzy pojmują taką karę jako sumę kar indywidualnych; np. Fryderyk Petrucius rozumie to w sposób następujący: zespół został ukarany, ponieważ dał polecenie; polecenie w takim wypadku rozumie się jako dane przez poszczególnych z zespołu. Podstawą więc karania jest wina indywidualna. Nie jest bowiem czymś nowym, że za ten sam fakt więcej ludzi jest ukaranych⁶⁷. Piotr Ancharano przyjmuje również takie tłumaczenie, ale stosuje je jedynie w wypadku, gdy konkretna kara nie może być zastosowana do społeczności⁶⁸. Felinczyk Maria Sandeus uważa znów za karę w stosunku do społeczności wypadek, gdy wszyscy z małego zespołu zostają ukarani w sposób jednakowy karami indywidualnymi⁶⁹.

U innych natomiast kanonistów spotkać można zupełnie odmienny sposób rozumienia kary zespołowej. Opiera się on na zasadzie karania za winy przypisywane zbiorowości; gdy bowiem zasady dotyczące tego typu wymiaru kar w konkretnym wypadku się sprawdzają, zdaniem tych autorów możliwe jest wówczas rozciągnięcie kary na wszystkich członków danej zbiorowości, chociażby nie byli oni wszyscy osobiście, w sposób indywidualny zaangażowani. Oczywiście nie wszystkie kary, jak już było zaznaczone, do tego się nadają.

Oprócz cytowanych już odnośnie tej kwestii tekstów Innocentego IV i Jana Andrzejowego warto przytoczyć charakterystyczną wypowiedź Jana Bertachinusa, który zbierając wypowiedzi innych autorów mówi: „Interdicti sententia puniri universitas potest quia est poena qua unus pro alio puniri potest”⁷⁰.

Karanie za cudze winy w odniesieniu do całego zespołu ma szczególnie zastosowanie w wypadku przestępstwa popełnionego przez zwierzchnika. „Często bywa karana rodzina, miasto, lub nawet prowincja z powodu przestępstwa zwierzchnika” pisze Rajmund de Pennaforte⁷¹. Podobne uzasadnienie kary całej zbiorowości z racji czynu przełożonego możemy spotkać u Innocentego IV i Jana z Ananii⁷².

⁶⁷ Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 15.

⁶⁸ Petrus de Ancharano, in. VI, 1, 6, c. 40, nr 1.

⁶⁹ Felinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 4.

⁷⁰ Joannes Bertachinus, *Repertorium*, V. interdictum, nr 50.
Por. Gierke O., dz. c. t. 3, s. 349.

⁷¹ Raymundus de Pennaforte, *Summa*, III, 32, § 5, wyd. c. s. 372, kol. 2.

⁷² Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 1.

Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

Największa jednak liczba autorów przyjmuje rozróżnienie wyrażone w jasnych słowach przez Jan a A n d r z e j o w e g o: „alia poena cadit in peccatis universitas et alia in peccata singulorum“⁷³ Nie tylko sama kara jest inna, ale też inne jest zobowiązanie wypływające z faktu zastosowania kary, „quod debet universitas punita non debent singuli et vice versa“⁷⁴. Na potwierdzenie swego stanowiska Jan Andrzejowy przytacza ważki gatunkowo argument, a mianowicie, powołuje się na pisma kurialne, które potwierdzają jego sposób myślenia: „Ex stilo curiae aliter scribitur contra universitatem, aliter contra singulos“⁷⁵.

Kiedy bardziej było już rozpowszechnione wspomniane pojmowanie odrębnych kar dla społeczności, P i o t r d e A n c h a r a n o idąc za Bartłus'em de Sassoferato wyróżnia kary, które mogą tylko być wymierzone społeczności⁷⁶, od tych, które mogą być zastosowane zarówno w stosunku do społeczności jak i do indywidualnych osób. Jako odpowiednie w stosunku do jednostek jak i społeczności zalicza karę pieniężną i interdikt⁷⁷.

Różnorodność przytoczonych wypowiedzi, rozmaite naświetlenie i wytłumaczenie zastosowania właściwej kary w stosunku do zbiorowości, nasuwa refleksję, że niektórzy kanoniści usiłują swoje osobiste koncepcje pogodzić z przejawami wymiaru sprawiedliwości, które praktycznie są stosowane, a których odrzucić ani nie chcą, ani też z łatwością tego uczynić nie mogą.

Sankcje zatem stosowane względem zespołów są coraz bardziej selekcyjonowane i wyodrębniane od rozmaitych przejawów kar typowo indy-

⁷³ Gl. in VI^o, 5, 11, c. 16, v. non competant;

Joannes Andreae, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 21. In modo puniendi est differentia, quia si quaedam poena cadit in universitatem itaq uod non in singulos de universitate, ut si debet publicari aliqua res universitatis ipsa universitas punitur“ Bartolus de Saxoferrato in *Digestum Novum* D. 48. 19. 1. aut facta § nonnumquam nr 7.

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 18.

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 6.

Gierke O., dz. c. t. 3, s. 346.

⁷⁴ Joannes Andreae, *Questiones Mercuriales*, 12.

Tenże, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 20.

Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 9, c. 5, § Per hoc nr 3.

.... Primo casu quandoque poena imposita a iure pro delicto concerni ita universitatem quod non singulos, et tunc punitur ipsa universitas. Exemplum publicatur res ex certo delicto tum si ipsa res est universitatis, ipsa universiats punitur“... Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

Por. z tekstem Bartolus de Saxoferrato wyżej cytowanym.

Gierke O., dz. c. t. 3, s. 346.

⁷⁵ Joannes Andreae, in VI^o, 1, 3, c. 2.

⁷⁶ in casibus in quibus dixi universitatem delinquere, ipsa universitas punitur. Sed in modo puniendi est differentia si quaedam poena cadit in universitatem ita quod non in singulis de universitate, ut si debet publicari aliqua res universitatis, ipsa universitas punitur“; Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 12.

Por. Tenże, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9, 10.

⁷⁷ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9.

widualnych. Nie pociąga to jednak za sobą w każdym wypadku jednakowego wytłumaczenia i rozumienia tych kar jako odpowiednich dla karania społeczności. Zróżnicowanie pojęć jednak stopniowo maleje i zaczyna przeważać — należy to podkreślić — rozumienie pojęcia omawianej kary jako odrębnej od indywidualnych, nawet tej, która jest wymierzana równocześnie większej ilości ludzi. Kara w tym ujęciu ma swoje własne i specyficzne cechy i zobowiązania z niej wynikające są odmienne od tych, jakie pociąga za sobą kara typu dostosowanego do osób indywidualnych.

VI

SANKCJE WŁAŚCIWE DLA ZBIOROWOŚCI

A. Kary odnośne działania zespołowego

Zestawienie poszczególnych kar przeznaczonych do karania zbiorowości, jakie podają kanoniści omawianego okresu, można przedstawić w następujący sposób i kolejno omówić:

1. sankcje, które związane są z działaniem zbiorowości;
2. kary pozbawiające społeczność dóbr, przedstawiających dla niej wartość pod względem społecznym,
3. sankcje pozbawiające społeczność dóbr materialnych
4. kary likwidujące samą społeczność.

1. Unieważnienie aktu zbiorowego

Działanie zespołowe, które posiada zdolność dokonania aktu prawnego i wywołuje skutki respektowane w porządku prawnym społeczności nadrzędnej, stanowi dla konkretnego zespołu niewątpliwie pozytywną wartość. Z racji jednak przestępstwa, dokonanego najczęściej w czasie wypełniania danej czynności, władza nadrzędna wyrokiem sądowym, lub też odnośną decyzją orzeka ten akt za nieważny, choć niezależnie od tych orzeczeń może on być uznany tylko za niegodziwy. Wprawdzie w dziesiętnych czasach niejedyn prawnik podjąłby dyskusję na temat, czy taki fakt można by uważać za karę, biorąc jednak pod uwagę bardzo szerokie pojęcie kary, jakie przedstawia Rajmund de Pennaforte (por. wyżej III, B, 1) z całą pewnością można tego rodzaju orzeczenie nieważności aktu zespołowego podciągnąć pod miano szeroko pojętej kary.

Przykłady takiego postępowania podają nam teksty prawne z okazji nadużyć podczas wyborów oraz przy uchwalaniu niegodziwych statutów. Orzeczenie, względnie wydanie decyzji, że kolegialnie dokonany akt wyborów jest nieważny, miało miejsce albo z racji symonii¹, albo z powodu wmięszania się do czynności wyborczych niekompetentnych czynników z zewnątrz, a kolegium nie przeciwstawiło się wówczas, aby w pełni była

¹ Dist. 79, c. 9;

Por. Martinus Polonus, *Margarita Decreti*, v. electio;
Por. Wernz Fr., dz. c. t. 2, s. 319, nr 580.

zachowana kanoniczna swoboda wyborów², lub też z racji niezachowania przez kolegium wyznaczonej przez prawo formy³, względnie gdy wybory dokonane zostały wbrew konkretnemu zakazowi⁴. Następstwem takiego przestępczego postępowania jest nieuzyskanie — często z mocy samego prawa — dla przeprowadzonych wyborów skuteczności prawnej, a przeciw o to głównie wybierającym chodziło. Pozbawienie więc owocu działania zespołowego jest konsekwencją karnej decyzji władzy nadrzędnej z powodu przestępczego dokonania konkretnej czynności.

Analogicznie przedstawia się sprawa w drugim wypadku, a mianowicie przy przestępczym wydawaniu statutów w sposób kolegialny⁵. Baldwin de Ubaldis wyraźnie stwierdza, że statuty niegodziwe, uchwalone przez jakąś społeczność, są z mocy samego prawa nieważne⁶. Stanowisko to potwierdza Mikolaj de Tudeschis. Dodaje ponadto — idąc w ślad za Bartolusem i Franciszkiem de Zabarellis⁷ — że odwołanie statutów jeszcze nie anuluje tego wszystkiego, co już na ich podstawie zostało dokonane. W konkretnym więc wypadku (X, I, 2, c. 6) papież nie anulował statutu ponieważ czyni to już prawo, ale dodatkowo wydał decyzję, by zarządzić popełnionej niegodziwości⁸.

Niezależnie od poszczególnych wypowiedzi kanonistów, które zachowują swą ważkość w tej kwestii, już same teksty prawne dają wystarczający dowód, że anulowanie w pewnych wypadkach aktu kolegielnego było ustanowione przez prawodawcę jako konsekwencja przestępstwa, dokonanego w spełnianiu konkretnej czynności zespołowej. Jest to forma

² X, 1, 6, c. 43.

³ Por. X, 1, 6, c. 7; X, 1, 6, c. 50.

Innocentius IV, X, 1, 6, c. 23, nr 10, 11.

⁴ Por. X, 1, 6, c. 23.

„... Caeterum quoniam Herbipolensis ecclesiae canonici vota sua in ipsum prorsus illicite contulerunt, volentes, sicut dignum est, ut in eo puniantur, in quo peccaverunt, eligendi eos hac vice suspendimus potestate, et si contra sedis apostolicae interdictum ad cuiusdam nominationem processerint, quod ab eis factum fuerit irritum decernimus et inane...” X, 1, 7, c. 3.

„... Quod si non canonicè fiat de iure non dicitur electio, sed de facto, et ab superiori iudice potest irritari [...] quod enim contra canones factum est, per canones dissolvi meretur...” Bernardus Papiensis, *Summa de electione*, I, w: Tegoż autora: *Summa Decretalium cum aliis eiusdem auctoris anecdotis*, Gratz, 1956, s. 307.

Por. Henricus de Segusia, *Summa*, de electione et electi potestate nr 33.

⁵ Petrus de Ancharano, X, 5, 39, c. 53, nr 7.

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 6.

⁶ „Item nota quod statutum quod est expresse iniquum est ipso iure nullum. Hoc verum si est iniquum ut in pluribus aliis servandum est licet durum...” Baldus de Ubaldis, X, 1, 2, c. 6, nr 1.

⁷ „... revocato statuto non revocantur gesta per illud...” Franciscus de Zabarellis, X, 1, 2, c. 7, nr 3.

⁸ „... dicit Bar [...] quod statutum iniquitatem continens est nullum ipso iure et ad istum textum respondet quod de facto fuit facta revocatio statuti, quinimo non apparet ex textu quod papa haec statuta annullaverit, sed solum providit adversus iniquitatem” Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 2, c. 6, nr 2.

sankcji, która nie budzi teoretycznego sprzeciwu i jako taka, z biegiem czasu, coraz częściej ma zastosowanie w praktyce, ponieważ skuteczność swą uzyskuje z mocy samego prawa. Jest ona karą właściwą dla zbiorowości ponieważ pozbawia społeczność owoców działalności zespołowej, a nie dotyka bezpośrednio jednostek.

2: Pozbawienie prawa dokonywania wyborów

Karanie społeczności, polegające na odebraniu pewnych przysługujących danemu zespołowi uprawnień, może najoczywiej występować przy zastosowaniu kary pozbawienia prawa dokonywania wyborów. Nie chodzi w tym wypadku o pozbawienie tego prawa poszczególnych członków — bo i takie wypadki często się zdarzały — ale o odebranie go całemu zespołowi. Ostatnie ujęcie zagadnienia zgodne jest nawet ze stanowiskiem Innocentego IV, który pomimo swych pojęć filozoficznych godzi się, „że chociaż wybierają zgromadzenie jednostki, wybory jednak są aktem kolegium”⁹. Nie można więc uważać za karę wymierzoną kolegium takiej sankcji, która została zastosowana, gdy tylko część zespołu w trakcie dokonywania wyborów popełniła przestępstwo. Wtedy bowiem, jak to stwierdzają: Henryk z Suzy¹⁰, Antoni de Butrio¹¹, a szerzej rozwija tę kwestię Mikołaj de Tudeschis¹², część winna zespołu zostaje pozbawiona prawa brania udziału w dalszych wyborach, a reszta, choćby mniej liczna, reprezentuje całe kolegium i w takim składzie dokonuje aktu kolegijskiego.

Jeżeli natomiast przestępstwo zostało dokonane w ten sposób, że może być przypisane całemu zespołowi, wtedy właśnie — jak świadczy wiele tekstów — zarówno prawnych jak i zaczerpniętych z komentarzy kanonistów — ma miejsce wymierzenie sankcji zespołowi jako społeczności. Polega ono na odebraniu prawa dokonywania wyborów w konkretnym wypadku na jakiś okres czasu, względnie na stałe. Niezależnie od tego, czy przestępstwo polega na zaniedbaniu ze strony samego zespołu, upoważnionego do dokonania wyborów¹³, czy też chodzi o zaniedbanie upo-

⁹ Innocentius IV, X, 1, 31, c. 13, nr 1.

¹⁰ Henricus de Segusia, *Summa*, de electione et electi potestate, nr 34.

¹¹ Antonius de Butrio, X, 1, 6, c. 23.

¹² Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 6, c. 25, nr 2.

¹³ Concilium Lateranense III, (1179), can 8 w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c. s. 191.

X, 1, 6, c. 42;

In VI^o, 1, 6, c. 18;

Extravag. Joan XXII, 1, c. 2;

Innocentius IV, X, 1, 31, 13;

Henricus de Segusia, *Summa*, de electione et electi potestate, nr 32, 33;

Antonius de Butrio, X, 1, 6, c. 23.

ważnionych pełnomocników¹⁴, względnie gdy zespół wybrał człowieka na pewno niegodnego¹⁵, lub też osobę, którą prawo kościelne wyklucza jako kandydata na konkretne stanowisko¹⁶, albo gdy wybory zostały dokonane niezgodnie z przepisaną przez odnośne prawo formą¹⁷, lub jeśli za zgodą zespołu miała miejsce ingerencja niekompetentnego czynnika zewnętrznego¹⁸, czy wreszcie w trakcie samych wyborów zostało dokonane jakieś inne poważne nadużycie¹⁹, bądź też dokonano lub ponowiono postulację kandydata na pewno niegodnego²⁰, wymierzona jest w tych wypadkach zawsze taka sama kara — odebrania danemu zespołowi prawa dokonywania wyborów. Pewne modulacje wprowadzą tu jedynie odmienny czasokres trwania tej kary.

Reasumując warto zauważyć, że w całym omawianym okresie wspomniana kara praktykowana jest w identyczny prawie sposób i nie jest zasadniczo przez nikogo kwestionowana. Poszczególne koncepcje odnośnie natury społeczności nie wprowadzają zasadniczych zmian, można najwyżej na podstawie innych, analogicznych wypowiedzi wnioskować o odmiennym sposobie interpretacji tego samego faktu. Zespół jest więc karnie pozbawiony przysługującego mu uprawnienia. Dana społeczność posiadała wspomniane prawo jako zespół i na skutek przestępstwa traci proporcjo-

¹⁴ „Quid si capitulum transfert potestatem in alium, et ille negligens est, numquid capitulum propter hoc privatur potestate eligendi, puto quod sic...” Henricus de Segusia, *Summa aurea*, De electione et electi potestate, nr 33.

¹⁵ Por. X, 1, 5, c. 1;

Por. X, 1, 6, c. 7, 20, 25, 40;

Por. X, 3, 5, c. 29;

Por. in VI^o, 1, 6, c. 7, 18, 37;

Por. Concilium Tridentinum, sess. 24, de ref. c. 16;

Henricus de Segusia, *Summa*, de electione et electi potestate, nr 32, 33;

Antonius de Butrio, X, 1, 6, 23.

„... Postulantes scienter indignum sunt privati ipso iure potestate eligendi et postulandi...” Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 5, c. 2, nr 2.

¹⁶ X, 1, 6, c. 20;

X, 1, 7, c. 3;

Por. Mock T., *Disqualification of electors in ecclesiastical elections*, Washinton, 1958, s. 39.

¹⁷ X, 1, 6, c. 7;

X, 1, 6, c. 50;

Gl. X, 1, 6, c. 50, v. privantes;

Nicolaus de Tudeschis, X, 2, 7, c. 7, nr 24.

¹⁸ X, 1, 6, c. 43;

Statuty Synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby, z r. 1420. wyd. Fijałek-Vetulani, Kraków, 1915—51, s. 25

¹⁹ Por.: „... quia in praedictis non punitur ecclesia pro delicto procuratoris, sed pro sua culpa, in qua fuit quod non elegit in fide et in facultatibus bonum procuratorem...” Innocentius IV, X, 2, 6, c. 1, nr 7.

Antonius de Butrio, X, 1, 6, c. 23;

Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 6, c. 25, nr 2.

²⁰ Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 5, c. 2, nr 1, 3.

nalne do niego dobro wspólne. Dlatego taka kara może być nazwana odpowiednią sankcją dla ukarania zbiorowości.

3. *Suspensa*

Do kar, które ograniczają zdolność działania, względnie nie pozwalają na korzystanie z przysługujących skądinąd uprawnień, należy zaliczyć suspensę. Większość tekstów umieszcza i tę sankcję pośród kar, można wymierzyć społeczności za przestępstwo popełnione zespołowo²¹. Z wyszczególnianiem suspensy wśród innych kar zespołowych nie wiąże się jednak najczęściej szersze wyjaśnienie — w cytowanych tekstach — na czym ta sankcja polega.

Oprócz przeto nowych ogólnych tekstów, które można zastosować do wielu wypadków, gdy przestępstwo należy przypisać zespołowi i w których sprawdzają się odnośne ogólne zasady wymierzania kar zbiorowości, znajdujemy jeszcze w tej kwestii wyraźne i bardzo konkretne dowody, że kapituły, konwenty i kolegia mogą być ukarane suspensą za uzurpację dóbr kościelnych²² oraz, stwierdzenie Innocentego IV, że społeczność może być ukarana suspensą z powodu przestępstwa zwierzchników²³. Niektórzy autorzy powołują się na to stanowisko Innocentego IV wspominając ogólnie o karze suspensy. Zastosowanie natomiast suspensy tylko do jednego, konkretnego uprawnienia podaje tekst synodu jesiennego w Kolonii (1333)²⁴, gdzie jest mowa o powstrzymaniu się „a tractibus capitularibus”. Jasne wytłumaczenie, według współczesnych sobie pojęć, na czym polega suspensa podaje Franciszek de Zabarellis: „suspendere est impedire quod competebat”²⁵. W odniesieniu więc do społeczności nie chodzi tu o ograniczenie czy zawieszenie uprawnień osobistych, jakie przysługują poszczególnym członkom zespołu, ale o zawieszenie, względnie ograniczenie, uprawnień zespołu jako takiego, lub jego

²¹ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 1, 2;
Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53;
Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;
Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 7;
Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. universitas;
Aegidius Bellamera, C. 7, q. 1, c. 11, nr 1;
Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9—10;
Antonius de Butrio, X, 5, 39, c. 53, nr 19;
Dominicus de S. Geminiano, C. 7, q. 1, c. 11;
Nicolaus de Tudeschis, X. 1. 6. c. 20, nr 20;
Por. Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. collegium.

²² Por. In VI^o, 1, 6, c. 40;
Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 66.

²³ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 1.

²⁴ Synodus autumnalis Coloniae 1333, stat. 4. w: Schannat-Hartzheim, *Concilia Germaniae*, dz. c. t. 4, s. 432.

²⁵ Franciscus de Zabarellis, X, 5, 27, c. 10, nr 2.

członków, o ile korzystają z danych sobie uprawnień jedynie dzięki temu, że są włączeni do tej właśnie społeczności²⁶.

Spośród bardziej szczegółowych wypowiedzi kanonistów na temat suspensy warto wspomnieć o uzasadnieniu: dlaczego ten rodzaj kary może być zastosowany w stosunku do zbiorowości. Na pierwszym miejscu należy wymienić tu stanowisko *Tomasza z Aquinu*, który wspominając o innym charakterze tej sankcji w porównaniu do ekskomuniki twierdzi, że ponieważ przez suspensę członkowie zespołu nie są pozbawieni duchowych darów Kościoła (*suffragiis ecclesiae*), można użyć jej w stosunku do społeczności, nawet jeśli wśród członków znajdowały się jednostki osobicie „niewinne”²⁷. Natomiast *Egidiusz Bellamera* oraz *Dominik z S. Geminiano* jako raczej godziwości użycia tej kary dla ukarania zbiorowości podają, że zastosowanie jej nie jest żadnym prawem zakazane²⁸. *Piotr de Ancharano* zaś nawiązuje do myśli przytoczonej przez *Tomasza z Aquinu* i powołując się jeszcze dodatkowo na wcześniejszy w tej kwestii tekst *Innocentego IV* godzi się na użycie takiej kary w stosunku do zbiorowości, ponieważ tego rodzaju sankcją i „niewinni” mogą być objęci²⁹.

Biorąc więc pod uwagę powyżej zebrane teksty i uzasadnienia trzeba wyciągnąć wniosek: suspensa wymierzona społeczności nie może mieć charakteru cenzury lecz jedynie kary odwetowej, która powoduje pewną niezdolność, np. do spełniania odnośnych działań prawnych.

Ogólnie zatem rzecz ujmując suspensa należy do tych kar, które przez cały czas były stosowane w odniesieniu do zbiorowości bez zasadniczych sprzeciwów. W późniejszym natomiast okresie da się zaobserwować bardziej precyzyjne i dogłębne zrozumienie natury tej kary. Podobnie jak poprzednio omówiona kara odbiera zespołowi odnośne uprawnienia, tak suspensa zawiesza względnie zakazuje korzystanie z analogicznego dobra wspólnego. Choć może być ona równie dobrze zastosowana do jednostek, jednak przedmiot zakazu będzie dostosowany wówczas do indywidualnej osoby tak jak w obecnym wypadku dostosowany jest do zespołu, czyli przedmiotem tym jest uprawnienie przysługujące zespołowi jako całości.

B. Interdykt

Do najbardziej znanych, najczęściej stosowanych i najlepiej może dotychczas opracowanych spośród wymierzanych społecznościom kar należy

²⁶ Por. *Kober F.*, *Die Suspension der Kirchendiener*, Tübingen, 1862, s. 32.

²⁷ Por. *Thomas Aquinas*, in *Sent. D.* 18, q. 2, a. 3, qsun. 3, sol. 2, ad 2 um; *Tenze*, *Suppl.* 22, art. 5, ad 2.

²⁸ *Aegidius Bellamera*, C. 7, q. 1, c. 11, nr 1;

Dominicus de S. Geminiano, C. 7, q. 1, c. 11.

²⁹ *Petrus de Ancharano*, in *VI*^o, 5, 11, c. 5, nr 8, 9.

interdykt. Według podziału naszkicowanego na początku tego rozdziału należałoby umieścić tę sankcję na pograniczu kar odnoszących się do działania zbiorowości i kar pozbawiających zespół dóbr o wartości społeczno-duchowej. Ze względu jednak na specyficzny charakter tej kary oraz z racji częstego jej stosowania, trzeba interdykt omówić oddzielnie. Nie będę tutaj powtarzał rozpracowanych już zagadnień związanych z problematyką tej kary, istnieje bowiem dosyć dużo opracowań w tej materii³⁰, wystarczy zatem omówić i naświetlić te aspekty interdyktu, które w myśl przepisów prawnych oraz odnośnych pojęć dekretystów i dekretalistów ukazują interdykt jako karę właściwą i tym samym dostosowaną do karania zbiorowości. Zrozumiałe, że w tym aspekcie będą musiały być pominięte w omawianiu wszelkie odmiany interdyktu, które są karami o charakterze indywidualnym, względnie dotyczą osób prawnych niekolegialnych, lub też np. miejsc świętych bez specjalnej relacji do zdeterminowanej grupy osób rozpatrywanej całościowo.

1. Powody wymierzania interdyktu

Wśród licznych tekstów, które wspominają o wymierzaniu kary interdyktu nie brak i takich, które prócz samego faktu zastosowania tej kary wspominają również o powodach, jakie skłoniły kompetentną władzę do zastosowania tej sankcji. Można by więc tutaj wyodrębnić fakty nałożenia interdyktu z powodu: przestępstwa dokonanego przez jedną czy więcej osób z zespołu, przestępstwa dokonanego przez zwierzchnika konkretnej społeczności i wreszcie jako następstwo przestępstwa przypisanego danej zbiorowości.

³⁰ Pomijając ogólne opracowania z prawa karnego, które niejednokrotnie obszernie traktują zagadnienie interdyktu wystarczy tutaj przytoczyć najczęściej cytowane opracowania specjalne dotyczące tej materii:

Kober F., *Das Interdikt*, Archiv für katholisches Kirchenrecht, 21/1869/3—45, 291—341, 22/1869/3—53.

Goldschmidt, *Das Interdikt*, Archiv f. kath. Kircherecht, 76/1896/.

Krehbiel E., *The Interdikt*, its history and its operation with special attention to the time of pope Innocent III, Washington, 1909.

Dix H., *Das Interdikt im ostelbischen Deutschland*, Marburg 1913.

Anker K., *Bann und Interdikt im 14 und 15 Jahrhundert als Voraussetzung der Reformation*, Tübingen, 1919.

Haas A., *Das Interdikt*, Bonn 1929.

Conran E., *The interdikt*, Washington 1930.

Richter W., *De origine et evolutione interdicti*; Textus et documenta, Romae, 1934.

Jombart E., *Interdit*, w: Dictionnaire de droit canonique, Paris 1953, t. 5, kol. 1464—1475.

Myrcha M., *Interdykt*, Odbitka z kwartalnika Prawo Kanoniczne, II nr. 1-2(1959)

a. Przestępstwo osób niezdeteterminowanych

W starszych tekstach możemy spotkać uzasadnienie nałożenia interdymtu, ażeby: „Communi indignatione reperiretur huius auctor scleris”³¹. Określenie to można zestawić z uprzednio omawianymi wypowiedziami odnośnie do represji, takie bowiem stawianie sprawy jest wywieraniem moralnego nacisku na zespół, by wykrył sprawcę.

Jeszcze przed cytowanym już dekretem soborowym uchwalonym w Bazylei w 1435 r. spotkać można wyraźne wykluczenie sankcji ogólnej z powodu jednej osoby: „propter singularem personam non debet ecclesia interdicere”³². Z wcześniejszego historycznie okresu posiadamy świadectwa o wymierzaniu podobnej do interdymtu sankcji z powodu licznych, wzajemnych oskarżeń i niezgód³³. Oprócz tego typu wypowiedzi dotyczących omawianego zagadnienia mamy jeszcze wypowiedzi bardzo ogólne i niezdeteterminowane, np. Dominik z S. Geminiano wspomina, że miasto zostało obłożone interdymtem „ob delictum civium”³⁴. Teksty tego rodzaju jednak nie są liczne, a później, po zakazie wydanym w Bazylei³⁵, liczba ich gwałtownie maleje. W oparciu o to należy więc uważać tę raczej nakładania interdymtu jako zjawisko zanikające.

b. Przestępstwo zwierzchnika

Znacznie częściej spotykanym powodem stosowania kary interdymtu, na przestrzeni omawianego okresu, było przestępstwo zwierzchnika. W świetle powyżej zestawionych i omówionych zasad (por. II, C. 3; III, B.) nie wydaje się więc dziwne, jeżeli za przestępstwo zwierzchnika, działającego w ramach swoich upoważnień, zostaje dotknięty karą cały zespół. Dlatego też nie dziwią nikogo ogólne stwierdzenia zawarte w tekstach prawnych i komentarzach dekretystów względnie dekretalistów, które w sposób ogólny podają przestępstwo zwierzchnika jako powód nałożenia interdymtu³⁶. Nie budzą również zastrzeżeń, po uwzględnieniu wspom-

³¹ Gregorius Turonensis, *Historia Francorum*, I, 8, Migne, PL. t. 71, kol. 471, (Porl Richter W., dz. c. s. 12).

Kober F., *Das interdikt*, AfkK. 21/1869/8.

³² Antonius de Butrio, X, 3, 11, c. 2.

³³ *Conciliorum collectio regia maxima*, Harduin, Parisiis 1714, n. t. 4, kol. 1245.

³⁴ Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 9, c. 5, § ult. nr 3.

³⁵ Concilium Basileense-Ferrariense-Florentinum-Romanum, sess. 20, de interdictis ... w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c. s. 464;

Por. Synodus Hildesiensis 1539, c. 47 w: *Concilia Germaniae*, Schannat-Hartzeim, dz. c. t. 6, s. 335.

³⁶ X, 4, 1, c. 11;

in VI^o, 5, 5, c. 1;

Concilium Basileense-Ferrariense-Florentinum-Romanum, sess. 20, decr. de interdictis ... w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c. s. 464.

nianej motywacji, szersze wyjaśnienia konkretnej winy zwierzchnika, a mianowicie: gdy zwierzchnicy uniemożliwili legatom wykonywanie ich funkcji³⁷ lub kiedy zostało zawarte przymierze z muzułmanami na szkodę społeczności chrześcijańskiej³⁸. Natomiast w wypadkach uzurpacji dóbr kościelnych³⁹, uwięzienia, wypędzenia lub zabicia jakiejś osoby zajmującej wyższe stanowisko kościelne⁴⁰, można postawić pytanie: czy fakt ten nie był wyłącznie osobistym przestępstwem konkretnego zwierzchnika.

W świetle wspomnianych zasad jasne jest, że gdyby to przestępstwo zostało dokonane z polecenia zespołu lub w ramach udzielonych przezeń upoważnień, odpowiadałby za to cały zespół. Trzeba też o tym pamiętać, że w owych czasach nie było parlamentów narodowych i jedynym reprezentantem ludu był zwierzchnik. Jego decyzje i czyny, których zakres był o wiele większy niż dzisiaj (szczególnie w większych społecznościach), często były uważane za czyny całej społeczności. Nawet decyzje dotyczące ich życia osobistego były wartościowane w skali ogólnospołecznej. Szczególnie jasno uwydatnia się to przy wymierzaniu interdyktu za przestępstwo zawarcia nielegalnego małżeństwa osób panujących⁴¹. Małżeństwo władców by-

Gregorius VII, epist. 1, 2, 5, w: *Conciliarum collectio regia maxima*, Harduin, dz. c. t. 6, kol. 1264;

Statuty Synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420 wyd. c. s. 80;

Gregorius Turonensis, *De gloria confessorum*, w: Migne, PL t. 71, kol. 879;

Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 1.

Thomas Aquinas, Suppl. 22, art. 5, ad 2;

Joannes Andree, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 2;

Joannes Calderinus, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*, Ms. 64 Bibl.

Kapituła Gniezno, s. 115, kol. 1 (NB, paginatio recentiori manu scripta: „1, 10, 20” etc.);

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 2;

Nicolaus de Tudeschis, X, 3, 11, c. 2, nr 8;

Philippus Franchis de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, §, Caeterum;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. interdictum, nr 31;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfK 21, 1869/8, tamże, 22/1869/20;

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 22.

³⁷ Extravag. comm. 1, 1, c. un.

Kober F., *Das Interdikt*, dz. c. 22/1869/33.

³⁸ Innocentius III, *Regesta*, I, ep. 92, w: Migne, PL 214, kol. 80.

³⁹ *Liber formularum ad ius Polonicum necnon canonicum spectantium in codice Regiomontano asservatum*, 77, wyd. Ulanowski B., w: *Archiwum Komisji prawniczej*, Kraków 1895, t. 1, s. 242;

⁴⁰ In Clem. 5, 8, c. 1.

Gregorius Turonensis, *Historia Francorum*, I, 10, c. 15, w: Migne, PL 71, 545;

„... et tam rex Boleslaus quam milites sceleris participes et conscii [...] nominatim et expresse denuntiantur interdicti et anathematizati: universum quoque Regnum Poloniae interdictum subiectum generali...” Długosz, Vita S. Stanisłai, w: Richter, De origine et evolutione interdicti, dz. c. s. 43, n.

Kober F., *Das Interdikt*, AfK. 22/1869/33.

⁴¹ Innocentius III, *Regesta*, II, ep. 75, w: Migne, PL 214, kol. 612; tenże *Regesta* III, ep. 11, w: Migne PL 214, kol. 881 n.

Por. Has A. *Das Interdikt*, Bonn 1929.

najmniej nie było uważane za należące do zakresu spraw prywatnych osób zainteresowanych, wprost przeciwnie, było wydarzeniem o wielkiej doniosłości państwowej, a czasem nawet międzynarodowej, jak nas poucza historia ogólna, więc nadużycie w tej materii nie tylko było powodem wielkiego zgorznienia, ale również zakłócenia życia społecznego, czy nawet przyczyną wojen. Z tej też racji (biorąc pod uwagę ówczesne pojęcia), nie można się dziwić, że w takich wypadkach obejmowano karą całą społeczność, lub przynajmniej stosowano zasady karania za winy przypisywane zbiorowości⁴², przez co uzyskiwano również presję moralną w stosunku do konkretnego przestępcy-zwierzchnika. Taki sposób karania nie mógł być jednak stosowany z racji długów zwierzchnika⁴³, datuje się to szczególnie od Bonifacego VIII, na którego późniejsi kanoniści często się powołują w swych komentarzach.

Przestępstwo zatem zwierzchnika, jako reprezentanta społeczności, według ówczesnych pojęć było niekwestionowaną racją nakładania kary interdyktu.

c. Przestępstwo zbiorowości

W omawianym okresie częste były wypadki nakładania interdyktu na jakąś społeczność z powodu winy danej zbiorowości. W tekstach prawnych i komentarzach kanonistów spotyka się nie tylko ogólne stwierdzenia, że z powodu winy zbiorowości stosuje się karę interdyktu⁴⁴, lecz również podane są często bardziej konkretne wyjaśnienia odnośnie poszczególnych wypadków. Kara taka ma miejsce np. za niedostosowanie się do wydanych konkretnych przepisów i rozporządzeń⁴⁵, za tolerowanie nie-

⁴² Gl. C. 24, q. 3, v. quod autem;

Raymund de Pennafort, *Summa* III, 33, § 9, wyd. c. s. 411, kol. 1.

⁴³ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 10.

⁴⁴ In VI^o, 5, 8, c. un.

Extravag. Joan. XXII, 12, c. un.

Concilium Basileense-Frriariense-Florentinum-Romanum, sess. 20, decr. de Interdictis ... w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c. s. 464;

Statuty Włocławskie, stat. 49 z r. 1402 w: *Concilia Poloniae*, Sawicki J. t. 5, Warszawa 1950, s. 33;

Statuty Synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, 13, wyd. Fijałek-Vetulanis, s. 50, 61;

Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 1;

Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 2;

Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 7;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 22/1869/33, 35;

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 22, 95, 100.

⁴⁵ In VI^o, 3, 20, c. 4;

In Extravag. Joan. XXII, 1, c. 2;

Concilium Tridentinum, sess. 7, c. 10, de ref.;

Statuty Synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, 23, wyd. c. s. 79.

dozwolonych praktyk⁴⁶; jak również za tolerowanie lichwy lub nie wypędzenie ze swego terenu w ciągu określonego czasu tego rodzaju przestępców⁴⁷. Podobne skutki może mieć też, jeżeli odnośna władza tego żąda, nie wypędzenie publicznie i osobiście ekskomunikowanego⁴⁸. Powszechnym powodem stosowania interdyktu było również wypędzenie, uwięzienie lub zabicie przez konkretną społeczność biskupa⁴⁹.

Innym natomiast rodzajem przestępstwa, który powodował te same skutki, jest udział zbiorowości w bezprawnym zajmowaniu dóbr kościelnych⁵⁰ lub przeszkadzanie, by w konkretnej miejscowości swobodnie mogły się odbywać wybory nowego papieża⁵¹.

Nie trudno zauważyć, że różnego rodzaju mogą być przestępstwa, których następstwem mogła być kara interdyktu. Szczególnie warto jednak zwrócić uwagę na wymierzanie interdyktu z racji przestępstwa w materii dóbr doczesnych, szczególnie pieniędzy. Było to bowiem okazją do wielu nadużyć ze strony wymierzających taką karę i dlatego konieczne okazały się nie tylko odnośne zakazy⁵², ale nawet pozytywne pozbawienie, szczególnie niższych funkcjonariuszy, władzy wymierzania interdyktu⁵³, ponieważ motyw chciwości przekreślał zasadniczy cel kary i powodował w konsekwencji więcej zła aniżeli dobra. Dla osiągnięcia więc właściwego

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK, 22/1869/35;

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 28, 95 n.

⁴⁶ Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 96.

⁴⁷ In VI^o, 5, 5, c. 1;

Por. Kober F., AfkK. 22/1869/33.

⁴⁸ Concilium Basileense-Ferrariense-Florentinum-Romanum, sess. 20, decr. de Interdictis... w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c. s. 464;

Por. Alexander II Clero et populo Wapincensi 1063, w: Richter, *De origine et evolutione interdicti, II, Decreta Romanorum Pontificum*, Romae, s. 16.

⁴⁹ In VI^o, 5, 9, c. 5, § ult.;

In Clem, 5, 8, c. 1;

Statutum Ep. Wratislaviensis w: *Concilia Poloniae*, Sawicki J., t. 10, s. 116 n. (NB. zob. zamieszczone tamże uwagi odnośnie pochodzenia tego tesktu).

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 24, 67, 81, 95.

⁵⁰ Concilium Viennense, 1311—12, De Templariorum Ordine et Terrae Sanctae negotio, 2, w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c. s. 322.

⁵¹ In VI^o, 1, 6, c. 3.

⁵² X, 5, 37, c. 3;

In Extravag. Comm., 5, 10, c. 2;

Nicolaus de Tudeschis, X, 3, 11, c. 2, nr 1;

Hinschius P., *System des Katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1895, t. 5, s. 298 n.;

Schmalzgrueber Fr., *Ius ecclesiasticum universum*, Romae 1845, de sententia excommunicationis, nr 347.

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 25.

⁵³ Synod Prowincjonalny z 1561 w: *Decretales Summorum pontificum pro regno Poloniae, et constitutiones synodorum*, Chodyński-Likowski, Posnaniae, 1883, III, 5, 39, c. 25, s. 260;

Por. Nicolaus de Tudeschis, X, 3, 11, c. 2, nr 1;

Por. Kober F., AfkK. 22/1869/14, 22;

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 25, 26, 39.

celu kary o takim zakresie wymagano, by przed nałożeniem jej miało miejsce upomnienie lub przynajmniej podanie powodów nałożenia⁵⁴. Upomnienie mogło zaistnieć bądź bezpośrednio przed nałożeniem kary, bądź też poprzez prawo, które grozi sankcją „a iure”, bowiem zarówno forma zagrożenia jak i wymierzenia sankcji nie zmienia samej kary⁵⁵.

Nie biorąc więc pod uwagę poszczególnych nadużyć, które jak na to wskazują zakazy niewątpliwie miały miejsce, można powiedzieć, że powody nakładania interdyktu mieszczą się w ramach dotychczas omówionych norm wymierzania sankcji karnej zbiorowości, łącznie z zasadami karania za winy przypisywane zbiorowości.

2. Zakres działania interdyktu

a. Interdykt obejmuje całościowo wszystkich ze społeczności

Bardziej wnikliwe spojrzenie na problem interdyktu, z punktu widzenia zakresu jego działania, umożliwiają liczne fakty prawne, wypowiedzi dekretystów i dekretalistów, a w szczególności dzieła: Jana Andrzejewego „De modo observandi interdictum”⁵⁶ i Jana de Calderinis „Tractatus de ecclesiastico interdicto”⁵⁷. Obydwa bowiem opracowania pochodzą z omawianego okresu, a ich tematem zasadniczym jest właśnie kara interdyktu.

Oprócz poszczególnych sformułowań, które będą cytowane w odnośnych miejscach niniejszej pracy, warto zwrócić na początku uwagę na jedno porównanie o charakterze ogólnym, jakiego używa Jan de Calderinis. Wyjaśnia on pojęciami bardziej znanymi, z okazji słynnego sporu o „universalia”, trudny do zrozumienia sposób w jaki interdykt odnosi się do wszystkich członków i każdego z nich z osobna. Porównuje konkretnie sposób w jaki słowo „interdictus” odnosi się do poszczególnych ludzi, ze sposobem w jaki pojęcie ogólne orzeka o konkretnych rzeczach⁵⁸.

⁵⁴ Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 82 n.

⁵⁵ Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c. s. 80.

⁵⁶ Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, Magdeburg, 1483

NB. Na początku tekstu tego wydania jest błąd odnośnie daty: „... secundum iura quae vigent et vigerunt ab annis domini MCCCCI, powinno być MCCCCI jak można to stwierdzić przez zestawienie z manuskryptem tego dzieła znajdującego się w Archiwum Kapitulnym w Gnieźnie Ms. 64 (Zaczyna się zaraz po tekście Jana de Calderinis, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*) Por. Bibl. Narod. w Warszawie, mikrofilm nr 20265 (dzieło Jana Andrzejewego nie odnotowane jeszcze na fiszce zawartości manuskryptu.)

⁵⁷ Joannes Calderinus, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*, Ms. 64 Biblioteka Kapitulna, Gniezno (Biblioteka Narodowa Warszawa mikrofilm nr 20265) NB. Numeracja stron dopisana inną ręką znacznie później (co 10 stron pod koniec nieregularnie, dlatego trzeba dodać np. a, b, c...)

⁵⁸ Joannes Calderinus, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*, dz. c. s. 97 kol. 1 n.

Określenie „interdykt” ma z pojęciem ogólnym wspólnę dwa aspekty: 1. „terminus supponat pro pluribus”, 2. „ex quolibet supposito inferatur”, różni się natomiast trzecim aspektem, a mianowicie odnośnie pojęcia ogólnego Jan de Calderinis wyraża się następująco: „ad nullum suppositum de suppositis licitum sit descendere”, ponieważ wymaga to oprócz zawartego już w samym pojęciu ogólnym rodzaju, jeszcze określenia gatunku. Natomiast odnośnie interdyktu tak pisze w dalszym ciągu Jan de Calderinis: „licitum sit ad quolibet suppositum [...] extendere. [...] terminum interdicti [...] cum [...] ex deductis clarius appareat [...] quod [...] quorumcumque habent terminum interdicti, sumptum [...] sit [...] formaliter et personaliter confuse et distributive”. Interdykt więc odnosi się równocześnie do wielu, o każdym ze społeczności można powiedzieć, że jest objęty interdyktem, lecz choć w sposób właściwy dla tej kary i podzielny w odniesieniu do wielu członków, jednak niesprecyzowany w odniesieniu do poszczególnych jednostek.

Ogólne to i w swoim rodzaju specyficzne dla Jana de Calderinis określenie nie jest dla nas wystarczające. Trzeba więc poszukać lepszego jeszcze naświetlenia tej kwestii przez zestawienie różnych sposobów działania tej kary w licznych jej przejawach. Już samo określenie zasięgu kary może wypaść różnie, zależnie od formy interdyktu⁵⁹. Najbardziej ogólny podział z tego punktu widzenia podaje Jan Andrzejowy⁶⁰. Nie jest to zresztą wyłącznie jego podział, raczej trzeba powiedzieć, że on go jedynie przedstawił w sposób jasny i przejrzysty, to samo bowiem zostało wyrażone tylko innymi słowami w tekstach prawnych, czy w komentarzach zarówno wcześniejszych jak i późniejszych autorów⁶¹. Według Jana Andrzejowego podział przedstawiony jest następująco: interdykt dzieli się na „generale

⁵⁹ Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 43.

⁶⁰ „Aut enim interdictum est generale aut speciale Si generale sub distinctione aut enim ponitur interdictum et generaliter, aut ponitur interdictum generale et non generaliter exempla ista patebunt [...] specialiter interdictum, et illud similiter sub distinctione recipitur et prioribus et brevioribus et plenioribus, nam aut interdictum speciale et positum generaliter [...] Si autem speciale et specialiter ...” Joannes Andreae, *Tractatus de interdicto*, art. 44.

⁶¹ Por. in VI^o, 5, 11, c. 16;

Por. Synod Chelmski, I, pol. 15 w. w: *Concilia Poloniae*, Sawicki J. t. 4, s. 151.

Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 43;

Por. Gl. in VI^o, 5, 11, c. 16, v. interdicti;

Por. Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3;

Por. Joannes Andreae, in VI^o, 5, 5, c. 1, nr 6; Tamże: 5, 11, c. 10, m. 1, 2

Tamże: 5, 11, c. 16, nr 1, 2;

Por. Joannes Calderinus, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*, dz. c. s. 113 kol. 1;

Tenże, *Repertorium*, v. interdictum;

Por. Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 10; tamże, 5, 11, c. 16, nr 3;

Por. Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cacterum; etc.

et speciale"; ogólny dalej dzieli się na: „generale et generaliter“ i „generale non generaliter“; specjalny natomiast dzieli się na: „speciale generaliter“ i „speciale specialiter“⁶². Podział ten precyzuje zakres dotkniętej interdyktem zbiorowości, określonej — w większych lub mniejszych granicach — terytorialnie bądź też personalnie, w zależności od przestępstwa jak i decyzji wymierzającego karę. Przytoczenie go na tym miejscu ma funkcję jedynie pomocniczą; zasadnicze natomiast naświetlenie zakresu i sposobu działania kary interdylktu wewnątrz określonych we wspomnianym podziale zbiorowości, podają rozmaite teksty.

Cechą charakterystyczną zarówno dla ogólnych jak i specjalnych interdylktów jest to, że każdy z nich skutecznością swą obejmuje równocześnie wszystkich członków danej zbiorowości. Jeżeli będzie chodziło konkretnie o interdylkt lokalny, ogólny, czy partykularny, wszystkie osoby znajdujące się na danym terenie — pomijając tu wszelkiego rodzaju przywileje — równocześnie podlegają tej sankcji⁶³, w sposób określony oczywiście dla tej formy interdylktu. Wiadomym jest bowiem, że nie teren, ale zespół mieszkańców jego ma być ukarany⁶⁴. Nie podważa bynajmniej

⁶² Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c. art. 44 n. por. przyp. 60.

⁶³ X, 5, 40, c. 17;

Por. Concilium Tridentinum, sess. 25, c. 12, de regul.;

Por. Synodus Lancienciensis, 1, w: *Concilia Poloniae*, Sawicki J., t. 10, s. 328;

Por. Concilium Bremense 1292, stat. 1, w: *Concilia Germaniae*, Schannat-Hartzheim, dz. c. t. 4, s. 583;

Por. Concilium Vratislaviense 1331 stat. 1, w *Concilia Germaniae*, dz. c. t. 4, s. 316;

Por. *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 10, s. 355;

Por. Concilium Trevirensis 1238, c. 3, 4, 5, w: *Concilia Germaniae*, t. 3, s. 559;

Por. Statuta Florentini Monasteriensis episcopi 1371 stat. 2 w: *Concilia Germaniae*, dz. c. t. 4, s. 511;

Por. *Statuty Wieluńsko Kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, 16, wyd. c. s. 108 n.; Por. Statuta Synodalia Dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 4, s. 152;

Por. Sinodi provinciales antiqui, w: Likowski-Chodyński, dz. c., III, 5, 39, c. 27, s. 260;

Por. Gl. in VI^o, 5, 11, c. 16 v. si sententia;

Por. Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11, c. 17, nr 1;

Por. Joannes Andreae, *De modo observandi interdictum* art. 44 n.; Por. „clerici non poterunt interesse divinis extraneis ecclesiis privilegiatis de celebrando tempore interdicti ...“ Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 10, nr 1; Tenze, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 2;

Por. Joannes Calderinus, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*, dz. c. s. 113 kol. 1;

Por. Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5; tenze: in VI^o, 5, 11, c. 10, 16;

Por. Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas nr 79;

Por. Suarez Fr., *De censuris*, disp. 32, sect. 2 nr 1;

Por. Kober F., AfkK. 21/1869/293.

⁶⁴ *Statuty Synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby z 1420*, 10, wyd. c. s. 57;

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, art. 39, 44;

Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. intericto*, dz. c. s. 115, kol. 1;

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53.

poprzednio wyraził jej zasady rozszerzanie czy zmniejszanie w konkretnych wypadkach zakresu terytorialnego tej kary, ponieważ zarówno prawodawcy jak i autorzy wyjaśniają tylko jak daleko rozciąga się teren objęty sankcją, np. biorą pod uwagę aktualny stan posiadania głównego sprawcy i rozstrzygają szereg możliwych wątpliwości związanych z tym faktem⁶⁶. Analogiczny sens ma postanowienie prawne i związany z nim komentarz odnośnie dzielnic podmiejskich, jeśli miasto samo objęte jest interdyktem⁶⁶. W takim wypadku bowiem prawodawcy zależy na tym, by zbyt zawężona interpretacja granic zasięgu kary nie udaremniała zamierzonego celu. Nawet w wypadku specjalnego interdaktu lokalnego, który dawni autorzy nazwali „ambulatorium“, zasada równoczesnego objęcia karą wszystkich mieszkańców konkretnego terenu nie ulega zmianie, ponieważ z racji nadzwyczajnych postanowione jest, że kara niejako automatycznie zaczyna obejmować teren, na którym przebywają winowajcy, a ustaje, jeśli oni z tego terenu już odeszli⁶⁷.

Przechodząc do analizy identycznego zagadnienia — równoczesnego objęcia sankcją karną wszystkich członków w wypadku interdaktu specjalnego czyli personalnego, czy to w mniejszym zakresie (np. jakiegoś kolegium), czy też specjalnego ogólnego, czyli dotyczącego pewnej zde-

⁶⁶ Statuta Synodalia Dioecesis Chelmensis (połowa 15 w.) 17 w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 4, s. 152;

Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11 c. 16, nr 2;

Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 1;

Federicus Petruccius, *Concilia*, cons. 32;

Dominicus de S. Geminano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 5;

Philippus Franchus de Franchis in VI^o, 5, 11, c. 16, § Caeterum.

⁶⁶ Por. In VI^o, 5, 11, c. 17;

Statuta Sinodalia Dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 4, s. 152;

Guido de Baysio, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 19;

Por. „... cum interdicatur a iudice vel ab homine civitas vel ecclesia, ut hoc interdictum est hominis quantum ad illos, sed quantum ad suburbia et continentia aedificia quae per iuris declarationem sive interpretationem intelliguntur etiam interdicta, ut hic intelligo interdictum iuris licet ab homine proveniens ...“ Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11, c. 17, nr 1.

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, wyd. c. art. 5.

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 17;

Por. Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 17;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/294.

⁶⁷ Concilium Viennense, De Templariorum ordine et Terrae Sanctae negotio, 2, w: *Conciliorum oecum. decr.*, dz. c. s. 322;

Concilium diocesanum Coloniense (1266) c. 28, *Concilia Germaniae*, Schannath-Hartzheim, dz. c., t. 3, s. 626;

Statuta Leodiensis Episcopi (1287) stat. 17, w: *Concil. Germ.*, dz. c. t. 3, s. 707;

Concilium Magdeburgense (1322), stat. 3, w: *Concil. Germ.*, dz. c. t. 4, s. 281;

Sinodus Trevirensis (1339), stat. 2, w: *Concil. Germ.*, dz. c. t. 4, s. 333;

Concilium Magneburgense (1403), w: *Concil. Germ.*, dz. c. t. 5, sppl. s. 704;

Joannes Andreae, *Tract. de Modo Observ. interdictum*, dz. c. art. 44;

Por. Kober F., AfkK. 21/1869/302, 22/1869/43.

terminowanej grupy (np. wszystkich duchownych z danego terenu) znajdzie się potwierdzenie tej zasady⁶⁸. Zupełnie też konsekwentnie stwierdzają kanoniści, że w wypadku nałożenia interdyktu na konkretny zespół lub kolegium, dotknięci są tą karą również z racji przynależności do ukaranego zespołu, członkowie nieobecni⁶⁹, a nawet ci, którzy w czasie trwania interdyktu włączają się do tego właśnie zespołu, bowiem od momentu włączenia się do społeczności podlegają oni tej sankcji⁷⁰. Fakt ten jest wymownym potwierdzeniem zasady równoczesnego objęcia karą interdyktu wszystkich prawdziwych członków konkretnego zespołu.

b. Skuteczność interdyktu nie wykracza poza granice społeczności

W wypadku interdyktu lokalnego obejmuje on owszystkich (oczywiście nie biorąc pod uwagę obdarzonych przywilejem) przebywających na danym terenie. Granica jednak tego terenu jest równocześnie granicą ukaranej zbiorowości czyli zasięgu kary⁷¹, oczywiście po uwzględnieniu

⁶⁸ In VI^o, 5, 11, c. 16;
 Concilium Magdeburgense (1266), stat. 17, w: *Concil. Germ.*, dz. c. t. 3, s. 801;
 Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53;
 Por. Gl. in VI^o, 5, 11, c. 16, v. non competant; tamże, v. in clerum;
 Por. Gl. in Extravag. Joan. XXII, 1, c. 2, v. interdicto;
 Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 2;
 Tenże, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c. art. 4;
 „... sciendum quod si universitas populus vel civitas consules iurati vel scabini vel populus terrae alicuius interdicatur a iure vel ab homine, tunc nullus de universitate civitate vel populo vel consulibus nunquam debent admitti ad divina in aliquo loco vel in aliqua ecclesia, quia quelibet de universitate civitate vel populo intelligitur interdictus...” Joannes Andreae, *Tractatus de Interdicto*, art. 38. Tamże, art. 44;
 Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 32;
 Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 10, 16, 24;
 Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Caeterum;
 tamże, § Cum vero;
 Ferraris L., *Promta Bibliotheca canonica... Lutetiae Parisiorum*, t. 3, 1853, v. interdictum nr 13;
 Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/334;
 Por. Gierke O., dz. c. t. 3, s. 349.
⁶⁹ Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;
 Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3;
 Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 16, § cum vero, nr 5;
 Philippus Franchus de Franchis in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cum vero;
 Helias Regnier, in VI^o, 5, 11, 16.
⁷⁰ Statuta Sinodalia Diocesis Chelmensis (poł. 15 w.) 17, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 4, s. 153;
 Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 32;
 Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3;
 Philippus Franchus de Franchis in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cum vero.
⁷¹ Por. in VI^o, 5, 11, c. 17; NB. Z woli prawodawcy w tym wypadku ma być zastosowane szerokie pojęcie zakresu miasta, by cel zasadniczy mógł być osiągnięty.
 Por. „... civitatem subicimus interdicto, de vi verborum non comprehenditur nisi ambitus murorum...” Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11, c. 17, nr 2;

szerszej interpretacji i wyjaśnień poprzednio podanych odnośnie dzielnic podmiejskich. Konsekwentnie poza wspomnianym terenem nikt nie doznaje wprost skutków interdyktu, chyba że jest mieszkańcem dotkniętego karą terenu. Ci więc wszyscy z terenu obłożonego interdyktem, którzy choć nie są ukarani interdyktem osobistym (z racji, że w jakikolwiek sposób przyczynili się do przestępstwa⁷²), nie mogą również poza terenem uczestniczyć w nabożeństwach⁷³ jedynie dlatego, ponieważ należą do społeczności ukaranej. Wyjątek stanowi tu interdykt lokalny, nałożony jedynie z winy zwierzchnika. „Niewinni” z terenu objętego sankcją mogą wówczas gdzie indziej na równi z osobami, których sankcja ta nie dotyka, uczestniczyć w nabożeństwach⁷⁴.

Jeżeli interdyktem dotknięte zostało kolegium, zespół lub wyodrębniona spośród pozostałych mieszkańców zbiorowość — czyli, gdy ma miejsce interdykt specjalny — analogicznie przedstawia się zakres działania kary tak samo również jak przy lokalnym interdykcie ogólnym, wyjście poza obręb zespołu nie upoważnia do uczestniczenia w nabożeństwach. W takim bowiem wypadku zmiana miejsca pobytu zazwyczaj nie wyłącza z danego zespołu. Dopiero rzeczywista utrata członkostwa odnośnej społeczności niejako automatycznie wyłącza daną osobę z zasięgu tej sankcji⁷⁵. Interdykt natomiast specjalny nie może się rozciągać na innych mieszkańców

Por. Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c. art. 32, 44;

Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 32;

Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 17, § Ratione.

⁷² Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. art. 6, 19;

Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. inerdicto*, dz. c., s. 119d, kol. 1.

⁷³ Por. przyp. nr 68.

⁷⁴ In VI^o, 5, 11, c. 16;

Synodus ecclesiae Nemausensis (1252), stat. 12, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 10, s. 538;

„Secus autem de illis quae circa praedicta [causam dantes vel auxilium] vel praedictorum aliquo modo culpabiles non existant. Illi eim extra praedicta loca interdicta possunt audire divina officia dummodo illi etiam non sunt tales qui propter dominum civitatis vel rectorem eiusdem in eis puniendi ipsi sint interdicti...” Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, art. 6-us. Por. tamże, art. 32.

Por. Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3, 4; tamże, c. 24;

„... ubi interdictum est prolatum ad locum tantum, non inhabilitat personas quo ad spiritualia extra locum, secus si interdictum referatur ad personans loci...” Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 4.

Helias Regnier, in VI^o, 5, 11, c. 16;

Por. Kober F., *Das Interdikt Afk K 21* (1869) 291.

⁷⁵ Statuta synodalia Dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 4, s. 153;

Por. Fredericus Petruccius, *Consilia*, cons. 32;

Por. Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3, 4;

Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cum vero.

choćby tego samego terenu, ponieważ nie należą oni do ukaranej zbiorowości ⁷⁶.

Pomijając dyskutowane między autorami problemy zakresu interdyktu w poszczególnych, bardziej skomplikowanych wypadkach, można na podstawie przytoczonych cytatów stwierdzić, że większość kanonistów merytorycznie zgadza się między sobą, że kara interdyktu lokalnego czy specjalnego, obejmuje, każda w swoim zakresie, wszystkich członków danej zbiorowości i nie wykracza poza jej granice. Sprecyzowanie tej cechy, tak charakterystycznej dla omówionych form interdyktu, jasno występuje i jest znacznie lepiej rozpracowane u autorów końcowej fazy omawianego okresu. Zaznacza się u nich wyraźna tendencja, szczególnie od Jana Andrzejewego, rozróżnienia poszczególnych odmian interdyktu, by w zależności od podmiotu karanego użyć właściwej formy i nie dopuścić, by skuteczność jej miała być mylnie egzekwowana poza określonymi granicami.

3. Charakter działania kary interdyktu

Istnieje wiele oddzielnych skutków działania interdyktu, które zazwyczaj są po kolei omawiane przez poszczególnych autorów traktujących o tej karze. Jeżeli jednak zamierza się dojść do wyniku, który by nakreślił charakter działania interdyktu, trzeba zrobić przegląd całościowy poszczególnych dóbr, których ta kara pozbawia, a następnie zestawzić to wszystko, czego prawodawca stosując interdykt pozbawić nie zamierza.

a. Jakich dóbr interdykt pozbawia

Jest rzeczą charakterystyczną, że interdykt pozbawia globalnie członków danego zespołu lub terenu tych dóbr, których Kościół — jako społeczność nadrzędna — udziela swym wiernym. Nie są więc one ich własnością, ani też nie są zestawione do swobodnej dyspozycji poszczególnych wiernych, lecz udziela ich i dysponuje nimi władza kościelna, dla dobra i pożytku członków Kościoła. W wypadku zatem zastosowania kary interdyktu niektóre z nich czasowo ⁷⁷ nie zostają zespołowi udostępnione.

⁷⁶ In VI^o, 5, 11, c. 16;

Por. Statuta Synodalia Dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: Concilia Poloniae, dz. c., t. 4, s. 153;

Gl. in VI^o, 5, 11, c. 16, v. in clerum;

Joannes Andrae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 44;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum.

⁷⁷ In VI^o, 5, 11, c. 16. Por. tamże, c. 24;

Por. Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53, n. 2;

Por. Joannes Andrae, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3—9; Tenze, X, 5, 39, c. 53;

Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cum vero;

Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cum vero;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 21, 29, 69.

Często spotyka się określenie, że w czasie trwania interdyktu zakazuje się „*audire divina vel participare*”. Żeby w pełni to zrozumieć trzeba bardziej szczegółowo zanalizować te słowa.

W szczegółowym omówieniu skutków interdyktu na pierwszy plan wysuwa się zakaz uczestniczenia we Mszy św., następnie korzystania z niektórych sakramentów św., udzielania kościelnego pogrzebu, udziału w nabożeństwach a nawet dostępu do samych kościołów. Odnośnie Mszy św. ogólnie zakazuje się przede wszystkim odprawiania jej w sposób uroczysty i publiczny ⁷⁸, jak również i bez wystawności zewnętrznych ceremonii. W wypadkach zaś interdyktu lokalnego, gdy nie objęci interdyktem osobistym duchowni na podstawie specjalnego pozwolenia mogli celebrować Mszę św., ze względu na wiatyk chorych, inni wierni nie mogli wówczas być dopuszczani do uczestniczenia w niej. Od czasów Bonifacego VIII, w uroczyste święta robiono wyjątek od ogólnej zasady dla ogółu wiernych, zawsze jednak mieli być wykluczeni z uczestnictwa we Mszy św. ekskomunikowani i objęci osobistym interdyktem ⁷⁹. Synod w Kolonii w 1348 r. uważa za nadużycie, jeżeli w czasie interdyktu odprawiano w obecności wiernych wstępne części Mszy św. do offertorium i od post-communio do końca ⁸⁰.

Odnośnie innych sakramentów ogólnie stwierdza się zarówno w tekstach prawnych jak i w pismach kanonistów, że nie wolno udzielać żadnych z nich ⁸¹, z wyjątkiem administrowania chrztu dzieciom, nawracającym się, oraz sakramentu pokuty wraz z wiatykiem osobom umierającym. Odnośnie poszczególnych sakramentów analogicznie można przytoczyć stwierdzenia zakazów ich udzielania, najczęściej jeśli chodzi o rozdzie-

⁷⁸ In VI^o, 5, 39, c. 24;

Concilium Magedurgense (1266), 2, *Concil. Germ.*, dz. c. t. 3, s. 798;
Philippus Franchis de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Caeterum;
Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK, 21/1869/306 n.

⁷⁹ Por. in VI^o, 5, 11, c. 24;

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c. art. 8;

⁸⁰ „... Quia nobis a fide dignis veridice est relatum, qualiter nonnulli presbiteri et ecclesiarum rectores naturam interdicti maximae generalis, forsitan negligenter ignorantes, alii vero fraudulentè circa ipsius observantiam versantes, ut infra narratur, peccant multipliciter et delinquant.

Imprimis quia quidam presbiteri quibusdam, volentibus intrare ecclesiam presentibus legunt missam usque ad offertorium inclusive, quibus praesentibus tunc usque ad peractam communionem exclusis et demum post communionem peractam admissis osculum pacis communicant ...” Synodus Coloniensis 1348, stat. 1, wyd. *Concilia Germaniae*, Schanath-Hartzheim, t. 4, s. 460.

⁸¹ In VI^o, 5, 11, c. 16;

Statuta Synodalia ecclesiae Nemausensis (1252)12, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 10 s. 538;

Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Cum vero, nr 3;

Por. Vita S. Stanislai, Długosz, wyd. w: Richter W., *De origine et evolutione interdicti*, I dz. c., s. 44;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/328 n.

lanie komunii św.⁸² i administrowanie ostatniego namaszczenia⁸³; marginesowo natomiast wspomina się o udzielaniu święceń⁸⁴, błogosławieniu małżeństw⁸⁵ i sakramencie pokuty⁸⁶.

Następnym z kolei przejawem kary interdyktu jest zakaz udzielania pogrzebu kościelnego. Określone jest to bądź tylko w formie ogólnej⁸⁷, bądź też w konkretnym tekście zawarte jest bardziej szczegółowe objaśnienie, na czym ten przejaw kary polega, a mianowicie: ma się odbyć bez oficium pogrzebowego⁸⁸, duchownym zaś nie wolno dokonywać kościelnych obrzędów pogrzebowych nawet poza kościołem⁸⁹, a ciało zmarłego nie może być pogrzebane na cmentarzu kościelnym⁹⁰.

Zabrania się ponadto uroczystego odprawiania oficium i innych publicznych nabożeństw kościelnych⁹¹. Kościoły mają być zamknięte,

⁸² Por. X, 5, 38, c. 11;

Por. X, 5, 39, c. 43;

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 17;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/328 n;

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c., s. 99.

⁸³ X, 5, 38, c. 11;

Por. X, 5, 39, c. 43;

Concilium Magdeburgense (1226), 2, w: *Conc. Germ.*, dz. c., t. 3, s. 798;

Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 43;

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 20;

Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/330; por. tamże, s. 322 n.

⁸⁴ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 199a, kol. 2; „... interdicti tempore prohibita est ordinatio clericorum, quoniam in poenam populi est interdictum inductum...”

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum nr 15.

Joannes Bertachinus, v. interdictum nr 15.

⁸⁵ Joannes Andreae, *Tract. de modo obser. interdictum*, dz. c., art. 25;

Por. Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 24.

⁸⁶ Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 21;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/326.

⁸⁷ X, 5, 38, c. 11;

Concilium Lemovicense (1031), w: Mansi, 19, 541 n;

Concilium Magdeburgense (1266), 2, w: *Concil. Germ.*, dz. c., t. 3, s. 798;

Innocentius IV, X, 5, 31, 18;

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 20;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;

Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/333, 336.

⁸⁸ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl., interdicto*, dz. c. s. 119b, kol. 1.

⁸⁹ Por. Concilium Herbipolense (1287) c. 13, w: *Concil. Germ.*, dz. c. t. 3, s. 728;

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 27.

⁹⁰ Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 28;

Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/335.

⁹¹ X, 4, 1, 11;

X, 5, 38, c. 11;

In VI^o, 5, 11, c. 24;

Statuta synodalia dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 4, s. 153;

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., 44 n;

Joannes Calderinus, *Tractatus de eccl. interdicto*, dz. c., s. 119d, kol. 2;

w czasie gdy coś się wewnątrz odprawia⁹², poza wypadkami jasno określonymi. Nie należy również udzielać uroczystych błogosławieństw⁹³, ani używać dzwonów dla dodania powagi i uroczystego nastroju poszczególnym funkcjom kościelnym⁹⁴. Są jeszcze prócz tego teksty, które wspominają o zawieszeniu na czas interdyktu publicznych studiów kościelnych⁹⁵ (jak to jednak wynika z innych wypowiedzi Jana de Calderinis, nie zawsze jest to związane z interdyktem), o zakazie dokonywania konkretnych wyborów⁹⁶ i wstępowania do zakonu⁹⁷.

Wyszczególnione powyżej poszczególne przejawy działania kary interdyktu oczywiście ulegały pewnym modulacjom, względnie zmianom, zależnie od tego, czy chodzi konkretnie o interdykt lokalny, czy specjalny, zastosowany w sposób ogólny, względnie częściowy. Chociaż sformułowania prawne są wówczas odmienne, zawsze jednak chodzi w tym wypadku o pozbawienie winnego zespołu — w mniejszym lub większym zakresie — omówionych dóbr. Pamiętać jednak trzeba, że jest to jednostronne naświetlenie zagadnienia.

b. Dobra, których interdykt nie pozbawia

Dla całości obrazu trzeba zestawić również te dobra — pokrewne do

Tenże, *Repertorium*, v. interdictum;

Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, 16, § Cum vero nr 3;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/25, 305, 318.

⁹² In VI^o, 5, 11, c. 17, 24;

Innocentius III, *Regesta I*, ep. 121, Migne, PL 214, kol. 115;

Statuta synodalia ecclesiae Nemausensis (1252)12, w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 10, s. 538;

Por. Constitutiones Nankeri, episcopi Wratislaviensis (1331) w: *Concilia Poloniae*, dz. c. t. 10, s. 357;

Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 4;

Por. Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 10, nr 1; tamże, c. 16, nr 9; tamże, c. 20, nr 2;

Por. Tenże, *Tractatus de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 29, 44;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. Interdictum, nr 35;

Por. Ferraris L., dz. c., v. interdictum; nr 17.

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/25;

Por. Seriski P., dz. c., s. 63.

⁹³ Concilium Provinciale Magdeburgense (1403) w: *Concil. Germ.* dz. c., t. 5, s. 702;

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 26;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;

Ferraris L., dz. c., t. 4, v. interdictum nr 6;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/319.

⁹⁴ In VI^o, 5, 11, c. 24;

Joannes Bertachinus, *Repertorium* v. interdictum nr 29.

⁹⁵ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 87, kol. 1.

⁹⁶ Statuta synodalia dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Concilia Poloniae* dz. c., t. 4, s. 151;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. interdictum nr 7

⁹⁷ Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum.

tychczas wymienionym — których kompetentne czynniki kościelne przez wymierzenie interdyktu pozbawić nie chcą, oraz wszystkie ograniczenia i wyjątki, które w większości wypadków stopniowo dla dobra wiernych są wprowadzane. Zależy bowiem tym czynnikom na tym, by interdykt nie pozbawiał przede wszystkim tych rzeczy, których odebranie sprzeciwiałoby się zasadniczo misji Kościoła, a więc w konsekwencji wynikałoby więcej szkody niż pożytku z takiego stosowania kary.

Na pierwszym miejscu trzeba zatem podkreślić, że Kościół nigdy nie chciał pozbawiać wiernych — co zresztą wszyscy zgodnie potwierdzają — tego wszystkiego, co jak mówi Jan Andrzejowy jest konieczne do zbawienia⁹⁸. Takimi środkami koniecznymi, względnie bardzo potrebnymi, do osiągnięcia zbawienia są: chrzest, sakrament pokuty w niebezpieczeństwie śmierci i wiatyk⁹⁹. Mogą być one udzielane nawet w czasie trwania interdyktu w bardziej uroczysty sposób¹⁰⁰. Zgodnie z tym stanowiskiem odmówienie tych sakramentów wiernym było poczytywane za poważne nadużycie¹⁰¹. Powyżej omówiony zakaz udzielania sakramentu chorym (*extrema unctio*) należy rozumieć tylko w wypadku, gdy chory mógł się przygotować na śmierć dzięki innym, wyżej wspomnianym, sakramentom. Jeżeli natomiast umierający z jakiegokolwiek powodu ze spowiedzi i wiatyku skorzystać nie mógł, sakrament chorych musiał być mu bezwzględnie udzielony¹⁰². W związku z wiatykiem bez specjalnego przywileju można było raz w tygodniu przy drzwiach zamkniętych odpra-

⁹⁸ „... quae sunt necessaria ad salutem...” Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 17.

⁹⁹ X, 4, 1, c. 11;

X, 5, 38, c. 11;

Por. in VI^o, 5, 11, c. 19, 24;

Statuta synodalia dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Concilia Poloniae*, dz. c., t. 4, s. 155;

Raymundus de Pennaforte, *Summa*, III, 33, § 9, wyd. c, s. 411, kol. 1;

Bernardus Parmensis, X, 5, 38, c. 11;

Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 43;

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 12;

Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 120, kol. 1; Tenże *Repertorium*, v. interdictum.

Felinus Sandeus, X, 5, 39, c. 43;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/328.

¹⁰⁰ Statuta synodalia ecclesiae Nemausensis (1252) 12, w: *Concilia Poloniae*, dz. c., t. 10, s. 538;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/324, 326.

¹⁰¹ „... Nam quae concilia vel decreta parvulos baptizari vel fideles in cimeteriis sepeliri vetuerunt? Quod si is locus interdicto vestro, et ut solemniter dicamus, vestro banno iure tenetur adstrictus, liceret innocentibus parochianis ad alia transmigrare loca, suisque legaliter uti sacris...” *Epistola Gerberti ad Anonimum*, w: Richter W., dz. c. 1, s. 31;

Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c., s. 31.

wić Mszę św., by stale mieć w pogotowiu dla chorych postacie konsekrowane¹⁰³.

Następnym dobrem, którego wierni ze względu na misję Kościoła pozbawieni być nie mają, jest przepowiadanie Słowa Bożego. Mogą się zatem oni, pomimo interdyktu, w tym celu zbierać w kościołach raz w miesiącu lub nawet co tydzień, by jak mówi *Innocenty III* a wyraźnie to potwierdza w podobnych słowach *Innocenty IV*: „legere psalterium, evangelium docere et praedicare”¹⁰⁴. Jest to wyraźnie podkreślone w tekstach prawnych i komentarzach kanonistów¹⁰⁵.

Odnosnie innych sakramentów natomiast można stwierdzić stopniowo rozluźnianie surowej praktyki. *Innocenty III* np. zezwolił, by prócz chrztu udzielać też i bierzmowania¹⁰⁶, ponieważ, jak stale powtarzają później za nim autorzy, jest ono uzupełnieniem sakramentu chrztu¹⁰⁷. Z korzyścią dla dobra duchowego wiernych pewne rozluźnienie surowości interdyktu następuje na podstawie dekretu *X*, 5, 38, c. 11, w którym *Innocenty III* pozwala w czasie interdyktu korzystać z sakramentu pokuty krzyżowcom i pielgrzymom. *Bonifacy VIII* rozciąga to samo na wszystkich, którzy nie są objęci interdyktem osobistym, lub też ekskomuniką i od tego czasu staje się to normą ogólnie przyjętą¹⁰⁸.

¹⁰² *Ferraris L.*, dz. c., v. interdictum; nr 8

Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/331.

¹⁰³ *X*, 5, 39, c. 57;

Concilium Magdeburgense (1266) 2, w: *Concil. Germ.*, dz. c., t. 3, s. 798;

Synodus Coloniensis (1281), stat. 18, w: *Concil. Germ.*, dz. c., t. 3, s. 670;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;

Myrcha M., *Interdykt*, dz. c., s. 106.

¹⁰⁴ „... liceat tibi viros et mulieres semel in hebdomada vel in mense apud aliquam ecclesiam convocare, quibus praedices verbum Dei...” *X*, 5, 39, c. 43;

Innocentius IV, *X*, 5, 31, c. 18;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/39 n.

¹⁰⁵ *Statuty synod. Wiel.-Kal. Mikołaja Trąby z r. 1420*, 16, wyd. c., s. 109;

Raymundus de Pennafort, *Summa*, III, 33, § 9, wyd. c., s. 411, kol. 1;

„... excommunicatis et interdictis potest verbum Dei publice praedicari etiam in ecclesia et eo tempore quo praedictur non sunt expellendi quia ad eorum emendationem et ut ad cor redeant et gremium matris ecclesiae...” *Joannes Andrae*, *Tractatus de modo observ. interd.*, art. 23;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. Interdictum;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. interdictum, nr 30;

Myrcha M., *Interdykt*, dz. c., s. 32.

¹⁰⁶ *X*, 5, 39, c. 43;

Por. Concilium Magdeburgense (1266) 2, w: *Conc. Germ.*, dz. c., t. 3, s. 798;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;

Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/322.

¹⁰⁷ *Por. in VI*, 5, 11, c. 19;

Concilium Magdeburgense (1266) 2, w: *Conc. Germ.*, dz. c., t. 3, s. 798;

Raymundus de Pennafort, *Summa*, III, 33, § 9, wyd. c., s. 411, kol. 2;

Joannes Andrae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 13, 16, 17.

¹⁰⁸ *In VI*, 5, 11, c. 24;

Synodus Frisingensis (1480), *Stat. De interdicto observando*, w: *Conc. Germ.*, dz. c., t. 5, s. 518;

Odnosnie możliwości zawierania małżeństwa tak mówi Glossa in VI^o 5, 11, c. 24 v. sacramentalis: „tenet matrimonium contractum tempore interdicti, cum tenet etiam contractum ab excommunicato maiori”. To samo stwierdza również Jan Andrzejowy w swoim dziele o interdycie¹⁰⁹, a za nim przejmują Jan de Calderinis¹¹⁰; w późniejszym prawie partykularnym znajduje się tylko zastrzeżenie, że małżeństwa w czasie interdyku mają się odbywać „sine solemnitate”¹¹¹.

Jeżeli w czasie trwania interdyku zaistniała konieczność udzielenia święceń z powodu braku kapłanów, dla dobra wiernych można to uczynić¹¹². Odnosnie zaś odprawiania Mszy św. i innych nabożeństw, nie licząc przywilejów „niewinnego” duchowieństwa, któremu prawo pozwala na odprawianie Mszy św. i na wspólne modlitwy (przy drzwiach jednak zamkniętych¹¹³), należy specjalnie zwrócić uwagę na nowość, jaką wprowadza dla dobra wiernych Bonifacy VIII. Zezwala on na uroczyste odprawianie nabożeństw w cztery największe święta kościelne¹¹⁴. Od czasu Bonifacego wchodzi to w stałą praktykę¹¹⁵.

Synodus Salzburgense (1490) Stat. de interdicto observando, w: *Conc. Germ.*, dz. c. t. 5, s. 579;

Synodus Ratisbonensis (1512) stat. de interdicto observando, w: *Conc. Germ.*, dz. c., t. 6, s. 123;

Gl. in VI^o, 5, 11, c. 24, v. Alma mater;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum;

Por. Kober F., 21/1869/41, 326.

¹⁰⁹ „... si laici contrahunt matrimonium [tempore interdicti] tenet matrimonium ...”
Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 14

¹¹⁰ Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. interdictum.

¹¹¹ Por. Innocentius IV, X, 4, 1, c. 11;

Statuta synodalia dioecesis Chelmensis, (pol. 15 w.) 17, w: *Conc. Pol.*, dz. c., t. 4, s. 155 por. tamże, s. 151;

Por. Kober F., Das Interdikt AfkK. 21/1869/331 n.

¹¹² Por. Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, dz. c., art. 15.

¹¹³ Concilium Lateranense 4, const. 57, w: *Concil. oecum. decreta*, dz. c., s. 237;

X, 5, 38, c. 11;

X, 5, 40, c. 17;

in VI^o, 5, 11, c. 24;

Synodus Ecclesiae Nemausensis (1252) stat. 12, w: *Conc. Pol.* dz. c., t. 10, s. 538;

Statuta Synodalia Dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Conc. Pol.*, dz. c., t. 4, s. 154;

Raymundus de Pennaforte, *Summa*, III, 33, § 9, wyd. c., s. 411, kol. 2;

Gl. in VI^o, 5, 11, c. 24, v. Alma mater;

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 1, 11, 44;

Tenże, in VI^o, 5, 11, c. 24, nr 2;

Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interd.*, dz. c., s. 119d, kol. 2;

Mycha M., *Interdykt*, dz. c., s. 32, 107.

¹¹⁴ In VI^o, 5, 11, 24.

¹¹⁵ Statuta Synodalia Dioecesis Chelmensis (pol. 15 w.) 17, w: *Conc. Pol.*, dz. c., t. 4 s. 152, 154;

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 7, 9;

Troska o dobro wiernych przejawia się również w tym fakcie — jak komentuje Jan Andrzejowy¹¹⁶, że na podstawie in VI^o, 5, 11, c. 24 nawet w wypadku, gdyby część duchowieństwa opuściła miejsce objęte interdyktem, duchowieństwo parafialne ma obowiązek zostać, dla spełniania dozwolonych prawem posług. Ten sam autor wspomina ponadto, że w czasie interdyku nawet dotknięty osobistą karą może wejść do kościoła, nie wolno mu jednak uczestniczyć w nabożeństwach¹¹⁷.

Warto jeszcze tu wspomnieć o drobnym sprecyzowaniu, jakie wprowadza synod Chełmski odnośnie błogosławieństw. Pozwala on na poświęcenie wody, jednak nie można urządzać wtedy uroczystego błogosławienia ludu z pokropieniem¹¹⁸.

Jan de Calderinis dodatkowo jeszcze wyjaśnia, że w ogólnie wymierzonym interdyku, bez specjalnej wzmianki na ten temat, nie mieści się zawieszenie studiów¹¹⁹, oczywiście chodzi w tym wypadku o studia kościelne.

Omawiając dobra, których Kościół nie chce pozbawić wiernych, nie można też pominąć faktu, że zakaz używania dzwonów dla podniesienia nastroju przy poszczególnych funkcjach kościelnych nie wyklucza użycia tychże dzwonów do funkcji użyteczności publicznej. Jan Andrzejowy stwierdza: „cum una campana signa horarum fieri non prohibentur¹²⁰”.

Podobnie jak odnośnie pierwszej części przejawów działania kary interdyku tak i tutaj trzeba zaznaczyć, że przedstawione normy przy różnych formach sankcji interdyku mogą ulec zmianie. Zawsze jednak będą one dotyczyć tej samej materii, np. w czasie interdyku specjalnego duchowni, którzy do społeczności objętej interdyktem nie należą, mogą odprawiać wszystkie nabożeństwa, nawet przy drzwiach otwartych i z użyciem dzwonów, byleby tylko nie dopuścili do udziału w nich członków zespołu ukaranego interdyktem¹²¹.

4. Wygaśnięcie interdyku

Jeżeli kara interdyku dotyka globalnie cały zespół, to fakt ten już sam przez się insynuuje, że nie będzie tu chodziło o karę typu cenzury. Potwier-

Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 87, kol. 1; s.211 9a, kol. 2;

Tenże, *Repertorium*, v. interdictum.

¹¹⁶ Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 24, nr 1.

¹¹⁷ Tenże, X, 5, 39, 43.

¹¹⁸ Statuta Synodalia Dioecesis Chelmsensis (poł. 15 w.) 17, w: *Conc. Pol.*, dz. c., t. 4, s. 153.

¹¹⁹ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 88, kol. 1.

¹²⁰ Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 2.

¹²¹ Guido de Baysio, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 4;

Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 9;

Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Caeterum.

dzają to zresztą teksty stwierdzające, że interdikt tak długo trwa, aż nie zostanie anulowany pozytywnym aktem¹²². Może być też chwilowo z pewnych słusznych racji przez kompetentną władzę zawieszony — o czym wspomina wielokrotnie w swym traktacie *Jan de Calderinis*¹²³ — ale to jeszcze nie znaczy, że przestał istnieć. Kanoniści stwierdzają również, że skrucha, czy danie satysfakcji, ze strony głównych winowajców, nie powoduje automatycznie ustania kary, lecz stwarza możliwość jej rozwiązania¹²⁴. Podobnie ma się rzecz w wypadku interdiktu lokalnego partykularnego, jeśli powodem nałożenia sankcji była wina zwierzchnika, a potem na skutek sprzedaży pewna część terenu przestała podlegać jego kompetencji¹²⁵, istnieje wówczas słuszna racja zwolnienia terenu sprzedanego z ciężącej na nim sankcji, ponieważ nie dokonano się przez sam fakt sprzedaży. Jedyny wypadek kiedy interdikt ustaje automatycznie ma miejsce wtedy, kiedy to jest z góry w odpowiednich warunkach przewidziane, np. gdy ma miejsce tzw. „*interdictum ambulatorum*”¹²⁶, lub też kiedy naprzód określony jest czas trwania tej kary. Odnosny akt kompetentnej władzy anulujący interdikt sprawia, że równocześnie i globalnie ustają wszystkie skutki działania interdiktu w stosunku do danej zbiorowości¹²⁷, podobnie jak równocześnie i globalnie zaczął działać.

Z poprzednio przytoczonych i obecnie tekstów prawnych i wypowiedzi kanonistów, bez specjalnego podkreślania, jasno wynika, że w omawianym okresie stale postępuje i rozszerza się tendencja złagodzenia tej kary, a to z racji perspektywy zasadniczych działalności Kościoła. Liczne natomiast nadużycia, o których można się z cytowanych tekstów pośrednio dowiedzieć, nie były na pewno zgodne z intencją prawodawcy. — Nie rezygnuje się jednak z tego powodu ze stosowania takiej kary. Każdorazowe ustanie czy zawieszenie kary interdiktu — poza wypadkami w prawie określonymi — jest zostawione do decyzji kompetentnej władzy. Wszystko razem wzięte pod rozagę może być dowodem, że stosowanie tej sankcji w sposób właściwy uważano za odpowiedni środek karny w stosunku do zbiorowości.

¹²² Por. Kober F., *Das Interdikt*, AfkK. 21/1869/38;

NB. Interdikt nawet jako kara odwetowa, ustalby niejako automatycznie, gdyby jego trwanie z góry było uzależnione od spełnienia się jakiegoś warunku.

¹²³ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 88 n.

¹²⁴ Gl. in VI^o, 5, 11, c. 24, v. *relaxatio*;

Joannes Andreae, *Tract. de modo observ. interdictum*, dz. c., art. 35;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. *interdictum* nr 17.

¹²⁵ Joannes Andreae, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 2;

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 3;

Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 16, nr 7.

¹²⁶ Por. *Statuty Synodal. Wiel-Kal. Mikołaja Trąby z r. 1420*, de foro competenti, wyd. c., s. 38.

¹²⁷ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 98, kol. 1.

5. *Wnioski*

Interdykt zatem we wszystkich omówionych powyżej formach nie pozbawia indywidualnych osób ze społeczności dotkniętej karą tych wszystkich środków, które są im konieczne, względnie bardzo potrzebne, do zbawienia. Ponadto władza kościelna stara się — nie biorąc pod uwagę nadużyć — łącznie z tendencją stopniowego złagodzenia, udostępnić wiernym przynajmniej częściowo te dobra, które mogłyby podtrzymać ich w trudnej sytuacji, względnie zaradzić, przynajmniej do pewnego stopnia, grożącemu niebezpieczeństwu. Karę zaś stanowi czasowe odmówienie udzielenia ze strony Kościoła danej społeczności tych dóbr, do których — niezależnie od dyspozycji Kościoła — wierni nie mają ścisłego prawa w analogicznym sensie, jak np. do swej prywatnej własności. Interdykt zatem nie jest nadużyciem władzy karania¹²⁸.

Nie udostępnienie tych dóbr jest ponadto ogólne i globalne, nie uwzględnia się bowiem w tych rozważaniach formy interdyktu osobistego. Mówi o tym Jan de Calderinis: „terminus interdicti praedicatur et operatur communiter”¹²⁹, albo w innym miejscu: „interdictum est inhibitory generalis vel specialis”¹³⁰, lub też: „actus per ipsa (verba interdicti) expressus operatur effectum generalem”¹³¹.

Interdykt nie pozbawia ponadto ukaranych łączności ze społecznością kościelną, jak czyni to ekskomunika¹³². Dlatego też biorąc pod uwagę powyżej omówione racje słuszne jest stwierdzenie, że zbiorowość „winna” — w dosłownym lub też szerokim tego słowa znaczeniu — sprawiedliwie może być taką karą dotknięta¹³³, ponieważ interdykt jest karą stosowną¹³⁴ i proporcjonalną, gdyż jak mówi w swoim komentarzu do X, 5, 3, c.3 0 Antoni de Butrio, powołując się na Henryka z Suzy: „universitas punitur poena proportionata interdicti, quia per hanc singulares non puniuntur”; oczywiście rozumie to, jak wynika z kontekstu, że nie są uka-

¹²⁸ Por. Myrcha M., *Interdykt*, dz. c., s. 9.

¹²⁹ Joannes Calderinus, *Tract. de eccl. interdicto*, dz. c., s. 97, kol. 1.

¹³⁰ Tamże, s. 109, kol. 2.

¹³¹ Tamże, s. 87, kol. 2.

¹³² Franciscus de Zabarellis, X, 5, 27, c. 10, nr 3.

¹³³ „... Sententia autem interdicti iuste fertur in universitate ...” Innocentius IV X, 5, 39, c. 64, nr 1. Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 5, § Caeterum.

¹³⁴ Henricus de Segusia, X, 5, 3, c. 30;

Por.: „... quod ex eodem delicto excommunicantur singulares de universitate, et universitas vel locus sunt interdicta ...” Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 11, c. 17, nr 13;

Joannes a Turcremata, C, 5, q. 3, c. 2, nr 1;

Por.: „... quia hic loquitur de sententia interdicti qua puniri possunt innocentes ...” Philippus Franchus de Franchis, in VI^o, 5, 11, c. 16, § Caeterum.

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. universitas;

Helias Regnier, in VI^o, 5, 11, c. 16.

rani karą dotykającą wyłącznie ich osobiście, lecz o ile są oni członkami danej społeczności, ukarani są jakby pośrednio. Wprawdzie interdykt w innym swym przejawie mógłby być zastosowany do poszczególnych osób, jednak wówczas jest to już odmienny typ kary z racji o d m i e n e g o sposobu działania tej sankcji.

Warto jeszcze zasygnalizować istnienie podobnej do interdyktu formy — „cessatio a divinis”¹³⁵. Jest to raczej zwyczajny zakaz, czyli może być on uznany za karę tylko w szerokim znaczeniu. Wyciągnięte wnioski odnośnie charakteru tak pojętej kary oraz odnośnie zastosowania jej w stosunku do społeczności będą analogiczne, jak omówione powyżej przy interdykcie, nie ma potrzeby więc specjalnie je omawiać, ponieważ chodziłoby tu tylko o zacieśnienie niektórych przejawów działania interdyktu.

C. Pozbawienie dóbr o wartości społecznej

1. Odebranie przywilejów

Pośród różnych przejawów kar stosowanych względem zbiorowości stosunkowo często, choć nie do tego stopnia jak interdykt, była wymierzana kara pozbawienia przywilejów. W celu uniknięcia możliwych w tej kwestii nieporozumień trzeba na wstępie zaznaczyć, że nie każde pozbawienie, względnie odebranie, społeczności przywilejów, ma charakter sankcji karnej. Pominąć tu należy wszelkie zwyczajne odwołanie przywilejów dla słusznej jakiejś racji; przywileje ponadto, jak stwierdza np. O l d r a d u s d e P o n t e, powinny być odwołane, kiedy zaczynają być szkodliwe i niegodziwe¹³⁶, a to nie jest sankcją w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ powodem takiego stanu rzeczy może być zmiana warunków, względnie okoliczności, a niekoniecznie przestępstwo.

Przy okazji wyliczania odpowiednich dla zbiorowości kar można spotkać bardzo ogólne sformułowania twierdzące, że odebranie przywilejów może być karą¹³⁷. Oprócz tego jest stosunkowo dużo tekstów, które ten problem

¹³⁵ Por. „... honestius tamen esset potius cessare a divinis quam ponere interdictum pro levi causa, vel quando potest haberi alia via satisfactio...” Nicolaus de Tudeschis, X, 3, 11, c. 2, nr 8.

¹³⁶ Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 8.

¹³⁷ Gl. ad Dict. Grat. C. 25, q. 2, c. 25 v. hostilitatis;

Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 8;

Antonius de Butrio, X, 5, 39, c. 53, nr 19;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. Civitas;

Fellinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 4;

Gierke O., dz. c., t. 3, s. 347;

Por. Geminel Ch., dz. c., s. 36;

Por. Mestre A., dz. c., s. 79;

Gillet P., dz. c., s. 124;

Por. Busch A., dz. c., s. 38, 42.

naświetlają bardziej konkretnie. Nie wszyscy jednak autorzy utratę przywilejów rozumieją jednakowo. Niejednokrotnie — jak to wynika z kontekstu — samo istnienie zbiorowości jako pełnoprawnej społeczności określają mianem przywileju. Utrata zaś tak rozumianego przywileju jest traktowana — o czym będzie jeszcze później mowa — na równi z rozwiązaniem lub pozbawieniem wszelkich zasadniczych uprawnień, które przysługują społeczności jako takiej¹³⁸.

W innych natomiast wypadkach przez przywilej rozumie się tylko jakieś dodatkowe, korzystne dla danej zbiorowości uprawnienia, przyznane przez władzę nadrzędną. Odebranie tych właśnie korzystnych uprawnień jest w pewnych okolicznościach przedmiotem kary. Ma to miejsce np., gdy przywileje są nadużywane. *Paucapalea* w swej summie mówi: „*Communitas amittit privilegium si abutitur suam potestatem*”¹³⁹. Podobnych ogólnych sformułowań jest więcej¹⁴⁰.

Niektórzy autorzy mieli jednak pewną trudność w tej materii. Przywileje bowiem polegają właśnie na tym, że wszyscy powinni je uszanować; jakże więc można je odebrać? *Glossa do wypowiedzi Gracjana C. 25, q. 2, c. 25* odpowiada, że prawdą jest, że przywileje są nienaruszalne, papież jednak jako najwyższa władza, może je cofnąć¹⁴¹.

Przywileje mogą być karnie odebrane nie tylko z powodu nadużyć. Spotykamy bowiem na ten temat wypowiedzi, że zbiorowość może utracić swe przywileje „*propter contumaciam*”¹⁴², „*propter delictum civium*”¹⁴³.

¹³⁸ *Innocentius IV, X, 5, 32, c. 2, nr 2*;
Tenze, X, 5, 39, c. 53, nr 2;
Henricus de Segusia, X, 5, 3, c. 3;
Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;
Oldradus de Ponte, Consilia, cons. 65, nr 8;
Antonius de Butrio, X, 5, 39, c. 53, nr 19;
Joannes Bertachinus, Repertorium, v. civitas, nr 40.

¹³⁹ *Paucapalea, Summa, C. 25, q. 2, c. 25*;
¹⁴⁰ „*Per abusionem non tollitur privilegium ipso iure, sed potest auferri per superiorem*” *Damasus Burchardica, reg. 137, wyd. cyt. s. 162.*

Martinus Polonus, Margarita Decreti, v. Privilegium;
Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 1, c. 2, nr 4.

¹⁴¹ *Por. Dict. Gratiani C. 25, q. 2, c. 25*;

„... non ergo sic intelliguntur privilegia ecclesiarum permanere inviolata, ut Apostolicus eis derogare non possit; sed sic debent intelligi, permanere inviolata, ut praeter auctoritatem Papae nulli liceat contra ire...” *Gl. C. 25, q. 2, c. 25, v. hostilitatis.*

„... papa non solum propter crimen sua auctoritate privilegia ecclesiarum potest auferre vel diminuere, sed etiam propter hostilitatem vel paupertatem episcopales sedes mutare potest vel duas in unam redigere...” *Bartholomaeus Brixiensis Casus Decretorum, C. 25, q. 2, c. 25, § hostilitatis.*

¹⁴² *Fellinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 4.*

¹⁴³ „*Sic enim quae religionis intuitu conceduntur auctoritate privilegia vel etiam pietatis intuitu, cessante religione privilegiorum etiam cessat auctoritas*”. *Summa Parisiensis, C. 25, q. 2, c. 25, wyd. c., s. 232.*
Joannes Bertachinus, Repertorium, v. Civitas.

lub też z powodu rebelii¹⁴⁴. Ta sama sankcja, pozbawienia przywilejów, jest jeszcze nieraz stosowana w formie kary dodatkowej, czy też jako uboczny skutek kary interdyktu. Jan Bertachinus, powołując się na Jana Andrzejewego i Baldwina, mówi: „civitas interdicta perdit privilegia”¹⁴⁵. To samo powtarza Felińczyk Maria Sandeus¹⁴⁶. Przez interdykt, według Jana Bertachinusa, miasto nie tylko traci przywileje, ale ponadto staje się niezdolne (incapax) do nabycia nowych¹⁴⁷. Ta niezdolność jest też pewnego rodzaju sankcją.

Bardzo wymowny jest fakt, że ta sama forma kary polegająca na odebraniu posiadanych przywilejów, bez większych zmian jest przyjmowana jako odpowiednia zarówno we wczesnym okresie jak i później oraz, że nawet autorzy rozbieżni między sobą w innych rzeczach, tutaj nie znajdują trudności. Nie ma też w tej kwestii jakichś większych zasadniczych sprzeciwów. Panuje więc wśród autorów zgodność, że pozbawienie tego rodzaju dóbr, o charakterze społecznym, które były niejako własnością społeczności jako zespołu, w następstwie przestępstwa popełnionego przez tenże zespół lub osoby działające w jego imieniu, nie tylko nie koliduje z zasadniczymi normami wymiaru sprawiedliwości, lecz wprost przeciwnie, jest właściwą, dostosowaną do takiego celu sankcją. Pozbawia bowiem ta kara dobra, które przysługiwało zespołowi jako społeczności, a nie poszczególnym członkom.

2. Usunięcie dogodnego zwierzchnika

Przykłady z Pisma św., szczególnie Starego Testamentu, podają nam w jaki sposób z wyroku bożego mogą być karane społeczności. Nasuwają one niejednokrotnie prawodawcom i kanonistom pewne skojarzenia, C. 8, q. 1, c. 18 cytuje św. Hieronima, który mówi: „... non secundum Dei voluntatem, sed secundum peccatoris populi meritum fuerat electus [...] pro meritis”. Odnośnie cytowanego tekstu C. 8, q. 1, c. 18 Marcini Połak stwierdza: „propter peccatum populi Deus dat malum praelatum”. Nie tylko jednak społeczność otrzymuje godnego siebie zwierzchnika, ale nierzadko zdarza się, że zwierzchnicy, którzy tolerowali zło popełnione w społeczności są zasuspendowani, względnie usunięci ze swoich stanowisk¹⁴⁸. Usunięcie zatem dogodnego zwierzchnika jest nie tylko sankcją właściwą czyli dostosowaną do zespołu, ale też nieraz bardzo dotkliwą dla konkretnej społeczności.

¹⁴⁴ Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 39.

¹⁴⁵ Tamże, v. civitas nr 29, 31.

¹⁴⁶ Fellinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 4.

¹⁴⁷ Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 39.

¹⁴⁸ Por. X, 5, 3, c. 30.

3. Pozbawienie prymatu

Nieliczne teksty kanonistów wspominają również o innej karze jaką może być dotknięta konkretna rołość. Chodzi w tym wypadku o honorowe, a czasami nawet połączone z pewnymi uprawnieniami, nadrzędne stanowisko konkretnej społeczności względem innych zbiorowości. Summa Paryska w jednoznacznych słowach stwierdza taką karę: „puniretur ecclesia per privationem absolutam primatus”¹⁴⁹. W tych wypadkach całkowite pozbawienie, względnie ograniczenie, zasięgu prymatu ma bardziej ścisłe znaczenie kary. W szerokim natomiast ujęciu będzie ten fakt wymieniony u Raymunda de Pennaforta. Terminem kary oznacza on również odjęcie prymatu w sposób pośredni, a mianowicie przez fakt przyznania prawa prymatu (choćby z racji niezależnych od dotkniętej społeczności) innemu zespołowi, co w konsekwencji pociąga za sobą fakt utraty go przez społeczność dotychczas wyróżnioną.

Ważniejszy oczywiście w rozważaniach na ten temat jest pierwszy przykład, który wprost uważa pozbawienie prymatu za karę właściwą i odpowiednią dla konkretnej społeczności. Prymat stanowi bowiem dla konkretnej zbiorowości dobro społeczne o specyficznej wartości. Odnosi się to naturalnie może jedynie do takich zbiorowości, które tego rodzaju uprawnienia w ogóle mogą posiadać.

4. Zawieszenie względnie przeniesienie godności miasta biskupiego

Tekstem najciekawszym, wokół którego koncentrują się wypowiedzi kanonistów na temat karnego pozbawienia godności miasta biskupiego jest C. 25, q. 2, c. 25. Papież Gelazy za powtarzające się przestępstwo mordowania pasterzy pozbawia tu konkretne miasto godności stolicy biskupiej. Fakt ukarania w ten sposób danego miasta przytaczają już w sposób ogólny P a u c a p a l e a, Summa Paryska, Glossa do wspomnianego tekstu oraz G w i d o n d e B a y s i o¹⁵⁰. Z cytowanego jednak tekstu nie tylko wynika fakt ukarania w ten sposób społeczności, lecz coś więcej, a mianowicie, że z wymierzeniem takiej kary połączona jest troska, by wierni — nawet przestępcy — na przyszłość nie ponieśli szkody z powodu braku pasterzy. Dlatego też opieka duchowa o tę miejscowość powierzona jest dwom sąsiednim biskupom. Aspekt ten podkreśla glossa do C. 25, q. 2, c. 25, v. visitationis. Inne teksty prawne, które ustanawiają karę pozbawienia miasta godności stolicy biskupiej, to: in VI^o, l. 6, c. 3 i in VI^o,

¹⁴⁹ Summa Parisiensis, C. 16, q. 6, c. 1, wyd. c., s. 186.

¹⁵⁰ aucapalea Summa ad C. 25, q. 2, c. 25, wyd. c., s. 107.

Summa Parisiensis, C. 25, q. 2, c. 25, wyd. c., s. 232;

Por. Gl. C. 25, q. 2, c. 25, v. episcopalibus;

Guido de Baysio, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 20;

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5,

5, 9, c. 5. Pierwszy z nich skierowany jest przeciwko miastu, które stałoby przeszkodę, aby według przepisanych norm mogły się w nim odbyć wybory nowego papieża, np. gdyby poprzednik jego umarł poza Rzymem. Drugi natomiast tekst skierowany jest przeciwko miastu, które by w jakiś skuteczny sposób pomogło zabójcom lub tym, którzy uwięzili by kardynała, lub też gdyby winnych takiego przestępstwa nie pociągnęło do odpowiedzialności. Względem miast takich ma być zastosowana wspomniana kara pozbawienia godności miasta biskupiego. O możliwości wymierzenia tejże kary w innych również wypadkach wspominają kanoniści w sposób na ogół zgodny, podając jako powód bądź przestępstwo dokonane w społeczności¹⁵¹, bądź też zaniedbanie ukarania winnych¹⁵².

Na zakończenie zestawiania tekstów w tej materii warto jeszcze zasygnalizować uwagę jaką czyni Piotr de Ancharano, a mianowicie, że pozbawienie miasta godności stolicy biskupiej nie musi pociągać za sobą utraty diecezji¹⁵³ oraz uwagę drugą, Dominika z S. Geminiano, że po upływie pewnego czasu zwierzchnik, który odebrał miastu tę godność może ją dla słusznych racji ponownie przywrócić, nigdy jednak nie może tego uczynić ktoś niższy w godności od niego¹⁵⁴.

Przez wymierzenie tej kary pozbawia się więc społeczność takiego dobra, które było w relacji do innych zbiorowości pewnym wyróżnieniem i które przysługiwało społeczności jako takiej, nie zaś poszczególnym jednostkom. Kara więc tego rodzaju należy do niekwestionowanych a wprost przeciwnie, w późniejszym okresie przyjmowana jest jako prawdziwie odpowiednia dla ukarania społeczności.

5. Pozbawienie dobrej sławy

O posiadaniu dobrej sławy można mówić nie tylko w odniesieniu do jednostek, ale może to być analogicznie przypisane jakiejś społeczności. W związku z omówioną już powyżej dyskusją: czy społeczność może być zaskarżona, kanoniści — którzy mają w tej materii teoretyczne trudności — zgadzają się między sobą i najczęściej podają jako wyjście z trudnej sytuacji przeprowadzenie dochodzenia¹⁵⁵. Są to autorzy przeważnie

¹⁵¹ X, 5, 7, c. 9;

Joannes Andreae, *Quaestiones Mercuriales*, 12;
Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 9, c. 5, § Quapropter nr 2, 3;
Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 11;
Fellinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 4.

¹⁵² Berengarius Fredol, *Liber de excommunicatione*, tit. 2 § 2 wyd.: Paris 1912, s. 28;

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5.

¹⁵³ Petrus de Ancharano, tamże.

¹⁵⁴ Dominicus de S. Geminiano, in VI^o, 5, 9, c. 5, § Quapropter.

¹⁵⁵ Henricus de Segusia, X, 5, 3, c. 30;

Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 7.

z początkowej fazy omawianego okresu; inni zgadzają się zarówno na zaskarżenie jak i na przeprowadzenie dochodzenia, często określają to ostatnie: „inquisitio de excessibus collegii”. Tak więc wypowiedzi ogólnych, dopuszczających urzędowo przeprowadzenie dochodzenia przeciw jakiejś społeczności, jest dość dużo¹⁵⁶. Wilhelm Durandus jednak zwraca uwagę, że dochodzenie należy podejmować jedynie w poważniejszych wypadkach¹⁵⁷.

W jakim celu ma być przeprowadzone dochodzenie? Na to pytanie odpowiadają niektóre wypowiedzi kanonistów. Przede wszystkim ma być stwierdzony fakt przestępstwa¹⁵⁸, a to z kolei potrzebne jest „ut probantur iura”¹⁵⁹ ażeby na podstawie dochodzenia można wymierzyć karę cywilną¹⁶⁰, by dojść do ujawnienia jednostek szczególnie winnych, przeciwko którym można i należy wszcząć dodatkowe postępowanie karne¹⁶¹. Samo dochodzenie i wykazanie popełnionego przestępstwa już jest pewnego rodzaju karą¹⁶², w szerokim tego słowa znaczeniu. Urzędowe bowiem dowiedzenie przestępstwa popełnionego przez konkretny zespół, a nie przez poszczególne jednostki z zespołu, nawet gdyby władza zwierzchnia nie zdecydowała się wszcząć w stosunku do danego zespołu postępowania karnego, już powoduje faktyczną utratę dobrej sławy danej społeczności. Taka konkluzja tym bardziej jest uzasadniona, ponieważ niektóre z przestępstw, za które faktycznie zbiorowości były karane innymi sankcjami (o czym była mowa w poprzednich rozdziałach), pociągały za sobą na mocy samego prawa „infamiam iuris”. Wincenty Tatarczuk w swej pracy:

¹⁵⁶ Tancredus, *Ordo Iudiciarius*, I, wyd. c., s. 37; Gl. ad C. 12, q. 2, c. 58, v. accusandi;

Gl. ad X, 5, 3, c. 30, v. officialibus;

Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30, nr 1;

Henricus de Segusia, X, 5, 3, c. 30;

Gulielmus Durandus, *Speculum*, I, 2, de accusato, § 1, nr 7;

Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr 7;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;

Gierke O., dz. c., t. 3, s. 346.

¹⁵⁷ Gulielmus Durandus, *Speculum*, III, 1, de inquisitione, § 1, nr 1.

¹⁵⁸ Henricus de Segusia, X, 5, 3, c. 30;

Gulielmus Durandus, III, 1, de inquisitione, § 2, nr 15;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;

Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

¹⁵⁹ Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 8.

¹⁶⁰ Tamże.

¹⁶¹ Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30.

¹⁶² Por. in Clem. 1, 9, c. 1;

Por. „... Tancre. voluit, quod possit puniri, sed per viam inquisitionis...” Marianus Socinus (senior) X, 5, 3, c. 30, nr 46;

Por. Mühlebach, *Die Infamie in der Decretalen Gesetzgebung*, Paderbon, 1923, s. 66;

Por. Gillet P., dz. c., s. 125 oraz tamże, przyp. nr 4;

Por. Tatarczuk V., *Infamy of Law*, Washington, 1954, s. 16 n.

„Infamy of Law”¹⁶³ zestawia te przestępstwa wśród tych, które odnoszą się do poszczególnych, indywidualnych osób. Chodzi tu konkretnie o określone formy ataków przeciw zwierzchnikom kościelnym, przestępstwa symonii, lichwy i zabójstwa. Chociaż więc w konkretnym wypadku nie ma jasnego zdeklarowania pozbawienia zbiorowości dobrej sławy, to jednak w połączeniu z zestawionymi powyżej racjami można uznać, że pod względem merytorycznym w karaniu społeczności analogia z indywidualnymi osobami może mieć zastosowanie. Nie ulega wątpliwości, że zespół może cieszyć się dobrą sławą. Utrata zaś jej jest dla konkretnej społeczności wielką stratą w analogicznym jedynie (nie zaś identycznym) znaczeniu w porównaniu z utratą dobrej sławy poszczególniej osoby.

6. Odłączenie od innych społeczności

Z chwilą, gdy uwaga nasza koncentruje się na nowej formie kary jaką jest oddzielenie „winnej” społeczności od innych zbiorowości nasuwa się odrazu skojarzenie z omówionym już zakazem wymierzania zbiorowościom kary ekskomuniki. O ile stosowanie tamtej kary jeszcze przed wydaniem formalnego zakazu budziło ostre sprzeciwy z racji „krzywdy niewinnych”, o tyle w odniesieniu tej formy karania do zbiorowości takich reakcji się nie zauważa. Teksty wspominające o karze odłączania można podzielić na trzy niejako odmiany.

Pierwsza z nich, najczęstsza, określona jest mianem wygnania („potest exbaniri”) względnie wypędzenia („conventus expelletur”). Rofred podaje, że kara taka może być wymierzona wówczas, gdy konkretna społeczność nie posiada nic wspólnego „si non habet communia”¹⁶⁴, domyślić się należy z czego mogłaby zapłacić wyznaczoną karę. Terminu „expelletur” używają Jan Andrzejowy i Mikołaj de Tudeschis. Ten ostatni, jako powód takiej kary podaje jedynie przestępstwo; ma na myśli jednakże przestępstwo bardzo wielkie, ponieważ wyraża się następująco: „jeżeli popełni przestępstwo kapituła, nie należy burzyć z tego powodu kościoła lub klasztoru, lecz zespół ma być wypędzony (conventus expelletur)”¹⁶⁵.

Druga odmiana określana jest starym terminem „segregetur”, który był w użyciu jeszcze przed soborem Nicejskim¹⁶⁶, lub też terminem póź-

¹⁶³ Tatarczuk V. A., *Infamy of Law*, Washington 1954, s. 16 n.

¹⁶⁴ „Verum si alia non inveniuntur talis communitas potest secundum statuta exbaniri ita quod singuli non exbaniantur” Rofredus Beneventanus, *Quaestiones Sabbatinae*, q. XXVIII, nr 9;
Por. Tamże, q. XXVII, nr 11.

Por. Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 2.

Por. Joannes a Turrecremata, C. 5, q. 3, c. 2, nr 2;

Por. Geminel Ch., dz. c., s. 31;

¹⁶⁵ Nicolaus de Tudeschis, X, 2, 14, c. 1, nr 13.

¹⁶⁶ Seriski Petrus, dz. c., s. 63, 127.

niejszym „*exconciliare*”¹⁶⁷ np. jakiś klasztor, który to termin techniczny miał prawdopodobnie analogiczne znaczenie. Wyraża się też tę formę kary w sposób bardziej opisowy, który pozostawia już mniejsze wątpliwości odnośnie wyrażonego znaczenia kary. Jedno wyrażenie tego rodzaju bardziej opisowe znajduje się w tekście X, 5, 7, c. 9: [*civitas*] „*autem privatatur commercio cum allis*”. Wiadomym jest, że chodzi tu o karne ograniczenie relacji danego miasta z innymi miastami, jednak nie wyjaśnia się szerzej o jakiego rodzaju relacje tu chodzi; czy są one natury religijnej czy też posiadają charakter bardziej świecki.

Trzeci rodzaj opisowego wyrażenia oddzielenia konkretnej zbiorowości od innych spotyka się również bardzo dawno, bo już w listach św. Bazylego. Jest tam mowa o karnym oddzieleniu wioski od udziału w modłach¹⁶⁸. Zbliżoną do tego formę karną znaleźć można u Raymundusa de Pennaforta, który wyraża się następująco: „*aliquando etiam removetur familia ab oblationibus altaris pro peccato domini*”¹⁶⁹.

Wszystkie zatem odmiany, powyżej przytoczone, karnego odłączenia przestępczej — choćby w szerokim tego słowa znaczeniu — zbiorowości od innych społeczności zawierają w sobie jako karę właśnie pozbawienie więzów łączności z innymi zespołami. Nie zawsze jednak precyzyjnie podana jest natura tej łączności jakiej się pozbawia. Na pewno jednak społeczność traci coś, co dla niej przedstawia wielką wartość ze względu na relacje społeczne. Można więc powiedzieć, że taka właśnie kara jest odpowiednikiem ekskomunikacji, dostosowanym do zbiorowości. Warto też zauważyć, że teksty wspominające o tej karze występują częściej w pierwszej fazie omawianego okresu, czyli sankcja ta wychodzi z użycia.

D. Kary majątkowe

1. Kary pieniężne

Do najczęściej stosowanych w omawianym okresie kar względem społeczności należy niewątpliwie oprócz interdyktu kara pieniężna. Kiedy będzie za chwilę mowa o tej karze, to oczywiście nie będzie przez nią rozumiane jakiś — nawet w nadzwyczajny sposób nałożone — zobowiązanie, np. naprawienia szkody, gdy przestępstwo dokonane zostało przez nieświadomego sprawcę na terenie należącym do konkretnej społeczności¹⁷⁰, lub też zobowiązanie uiszczenia kosztów sądowych¹⁷¹. Kary, o których

¹⁶⁷ Por. Richter W., *De origine et evolutione interdicti*, II, dz. c. s. 21.

¹⁶⁸ Basilius M., epist. 270, Migne, PG 32, kol. 1001—1004.

¹⁶⁹ Raymundus de Pennafort, *Summa*, III, 32, § 5, wyd. c., s. 373, kol. 1.

¹⁷⁰ Gulielmus Durandus, *Speculum*, IV, 4, de rapt., nr 2.

¹⁷¹ Nicolaus de Tudeschis, X, 2, 6, c. 1, nr 35.

tutaj będzie mowa, jak to wynika z kontekstów odnośnych miejsc, są wymierzane za przestępstwo samej społeczności, względnie przestępstwo dokonane w imieniu społeczności przez zwierzchnika¹⁷² lub pełnomocnika.

Odnośnie tej kwestii można znaleźć u kanonistów dużo ogólnych stwierdzeń, np. że społeczność może być karą pieniężną dotknięta¹⁷³, które są w większości wypadków nie kwestionowane. Ponieważ jednak w tej materii bardzo łatwo o nadużycia, A l e k s a n d e r III (Roland Bandinelli) wydaje ostrzeżenie i zakaz: by zwierzchnicy nie nakładali kar pieniężnych z motywów chciwości, bowiem takie postępowanie: „Quae canonum obviant institutis et radice cupiditatis et avaritiae prodire videntur”¹⁷⁴.

Kara pieniężna jest nakładana na winną społeczność nie tylko wtedy, gdy w konkretnym wypadku, za jakieś zdeterminowane przestępstwo, taka sankcja jest przewidziana, ale również i wówczas, gdy prawo lub jurisprudencja przewiduje za dane przestępstwo taki rodzaj kary, jaki ze względu na specyficzny rodzaj przestępcy w stosunku do społeczności zastosowany być nie może. Wówczas ma miejsce tzw. zamiana kary¹⁷⁵, a bardzo dogodnym i stosowanym często rodzajem kary w takich okolicznościach jest kara pieniężna.

J a n B e r t a c h i n u s stwierdza, że nie może być nałożona kara pieniężna na kogoś, kto nic nie posiada¹⁷⁶. Jest to, w inny sposób wyrażona,

¹⁷² Innocentius IV, X, 5, 3, c. 30, nr 1; Tenże, X, 5, 39, c. 53, nr 1.

¹⁷³ X, 5, 36, c. 7;

Henricus de Segusia, X, 5, 3, c. 30;

Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;

Bartolus de Saxoferrato, *In Digestum Novum*, D. 48, 19. 1. aut facta, § nonnumquam;

Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. universitas;

Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 9; X, 5, 39, c. 53, nr 9;

Tenże, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9;

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53, nr 2, 3;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30; X, 5, 39, c. 53, nr 19;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 12;

Marianus Socinus (senior), X, 5, 3, c. 30, nr 46, 47, 51;

Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11;

Fellinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 3;

Gierke O., dz. c., t. 3, s. 496. Por. tamże, s. 347;

Por. Busch A., dz. c., s. 38, 42.

¹⁷⁴ X, 5, 37, c. 3.

¹⁷⁵ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53;

Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53;

„... Poena corporalis in universitate alteratur in poecuniariam...” Joannes Calderinus, *Repertorium*, v. Poena.

Gierke O., dz. c., t. 3, s. 347.

¹⁷⁶ „... Poena criminalis poecuniaria non imponitur ei qui proprium non habet, nec accusari potest de crimine, de quo sit poena poecuniaria...” Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. Poena.

już dawno przyjęta zasada w odniesieniu do zbiorowości, że jeżeli kara pieniężna zostanie wymierzona społeczności, ma być pokryta z zasobów wspólnych¹⁷⁷. Może wprawdzie być zorganizowana kolekta wśród członków zespołu¹⁷⁸, ale dopiero wtedy, gdy zasoby wspólne się wyczerpią. W tym jednak miejscu zaczynają się wśród kanonistów merytoryczne różnice w argumentacji i sposobie dokonywania rozstrzygnięć. Łatwe to jest do zrozumienia w świetle wyżej wspomnianych, względnie omówionych rozbieżności odnośnie koncepcji samej społeczności, sposobu działania i wreszcie pojmowania przestępstwa dokonanego przez społeczność. Jeżeli bowiem niektórzy autorzy przyjmują, że konkretne przestępstwo popełniają jedynie poszczególne jednostki, a zespołowi przypisuje się to jedynie dzięki fikcji prawnej, wówczas logiczne będzie — ich zdaniem — zarządzenie kolekty na zapłacenie nałożonej kary, ale kolekta ta może być wówczas rozłożona jedynie na prawdziwie winne jednostki¹⁷⁹.

Większość jednak kanonistów przyjmuje, zgodnie ze swoją poprzednią postawą w materii działania i możliwości popełnienia przestępstwa, że w wypadku wyczerpania się wspólnych zasobów kolekta ma być rozłożona na wszystkich członków, niezależnie od tego, czy byli oni bezpośrednio zaangażowani w dokonywaniu przestępstwa, czy też nie¹⁸⁰. Nie uważają oni tego jednak za karę wystarczającą i zgodnie domagają się niezależnych kar indywidualnych w stosunku do jednostek prawdziwie zaangażowanych w popełnianiu czynu przestępczego (jak to już było omówione wyżej). Nieliczni natomiast autorzy wyrażają zgodę na kolektę wspólną, ale tylko w ostateczności, tzn. wtedy, gdy nie da się wyodrębnić winnych od niewinnych¹⁸¹. Jest to z ich strony postawa do pewnego stopnia niekonsekwentna.

¹⁷⁷ Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53;
Por. Fellinus Sandeus, X, 5, 3, c. 30, nr 3;
Por. Mestre A., dz. c., s. 79.

¹⁷⁸ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 2;
Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;

„... quando universitas est obligata pecunialiter, et non habet unde solvat, possunt singuli compelli, et contribuant, et redimant universitatem solvendo...” Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 3, c. 22, nr 14;

Fellinus Sandeus, X, 1, 2, c. 6, nr 16.

¹⁷⁹ Innocentius IV, 5, 39, c. 53, nr 2;

Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;

Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 10;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 12;

Por. Marianus Socinus (senior), X, 5, 3, c. 30, nr 68;

Gierke O., dz. c., t. 3, s. 347.

¹⁸⁰ Por. Baldus de Ubaldis, X, 1, 3, c. 7, nr 17; Tenze, X, 1, 3, c. 22, nr 11;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;

Por. Fellinus Sandeus, X, 5, 39, c. 53;

Joannes Bertachinus, v. *Collecta*, v. universias.

¹⁸¹ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9;

Por. Marianus Socinus (senior), X, 5, 3, c. 30, nr 62—64.

Ostatecznie można w tej kwestii wyciągnąć wniosek, że choć istnieją rozbieżności w sposobie tłumaczenia i stosowania kary pieniężnej, to jednak sankcja ta jest zarówno przez prawodawców jak i przez znaczną większość kanonistów uważana za odpowiednią — i tym samym dostosowaną — do karania zbiorowości, wprost dotyka bowiem ona zbiorowość jako całość, a pośrednio, poprzez konkretny zespół dopiero daje się odczuć poszczególnym członkom.

2. Utrata własności

Fakt posiadania przez społeczność własności odrębnej od własności osób indywidualnych nie ulega wątpliwości. Dla lepszego jednak naświetlenia charakteru kary polegającej na pozbawieniu społeczności dóbr materialnych będących własnością winnego zespołu, korzystne będzie naświetlenie sposobu myślenia kanonistów omawianego okresu w tym przedmiocie.

Charakterystyczną w tej materii jest wypowiedź Summy Paryskiej: „communis possessio ut non dicitur hoc meum, illud tuum”¹⁸². Jan Andrzejowy w odniesieniu do własności potwierdza ogólną zasadę, wypowiedzianą w głosie in VI^o, 5, 11, c. 16, v. non competant: „że to co należy do społeczności, nie należy się jednostkom” w komentarzu zaś do X, 1, 2, c. 6 mówi, że: „rzecz społeczności nie należy do jednostek i sama społeczność może nią dysponować”¹⁸³. Baldwin de Ubaldis natomiast wyjaśnia relację własności wspólnej do poszczególnych członków danej zbiorowości w sposób następujący: „o tym co jest wspólne w społeczności żaden nie może powiedzieć, że jego jest”¹⁸⁴; w innym natomiast miejscu powtórzy na ten temat znane już ujęcie: „to co jest społeczności, nie jest poszczególnych jednostek”¹⁸⁵. Podobnie i inni autorzy wyraźnie rozróżniają własność zespołu od własności poszczególnych członków¹⁸⁶. Konsekwencją przytoczonych rozróżnień jest stwierdzenie, jakie podaje

¹⁸² *Summa Parisiensis*, Dist. 1, c. 7, wyd. c., s. 2.

¹⁸³ „... cum res universitatis non sint singulorum, ipsa universitas potest de ipsis disponere in his sicut in aliis piis operibus ...” *Joannes Andree*, X, 1, 2, c. 6.

¹⁸⁴ „... nam quod commune est in universitate, nullus potest singulariter dicere meum est, quinimo ista sunt inter se contraria scilicet esse singulorum et esse universorum ...”

Baldus de Ubaldis, X, 2, 19, c. 5, nr 4.

¹⁸⁵ Baldus de Ubaldis, X, 2, 20, c. 12.

¹⁸⁶ Rolandus Bandunelli, *Summa*, C. 16, q. 4—6, wyd. c., s. 49 n., 55 n.; Roffredus Beneventanus, *Questiones sabbatinae*, q. 27, nr 17;

Innocentius IV, X, 3, 16, c. 1, nr 1;

Guido de Baysio, *Rosarium*, C. 12, q. 2, c. 58;

Petrus de Ancharano, in VI^o, 1, 3, c. 5, nr 3—4;

Antonius de Butrio, X, 3, 11, c. 4;

Marianus Socinus (senior), X, 5, 31, c. 14, nr 48

Gierke O., dz. c., t. 3, s. 300.

Jan Bertachinus: że „społeczność nie ma uprawnień zwierzchnika, więc nie może dysponować rzeczami podwładnych”¹⁸⁷.

W wypadku więc przestępstwa, które przypisuje się konkretnemu zespołowi, nie mogą być za karę skonfiskowane dobra będące własnością poszczególnych członków, lecz tylko dobra winnej społeczności. Wielu kanonistów wyraźnie stwierdza, że „communitas”, „universitas” lub „collegium” mogą karnie utracić swe dobra, jako konsekwencje dokonanego przestępstwa¹⁸⁸. Może się to dokonać w rozmaitych sposób. Jeżeli np. został wydany wyrok skazujący, wówczas: „sententia contra universitatem mandabitur executioni in bonis universitatis”¹⁸⁹, w innych okolicznościach natomiast, jako karna konsekwencja przestępstwa, może być zastosowane: „missio in possessionem”¹⁹⁰. Jeżeli dany zespół posiada jakieś dobra wspólne, mogą one być wówczas również skonfiskowane¹⁹¹. W pewnych sytuacjach może mieć znów zastosowanie „publicatio bonorum”, czyli publiczna sprzedaż¹⁹². Kara tego rodzaju może wreszcie przybrać jeszcze odmienną formę, mianowicie: społeczność traci to, co miała „in feudum”¹⁹³.

Przy okazji omawiania tej kary w oczywisty sposób zostaje podkreślone stanowisko, że jedynie dobra będące własnością całej zbiorowości są przedmiotem odnośnych aktów karnych w stosunku do danej społeczności. Zdecydowane wyodrębnienie własności prywatnej jest tu bardzo znamienne, i jest elementem decydującym, że można taką sankcję uznać za właściwą dla ukarania zbiorowości. Warto też zwrócić uwagę, że w omawianym okresie nie ma większych zmian w zasadniczym sposobie traktowania tego zagadnienia, z wyjątkiem niektórych wyjaśnień, związanych z teorią fikcji lub sposobem dokonania przestępstwa.

3. Zniszczenie murów lub innych rzeczy należących do zbiorowości

Na pograniczu niejako kar majątkowych i kary, będącej odpowiednikiem

¹⁸⁷ Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. universitas.

¹⁸⁸ Petrus de Ancharano, in VI^o, l. 6, c. 40;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas.

¹⁸⁹ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 2;

Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53;

Gulielmus Durandus, *Speculum*, II, 2, de executione sent. § 3, nr 4;

Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53, nr 3;

Por. Nicolaus de Tudeschis, X, 2, 6, c. 1, nr 35.

¹⁹⁰ Aegidius Bellamera, C. 7, q. 1, c. 11;

Dominicus de S. Geminiano, C. 7, q. 1, c. 11, nr 4.

¹⁹¹ Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;

Busch A., dz. c., s. 38, 42.

¹⁹² Marianus Socinus (senior), X, 5, 3, c. 30, nr 62.

¹⁹³ Concilium Viense (1311), De Templeriorum ordine et Terrae sanctae negotio 2, w: *Conciliorum oecumenicorum decreta*, dz. c., s. 322.

kary śmierci dla indywidualnych osób można umieścić pewne formy karnia, które są niejako wprost skierowane przeciwko rzeczom materialnym, które zostają zniszczone. Oczywiście trzeba pamiętać, że „irrationabilia perduntur in poenam populi”¹⁹⁴ lub też, że: „kary nakłada się rzeczom — jak mówi Godfryd z Trani — ale czyni się to z racji ich posiadaczy”¹⁹⁵. Odnośnie tego zagadnienia można znaleźć różne formy sankcji karnej; o pierwszej z nich wspomina Jan Andrzejowy, jednak w sposób mało określony, mówi bowiem tylko o sankcji karnej w odniesieniu do pól („sanctio poenalis in agros”)¹⁹⁶, następną wyszczególniają przy okazji Piotr de Ancharano, Jan Bertachinus i Filip Decio; w tym wypadku kara polega na zniszczeniu murów miejskich, na podstawie decyzji papieża lub kompetentnego władcy¹⁹⁷. Nie trzeba dodawać, że w owych czasach dla społeczności miejskiej była to kara bardzo dotkliwa. Chociaż jest to rzadka forma karna w stosunku do zbiorowości, niemniej wnosi ona do obecnego teoretycznego rozważania potwierdzenie, że poprzez karę zabiera się społeczności te dobra, które na pierwszym miejscu służyły społeczności jako takiej, a poprzez społeczność stawały się pośrednio pożyteczne dla poszczególnych członków.

E. Unicestwienie społeczności

Kanoniści zadawali sobie nieraz pytanie: jaką karę należy przewidzieć wtedy, kiedy zbiorowość popełni przestępstwo, za które w odniesieniu do osób indywidualnych przewidziana jest kara śmierci¹⁹⁸. Przy omawianiu kar, które albo nie mogą być zastosowane do zbiorowości, albo też nie są odpowiednie w stosunku do takiego podmiotu, więc się nie nadają, była już wykluczona kara śmierci w sensie dosłownym¹⁹⁹, stosowano wów-

¹⁹⁴ Dictum Gratiani, C. 1, q. 4, c. 11, § 7.

¹⁹⁵ „Duo sunt genera poenarum. Quaedam enim poenae inferuntur personis quaedam in rebus sed odio personarum et quae in personis inferendae sunt, commutari non debent in poenas rerum non enim res sunt quae delinquent, sed qui res possident”, Goffredus Tranensis, *Summa in Titulos Decretalium*, de poenis, nr 1.

¹⁹⁶ Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53.

¹⁹⁷ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 7;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 94;

Philippus Decius, X, 1, 2, c. 11, nr 15.

¹⁹⁸ Np. Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 18.

¹⁹⁹ Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 12; Tenże, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 7;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30; Tenże, X, 5, 39, c. 53, nr 19;

Por. Fellinus Sandeus, X, 5, 39, c. 53.

czas zamianę kary. Kara śmierci, na którą zespół zasłużył, zostaje zamieniona na karę pieniężną²⁰⁰.

Częściej jednak kanoniści rozwiązują ten problem pojmując go w znaczeniu rozszerzonym, stosując tzw. karę śmierci analogicznej, czyli rozwiązania społeczności. Polega ona na tym, że społeczność faktycznie przestaje istnieć, jest więc spowodowany skutek podobny do kary śmierci. Karne rozwiązanie społeczności może nastąpić w dwojaki sposób: pierwszy polega na zniszczeniu konkretnego miasta, kościoła itp., a tym samym społeczność jest zmuszona rozejść się, czyli następuje rozproszenie; drugi jest wprost wymierzony w samą społeczność, która pozytywnym aktem kompetentnego zwierzchnika przestaje istnieć jako pełnoprawna społeczność.

I. Pośrednie rozwiązanie społeczności

Pierwszy sposób rozwiązania społeczności połączony jest najczęściej z karnym zniszczeniem podstawy materialnej, czy też materialnego obiektu, który dla konkretnego zespołu odgrywał funkcję jednoczącą. Od czasów starożytności historia już zna fakty zburzenia miast, czy poszczególnych obiektów, ale nie zawsze w tych wypadkach chodziło o karę, częściej był to odwet czy zwyczajna wrogość. W rozważanym zagadnieniu chodzi o wyodrębnienie wypadków o charakterze karnym, tzn. będących następstwem bardzo ciężkiego przestępstwa lub wielkiej ich ilości. O istnieniu ongiś takiej praktyki świadczą liczne teksty i historyczne przykłady, zaczerpnięte z państwowego wymiaru kar, które w oparciu o tradycję starożytną, szczególnie rzymską, używają starych określeń technicznych, a mianowicie: „decapitatur civitas per aratrum“²⁰¹ „civitas ex sententia imperatoris fuit prius destructa et passaaratro“²⁰², „universitas potest puniri capitaliter per maximam capitis diminutionem, quasi capitaliter quia subcitur aratro“²⁰³. Częściej jednak mówią kano-

²⁰⁰ Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 2;

Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53, nr 2;

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53, nr 2;

Antonius de Butrio, X, 5, 39, c. 53, nr 19;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

²⁰¹ Joannes Andreae, X, 5, 3, c. 30, nr 9.

Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 9;

Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;

Joannes de Anania, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

²⁰² Por. Bartolus de Saxoferrato, *In Digestum Novum*, D. 48, 19, 1, aut facta, § nonnumquam;

Por. Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 9;

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 8;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 11;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 91.

²⁰³ Marianus. Socinus (senior), X, 5, 3, c. 30, nr 56.

niści w takich wypadkach zwyczajnie o zburzeniu, czy zniszczeniu (*destructio*)²⁰⁴. Wyraźnie podkreślane jest tu zniszczenie karne, w odróżnieniu od zniszczenia dokonanego przez wrogów. W pierwszym wypadku zbiorowość traci wszelkie swoje uprawnienia i przywileje²⁰⁵, żaden z dotychczasowych mieszkańców nie może się na przyszłość nazywać obywatelem zniszczonego miasta²⁰⁶, duchowni tracą przynależność do konkretnego kościoła („*nullus debet vocari clericus ecclesiae illius destructae penalter*”) ²⁰⁷, co sprawdza się szczególnie w wypadkach, gdy przy wymierzaniu kary wyraźnie dołączony jest zakaz odbudowania w przyszłości²⁰⁸. Wszystkie te skutki nie mogą oczywiście wchodzić w rachubę, gdy zburzenie jakiegoś obiektu dokonane zostało przez wrogów, co wyraźnie w komentarzach kanonistów jest podkreślane²⁰⁹.

Odnosnie zburzenia, np. jakiegoś miasta, niektórzy autorzy wysuwają znane zarzuty, że w takim wypadku pokrzywdzone są także jednostki niewinne²¹⁰. Jednak pomimo tych zastrzeżeń nie odrzucają oni wspomnianych kar, jak to wynika z powyżej zestawionych cytatów.

Rozwiązanie społeczności pierwszoplanowo dokonuje się więc przez zniszczenie zasadniczego dla konkretnej wspólnoty dobra wspólnego, co w konsekwencji już powoduje inne, bardzo dotkliwe następstwa takiej kary. Z tej więc racji taka kara jest uważana przez kanonistów za odpowiednią dla ukarania zespołu w wypadku bardzo ciężkiego przestępstwa.

²⁰⁴ Innocentius IV, 5, 32, c. 2, nr 2;

Joannes Andreae, X, 5, 32, c. 2;

Por. Bartolus de Saxoferrato, *In Digestum Novum*, D. 48, 19. 1. aut facta, § nonnumquam;

„... propter delictum posunt destriui, et dissolvi, quae poena quoad corpus intellectuale universitatis est poena criminalis...” Baldus de Ubaldis, *Consilia* I, cons. 465, nr 3;

„Sed numquam universitas potest destriui propter maleficium, dic quod sic...” Baldus de Ubaldis, X, 2, 7, c. 4, nr 4;

Tenze, X, 2, 26, c. 1, nr 5; Tenze, *Margarita Baldi*, v. civitas;

Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 12; Tenze, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 10;

Franciscus de Zabarellis, X, 5, 3, c. 30, nr 8;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 12;

Por. Geminel Ch., dz. c., s. 31.

²⁰⁵ Baldus de Ubaldis, *Margarita*, v. civitas;

Nicolaus de Tudeschis, X, 1, 5, c. 2, nr 12;

Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 65;

Por. Patkaniowski M., dz. c., s. 33.

²⁰⁶ Joannes Andreae, X, 5, 32, c. 2.

²⁰⁷ Innocentius IV, X, 5, 32, c. 2, nr 2;

Joannes Andreae, X, 5, 32, c. 2.

²⁰⁸ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 9, c. 5, nr 7.

²⁰⁹ Innocentius IV, X, 5, 32, c. 2, nr 2;

Joannes Andreae, X, 5, 32, c. 2;

Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 15;

Baldus de Ubaldis, *Margarita*, v. civitas.

²¹⁰ Petrus de Ancharano, in VI^o, 5, 11, c. 5, nr 10;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 11, 12.

2. Bezpośrednie rozwiązanie społeczności

Jeżeli w poprzednim wypadku kara polegała na zniszczeniu podstawy materialnej winnej społeczności, to w rodzaju sankcji obecnie omawianym uderzenie karne zmierza bezpośrednio do zniszczenia samej społeczności, czyli konkretnych więzów społecznych, wiążących poszczególne jednostki (o tyle oczywiście, o ile to zależy od władzy nadrzędnej). Nie chodzi więc w tym wypadku o odebranie dodatkowych praw i przywilejów, ale o anulowanie tego wszystkiego, na mocy czego dana zbiorowość czy zespół mógł występować w sferze publiczno-prawnej jako odrębna od jednostek indywidualnych całość.

W pismach kanonicznych w różny sposób jest ten rodzaj kary określany. Czasami używa się określenia, że społeczność od momentu wymierzenia tej kary traci: „privilegium universitatis”²¹¹ (zob. przyp. 138) lub „privilegium civitatis”²¹², czyli że w oczach kompetentnej władzy praktycznie przestaje istnieć. Nie ma wątpliwości, że w tym wypadku chodzi o pozytywne rozwiązanie konkretnej społeczności, ponieważ w cytowanych przed chwilą tekstach są następujące wyrażenia: „privatur privilegio universitatis et ulterius non sit universitas” (Henryk z Suzy) lub: „per privationem privilegii universitatis patiatut quasi capitis diminutionem” (Jan Andrzejowy), albo też: „analogica capitis diminutio per privationem privilegii universitatis” (Oldradus de Ponte). Sens zatem pozbawienia takiego przywileju jest na podstawie tych wypowiedzi wystarczająco jasny. Autorzy ci dodają jednak zaraz, że w wypadku zniszczenia czy rozpadnięcia zbiorowości przez wrogów, nie traciłaby ona przez ten fakt swych uprawnień²¹³, czyli „privilegium universitatis” i po przywróceniu dawnego stanu nadal mogłaby z nich korzystać, bez jakiegokolwiek indultu czy pozwolenia.

W innych tekstach kanonistów, mówiących o unicestwieniu, nie znajduje się już wzmianki o przywilejach, zostają jedynie techniczne wyrażenia zaczerpnięte z określania kar indywidualnych, zastosowane oczywiście w szerokim znaczeniu: „... puniri poena capitali...”²¹⁴, „poenam pati [...] sed etiam capitale”²¹⁵. Na zakończenie wreszcie można zestawić

²¹¹ Innocentius IV X, 5, 39, c. 53, nr 2;

„... privilegio universitatis privetur ut ulterius non sit universitas et sic patiatut quasi capitis diminutionem...” Henricus de Segusia, X, 5, 39, c. 53;

Joannes Andreae, X, 5, 39, c. 53;

Oldradus de Ponte, *Consilia*, cons. 65, nr. 8.

²¹² Baldus de Ubaldis, *Consilia* III, cons. 367, nr 6.

²¹³ Innocentius IV, X, 5, 32, c. 2, nr 2;

Joannes Andreae, X, 5, 32, c. 2;

Federicus Petruccius, *Consilia*, cons. 15.

²¹⁴ Paucapalea, *Summa*, C. 3, q. 7, c. 31, wyd. c., s. 62;

Innocentius IV, X, 5, 39, c. 53, nr 2;

Nicolaus de Tudeschis, X, 5, 3, c. 30, nr 11.

²¹⁵ Joannes Andreae, X, 5, 3, c. 30;

Por. Gierke O., dz. c., t. 3, s. 347.

szereg wypowiedzi, które wyrażają podobną treść w różny sposób: „dissolvatur ipsa universitas”, „desinit esse civitas”, „collegium potest reprobari” itd.²¹⁶

Praktycznie zatem można powiedzieć, że we wszystkich powyższych tekstach dotyczących unicestwienia danej zbiorowości, autorzy zgodni są w twierdzeniu, że intencją karzącego jest anulowanie danej zbiorowości jako zespołu. Kontekst tych wypowiedzi wskazuje niedwuznacznie na zupełną analogię powyższej kary do kary śmierci w relacji do osób indywidualnych. Zatem kara pośredniego czy bezpośredniego rozwiązania społeczności jest najcięższa spośród kar, jakie uważają ci autorzy za odpowiednie w wypadku karania zbiorowości. Poszczególne jednostki dotknięte są taką karą pośrednio, tzn. o tyle o ile miały udział w pożytkach płynących z tytułu przynależności do takiego właśnie zespołu. Jest to więc kara specyficzna dla ukarania zbiorowości.

ZAKOŃCZENIE

Różne przejawy ewolucji myśli zarówno kościelnych prawodawców, jak i komentatorów tekstów prawnych, odnośnie poszczególnych rozważanych powyżej zagadnień, dają zaledwie fragmentaryczne wyobrażenia, ilustrujące z różnych stron myśl kanoniczną omawianego okresu w materii kary właściwej dla zbiorowości. Całościowy obraz omawianego problemu dać może jedynie ogólne podsumowanie z uwzględnieniem nie tylko poszczególnych przesłanek, lecz przede wszystkim wniosków, jakie uzyskać można z kolejnych części powyższej pracy.

Ślądząc tok myśli poszczególnych rozdziałów, nie trudno było zauważyć, że nie wszystkie elementy poruszanego zagadnienia podlegają ewolucji. Są wśród nich zasadniczo nie kwestionowane stałe ujęcia pewnych kwestii. Występują one prawie w identycznym sformułowaniu na początku omawianego okresu, w niezmienionym również brzmieniu są cytowane i stosowane przez kanonistów ostatniej jego części. Faktyczna natomiast ewolucja pojęć i praktyk ujawnia się w tych zagadnieniach i przejawach karania społeczności, które albo stopniowo zanikają, albo wyłaniają się z czasem i zostają

²¹⁶ Baldus de Ubaldis, *Consilia*, I, cons. 465, nr 3;
 Petrus de Ancharano, X, 5, 3, c. 30, nr 12;
 Franciscus de Zabarellis, X, 5, 39, c. 53, nr 2;
 Antonius de Butrio, X, 5, 3, c. 30;
 Joannes Bertachinus, *Repertorium*, v. civitas, nr 7, 9, 40, 56 etc.;
 Tamże, v. collegium, nr 97;
 Gierke O., dz. c., t. 3, s. 350;
 Por. Gillet P., dz. c., s. 124;
 Por. Mauro T., dz. c., s. 50.

przyjęte. Niekiedy jedynie sporadycznie występują na początku omawianego okresu, a później dopiero w r a s t a i l o ś ć z w o l e n n i k ó w takiego właśnie rozwiązania. Przede wszystkim jednak widać ją w coraz to lepszym naświetleniu i głębszym zrozumieniu norm stosowanych w praktyce, które dopiero powoli zostają opracowane i wyjaśniane teoretycznie.

Dla przejrzystości wypada więc po kolei zestawić wymienione elementy:

Do podstawowych, niewątpliwie z g o d n i e p r z y j m o w a n y c h f a k t ó w zaliczyć można stwierdzenie, że społeczności należy przypisać akt dokonany w sposób kolegialny oraz czynność spełnioną przez zwierzchnika i reprezentanta, który działał w ramach udzielonych mu upoważnień. Zgodnie też przyjmuje się podstawowe zasady karania zespołów z tytułu winy przypisywanej tejże zbiorowości. Z tym łączy się konsekwentnie karanie zespołu za przestępstwa zwierzchnika i reprezentanta danej zbiorowości, o ile działali oni we wspomnianych ramach udzielonych im upoważnień.

Jeśli chodzi o ogólne normy wymiaru kar, wszyscy przyjmują zasadę sprawiedliwości jako podstawowe kryterium wymierzania sankcji karnej. Uznają też, że sankcja karna ma dosięgnąć sprawcę. Przy samym zaś wymierzaniu powinna być zachowana proporcja jakościowa i ilościowa, relacja wielkości i odpowiedniości kary w stosunku do popełnionego przestępstwa. Sama jednak kara wymierzona zespołowi nie czyni zadość wszystkim wymaganiom sprawiedliwości. Należy ponadto ukarać indywidualnie te jednostki, które w działaniu zespołowym zaciągnęły winę osobistą.

Na podstawie jednomyślnego stanowiska autorów spośród kar wymierzanych zbiorowości należy wykreślić ekskomunikę, karę cielesną oraz karę śmierci. Oczywiście kary te należy rozumieć w dosłownym znaczeniu.

Kary natomiast, które bez sprzeciwu były stosowane, względnie też na przestrzeni całego okresu autorowie wymieniają jako te, które mogą wchodzić w rachubę w wypadku wymierzania sankcji zbiorowości, są następujące: 1) anulowanie wartości prawnej aktu zbiorowego, 2) pozbawienie prawa dokonywania wyborów, 3) suspensa, 4) interdykt z powodu przestępstwa zwierzchnika, 5) odebranie przywilejów, 6) pozbawienie godności miasta biskupiego, 7) kara pieniężna (i) 8) rozwiązanie zbiorowości.

Wiele jest zatem wspólnych, orientacyjnych punktów w sprawie karania zbiorowości, które są przyjmowane zgodnie w teorii i praktyce.

W zestawieniu natomiast wszelkich rozbieżności znajdują się zasadniczo teoretyczne wytłumaczenia poszczególnych kwestii. Chodzi w tym wypadku nie tylko o wyjaśnienie natury społeczności, ale również o udział jednostki w dokonaniu przestępstwa zespołowego. W konsekwencji nie ma też jednolitego tłumaczenia natury kary właściwej dla zbiorowości, oraz obowiązku i zakresu nałożenia kolekty

w wypadku nałożenia kary pieniężnej i równoczesnym wyczerpaniu się zasobów wspólnych.

Ewolucja myśli kanonicznej omawianego okresu przejawia się w szczególności natomiast sposób, gdy chodzi o szybkie, względnie powolne zanikanie jednych elementów, zmniejszanie się liczby zwolenników konkretnego rozwiązania, lub też gdy chodzi o stopniowy rozwój w odwrotnym kierunku.

Przejaw szybkiego zanikania można zaobserwować w materii represji (co jest niewątpliwym nalotem obcym na terenie prawa kanonicznego), oraz w nakładaniu kary, a szczególnie interdyktu, z powodu jednej niezdeterminowanej osoby.

Powolne natomiast zanikanie — tym razem na przestrzeni długiego okresu czasu — lub jedynie zmniejszanie się ilości zwolenników konkretnego rozwiązania można zaobserwować, jeśli chodzi o następujące zagadnienia: skrajne aprobowanie teorii fikcji, zaprzeczenie możliwości dokonania przestępstwa w sposób zespołowy, negację karnego zaskarżenia zbiorowości, odłączenie karnego zespołu od pozostałych, zniszczenie murów lub innych rzeczy materialnych należących do zbiorowości, a nawet miast. Wspomina się te ostatnie formy raczej przykładowo z nawiązaniem do faktów historycznych.

Powolny natomiast rozwój i coraz lepsze zrozumienie danego zagadnienia łącznie z powiększaniem się liczby zwolenników takiego rozwiązania należy stwierdzić odnośnie następujących zagadnień:

1. Co może popełnić zespół w sposób sobie właściwy, czyli „propre”, a co „impropre”.
2. Zdolność zbiorowości do popełnienia przestępstwa.
3. Odrębność rodzaju i cech kary właściwej dla zbiorowości od kary indywidualnej.
4. Konieczność objęcia karą właściwą do ukarania zbiorowości wszystkich należących do przestępczego zespołu, tak jednak by skuteczność jej nie wykraczała poza konkretny zespół.
5. Szczególne podkreślenie zasady złagodzenia wymiaru kar, jeżeli podmiotem przestępczym jest zbiorowość, poza określonymi wypadkami.
6. Coraz to lepsze wyjaśnienie problemu karnego zaskarżenia zbiorowości w pewnych okolicznościach.
7. Lepsze zrozumienie natury suspensy w odniesieniu do zespołu.
8. Przyjęcie możliwości nałożenia interdyktu z powodu przestępstwa zespołowego.
9. Bardziej precyzyjne wyjaśnienie, że interdykt obejmuje wszystkich członków ukaranej zbiorowości, ale nie wykracza poza jej granice.

10. Bliższe określenie, czego interdykt pozbawia, a czego nie, bez brania oczywiście pod uwagę przywilejów.
11. Pokrycie kary pieniężnej z zasobów wspólnych, a w razie braku tychże dóbr, rozłożenie kolekty na całą społeczność.
12. Zakaz konfiskowania z racji przestępstwa przypisanego społeczności prywatnych dóbr jej członków.

Konkretna zatem ewolucja pojęcia kary właściwej dla zbiorowości polega na stosunkowo szybkim względnie wolniejszym eliminowaniu z zespołu zagadnień (tego problemu) elementów dezaprobowanych przez prawodawców i większość kanonistów. Polega ona również na stopniowym przyjmowaniu, rozpracowywaniu i coraz to lepszym zrozumieniu — wspomnianych wyżej rozwijających się elementów.

Dla całości więc obrazu okazały się konieczne naświetlenia zagadnień ściśle związanych z problemem kary właściwej dla społeczności. Dopiero z materiału naświetlonego merytorycznym kontekstem można wyciągnąć ostateczne wnioski.

Nawiązując zatem do wstępnego sprecyzowania problemu, należy stwierdzić, że według zdania większości autorów kara właściwa dla ukarania zespołu jest merytorycznie czymś różnym od kar indywidualnych, nawet stosowanych w odniesieniu do większości ilości osób równocześnie; teoretyczne zaś wytłumaczenie ich natury wypada faktycznie w niejednym wypadku odmiennie, co jest niewątpliwą niekonsekwencją danych autorów. Większość jednak kanonistów, szczególnie z ostatniego okresu, przechyla się za Janem Andrzejowym na stronę uznania kary właściwej dla ukarania zbiorowości za zupełnie odrębny typ sankcji w stosunku do kary typowo indywidualnej.

Kary zatem, które były stosowane i praktycznie uznane za odpowiednie, są następujące: 1. anulowanie aktu prawnego dokonanego przez zbiorowość, 2. pozbawienie prawa wyborów, 3. suspensa, 4. interdykt, 4. odebranie przywilejów, 6. pozbawienie godności miasta biskupiego, 7. kara pieniężna i 8. rozwiązanie zbiorowości.

Dodać należy do tego katalogu kary, które przez większość autorów są uważane za odpowiednie, lub przynajmniej nie kwestionowane, a mianowicie: 9. usunięcie dogodnego zwierzchnika, 10. pozbawienie prymatu, 11. utrata własności danego zespołu.

Wy wymienione sankcje zgodnie z teoretycznym nawet wytłumaczeniem większości kanonistów, są odpowiednie do ukarania zbiorowości, ponieważ spełniają zasadnicze i podstawowe warunki wymiaru kar. Są zgodne z szeroko pojętą, według ówczesnych pojęć, zasadą sprawiedliwości. Chronią tym samym zagrożony porządek społeczny i dają odpowiednią satysfakcję i odstrasżający przykład.

Dosięgają one właściwego sprawcę przestępstwa, również rozumianego w szerokim tego słowa znaczeniu. Sankcje te mogą być ponadto stosowane zgodnie z proporcją jakościową, ilościową, wielkości i zakresu, w odniesieniu do odnośnych właściwości przestępstwa. Przede wszystkim zaś uwzględniają specyficzne cechy tak niezwykłego podmiotu przestępczego. Kary te obejmują więc równocześnie w jakiś sposób cały zespół. Bezpośrednio nie wykraczają poza jego granice. Pozbawiają tych dóbr, które albo są własnością całej zbiorowości jako zespołu, albo przyznane są lub udostępnione jej jako całości. Jednostki (podobnie jak miały udział we wspomnianych dobrach, jedynie dzięki przynależeniu do konkretnej zbiorowości), tracą udział lub możliwość korzystania z wymienionych dóbr z tej racji, że straciła je cała zbiorowość. Natomiast ich prywatna i osobista własność nie doznaje przez taką karę bezpośredniego uszczerbku. Może ona być karnie uszczuplona jedynie na skutek wyłącznie osobistego przestępstwa. Podobnie ma się rzecz z zespołem ściśle osobistych uprawnień. Karę więc właściwą dla zbiorowości odczuwają jednostki odwrotnie proporcjonalnie do tego jak korzystają z pożytków i dobrodziejstw z racji przynależenia do zbiorowości.

Różnica między karą właściwą dla zbiorowości a sankcją odpowiednią dla ukarania jednostek polega więc bądź to *na odmiennym rodzaju kary*, bądź też *na innej formie sankcji o jednakowej nazwie*, bądź wreszcie *na odmiennym sposobie aplikacji tej samej kary*. Różnica ta jest tak ważna, że zastosowanie do ukarania zespołu kary, względnie formy, lub też sposobu aplikacji danej sankcji, odpowiedniej i dostosowanej do ukarania jednostek, czyni taki wymiar kary nie tylko niewłaściwym i nieodpowiednim, ale nawet niespawiedliwym i słusznie może on być nazwanym nadużyciem.

Jako przykład odmiennego rodzaju kar mogą posłużyć następujące sankcje: Pozbawienie prawa dokonywania wyborów, usunięcie dogodnego zwierzchnika, zawieszenie względnie przeniesienie godności miasta biskupiego, rozwiązanie zbiorowości.

Za przykład zaś sankcji posiadającej różne formy choć nazwa jest ta sama, mogą posłużyć następujące kary: suspensa, interdykt.

Odmienny natomiast sposób aplikacji tej samej sankcji zaobserwować można odnośnie następujących sankcji: anulowanie aktu prawnego, odebranie przywilejów, kara pieniężna, utrata własności, zniszczenie rzeczy materialnych.

Jeśli chodzi o odmienną formę danej kary i inny sposób aplikacji konkretnej sankcji — oprócz wykluczenia wszelkich kar typu censury — elementem wprowadzającym zasadniczą i właściwą dla omawianego zagadnienia różnicę, który wyodrębnia daną sankcję od kar typowo indywidual-

nych, będzie odnośny przedmiot kary, który w wypadku kary właściwej dla zbiorowości powinien dotyczyć jakiegoś dobra stanowiącego własność, lub uprawnienie karanej społeczności. Sposób i zakres działania kary, musi być dostosowany do tak specyficznego podmiotu, czyli dotknąć ma bezpośrednio cały zespół, jednak nie w sposób zindywidualizowany, tzn. że nie można takiego faktu określić jako sumę kar jednostkowych.

W zestawieniu więc z poprzednimi wnioskami można stwierdzić, że ogólny kierunek myśli kanonicznej w materii kary właściwej dla zbiorowości nie tylko zmierza ku większemu wyodrębnieniu tej sankcji od kar typowo indywidualnych, lecz również ku lepszemu ich zrozumieniu, wyjaśnieniu i określeniu zasad jakie powinny być zastosowane przy ich wymierzaniu oraz ku lepszemu określeniu właściwości, jakie winny posiadać tego rodzaju sankcje.

Ponadto objaw zanikania można zaobserwować odnośnie tych sposobów karania, które można określić jako bardziej bezwzględne. Rozwój natomiast, choć niejednokrotnie bardzo powolny, posuwa się w kierunku stopniowego łagodzenia przynajmniej niektórych sposobów karania i stosowania sankcji bardziej humanitarnych.

11. luty 1965

R e s u m é

ŻUROWSKI MARIAN

La notion de sanction pénale collective et son évolution depuis l'époque du Décret de Gratien jusqu'au début du Concile de Trente

Le problème de l'application d'une peine adéquate pour une collectivité a fait l'objet de mainte étude parmi les historiens du droit. D'ordinaire le problème de la sanction pénale collective est traité comme un aspect particulier des questions relatives aux collectivités juridiques ou aux personnes morales. Mais au lieu d'en faire un problème particulier, on le traitait comme un corollaire en marge des questions relatives à la possibilité d'un délit collectif ou aux faits concrets d'application de peines collectives.

Les traces d'une évolution de la notion de sanction pénale collective aussi bien dans la législation ecclésiastique que chez les décrétistes et décrétalistes sont occasionnelles et sont loin de fournir un tableau complet de cette évolution. Il était nécessaire de relever ces traces, à l'occasion de cas particuliers, pour en faire une synthèse et tirer les conclusions historiques qui s'imposent. C'est l'objet de la présente étude.

Les analyses présentées dans les divers chapitres de notre ouvrage mettent en évidence le fait que l'évolution n'affecte pas également toutes les composantes du problème. Certains éléments même apparaissent fixes et incontestés au cours de toute la période considérée. Une évolution de fait se manifeste dans les idées et la pratique sur divers points. Certains problèmes, certaines manifestations de pénalisation collective disparaissent avec le temps, d'autres se font jour progressivement et entrent dans le trésor commun de la jurisprudence. Quelques solutions d'abord sporadiques, gagnent peu à peu du terrain et trouvent de plus en plus de partisans. Bref le problème de la pénalisation collective se clarifie progressivement; les normes pratiques de sa mise en oeuvre sont peu à peu prises en considération jusqu'à faire l'objet d'exposés théoriques.

Une présentation détaillée des éléments du problème permettra de la saisir avec plus de clarté. Il est une constatation essentielle unanimement admise par les auteurs, à savoir qu'une collectivité peut être le sujet d'un acte posé collectivement; est également imputable à la collectivité un acte posé par son chef ou par son mandataire dans les limites des missions qui leur sont confiées. Par ailleurs ne font l'objet d'aucune discussion les principes qui régissent la pénalisation de certaines fautes attribuées à la collectivité. Ainsi s'explique la pénalisation d'une collectivité pour les fautes de son chef ou de son mandataire s'ils ont agi dans les limites de la mission qui leur a été confiée.

En ce qui concerne les normes de la pénalisation, tous les auteurs acceptent le principe de justice comme critère de base pour estimer l'adéquation de la peine ou délit. Ils admettent que la sanction pénale doit atteindre l'auteur du délit. Quant à l'application de la peine, on doit respecter les proportions de qualité, de quantité, ainsi que la relation d'importance et de spécificité de la peine en égard au délit. Cependant une peine appliquée à la collectivité ne satisfait pas à toutes les exigences de la justice; il faut encore punir individuellement les sujets qui, dans l'accomplissement d'un acte collectif se sont rendus coupables d'une faute personnelle.

De la liste des peines applicables à une collectivité il faut exclure, de l'avis unanime des auteurs, l'excommunication, les peines corporelles et la peine capitale, au sens propre des termes. Quant aux peines qui, au cours de la période considérée, ont été appliquées

ou du moins, de l'avis des auteurs, pouvaient être appliquées à une collectivité, on peut dresser la liste suivante:

1. la privation de valeur juridique d'un acte collectif;
2. la privation du droit de procéder à des élections;
3. la suspension;
4. l'interdit à la suite d'un délit commis par le chef de la collectivité;
5. la suppression de privilèges;
6. la privation du titre de ville épiscopale;
7. l'amende;
8. la dissolution de la collectivité.

Ainsi donc en matière de pénalisation collective, nombreux sont les points communément admis, tant dans la théorie que dans la pratique.

Par contre si l'on relève les divergences entre auteurs, on trouvera des explications théoriques différentes pour chacun des cas particuliers. Ces explications se rapportent soit à la nature de la collectivité, soit à la part que peuvent avoir les individus dans le délit collectif. Par conséquent il ne peut y avoir de solution unique dans la détermination de la nature propre à la peine collective, ni, en cas d'amende collective, dans la détermination de l'obligation ou dans l'estimation de la quote-part individuelle à fournir au cas où les ressources communes sont épuisées.

L'évolution de la pensée canonique à propos des sanctions collectives, au cours de la période envisagée, se manifeste par la disparition tantôt rapide tantôt plus lente de certains éléments, ou bien par la diminution du nombre des partisans d'une solution donnée, ou encore par un progrès dans l'autre sens.

On peut par exemple observer une régression rapide en matière de répression — ce qui est sans aucun doute l'effet d'une influence étrangère au domaine du droit canonique. Régression de même lorsqu'il s'agit d'infliger une peine, en particulier un interdit en cas de délit de la part d'un seul individu.

Au contraire, on observe une régression lente, étendue sur une longue période, quant au nombre des auteurs, sur les points suivants: diminution du nombre des tenants d'une théorie radicale de la fiction; diminution du nombre de ceux qui nient la possibilité d'un délit collectif ou la légitimité d'une accusation pénale contre une collectivité; régression des partisans de l'isolement du groupe frappé de pénalité par rapport au reste de la collectivité; régression également du nombre de partisans démantèlement des fortifications ou de la destruction d'objectifs matériels appartenant à une collectivité ou même à toute une ville. Ce sont là quelques exemples que les auteurs mentionnent comme de purs exemples historiques.

La progression a été lente, la compréhension des problèmes toujours plus profonde et le nombre des tenants n'a cessé de croître dans les cas suivants:

1. Quels sont les actes que peut formellement („propre“) poser une collectivité et quels ont ceux qu'on ne peut lui attribuer qu'improprement?
2. Capacité pour une collectivité de commettre un délit.
3. Spécificité et caractère de la peine applicable à une collectivité en regard de la peine individuelle.
4. Nécessité de soumettre à la peine collective tous les membres du groupe coupable sans permettre que les effets de la peine soient ressentis hors des limites du groupe visé.
5. Mise en oeuvre du principe d'indulgence si le sujet du délit est une collectivité, en dehors des cas bien précis.
6. La position de plus en plus nette du problème d'une accusation pénale affectant une collectivité en certaines circonstances.
7. Une meilleure compréhension de la nature de la suspension appliquée à un groupe.
8. L'admission de la possibilité de l'interdit consécutif à un délit collectif.
9. Précision progressive du fait que l'interdit atteint tous les membres d'une collectivité qui a encouru cette peine, mais que sa portée s'arrête aux limites de la collectivité.
10. Une définition plus stricte de ce que l'interdit enlève et de ce qu'il laisse, non compte tenu des privilèges.

11. Règlement de l'amende sur les ressources communes et, en cas d'épuisement ou d'inexistence de ces dernières, répartition de l'amende entre les membres de la collectivité.

12. Interdiction de confisquer les biens particuliers des membres d'une collectivité en cas de délit imputé à ladite collectivité.

Ainsi l'évolution concrète de la notion de peine applicable à une collectivité est double: d'une part sont éliminés plus ou moins rapidement, les aspects de la question désapprouvés par les législateurs et par la plupart des canonistes; d'autre part sont progressivement acceptés ou approfondis, outre les aspects qui ne font pas problème, les idées en voie de développement que nous avons énumérées.

Notons que, pour donner une vue d'ensemble du sujet, il a fallu considérer les questions strictement liées au problème de la peine adéquatement applicable à une collectivité. C'est seulement après avoir mené cette étude à fond, à la lumière du contexte historique et juridique, que l'on peut tenter de tirer des conclusions objectives.

Compte tenu des données de notre introduction, susceptibles de circonscrire le problème, on constate que la peine applicable à une collectivité est, de l'avis de la plupart des auteurs, spécifiquement différente des peines individuelles, même si ces dernières peuvent être appliquées simultanément à un certain nombre d'individus, et cela nonobstant les explications théoriques de sa nature, avancées par les auteurs en contradiction avec eux-mêmes. Cependant la plupart des canonistes, surtout vers la fin de la période envisagée, penchent vers l'affirmation de Jean d'André, qui voit dans la peine collective un type de sanction radicalement différent de la peine individuelle.

Ainsi les peines collectives en vigueur, reconnues pratiquement comme adéquates, sont les suivantes:

1. annulation d'un acte juridique posé par la collectivité;
2. privation du droit à procéder à des élections;
3. suspense;
4. interdit;
5. privation de privilèges;
6. suppression du titre de ville épiscopale;
7. amendes;
8. dissolution de la collectivité.

A ce catalogue il convient d'ajouter les peines, que la plupart des auteurs ont admis comme adéquates ou que du moins ils n'ont pas mis en doute, à savoir:

9. la destitution du préposé, complice du délit collectif;
10. la privation des droits de priorité;
11. la confiscation des biens communs à la collectivité.

Les sanctions ci-dessus énumérées, conformément aux explications même théoriques, de la plupart des canonistes, sont propres à punir une collectivité, puisqu'elles remplissent les conditions essentielles contenues dans la définition de la peine. Elles satisfont au principe de justice compris en un sens large selon les idées de l'époque. Elles sont de nature à protéger l'ordre public; elles réparent le délit commis et sont une mise en garde pour les autres. De plus elles atteignent le véritable auteur du délit au sens le plus large du terme.

Ces sanctions peuvent être appliquées proportionnellement au délit en qualité, quantité, grandeur et étendue, tenant compte de la nature relative du délit et surtout elles prennent en considération les caractères spécifiques du sujet du délit.

Ces peines s'appliquent donc en un certain sens à tout le groupe constitué sans dépasser directement ses limites, et le privent des biens qui sont la propriété de la collectivité comme groupe constitué ou qui sont accessibles à cette collectivité en tant que groupe. Quant aux individus, qui avaient part à ces biens du fait uniquement de leur appartenance à la collectivité concrète, ils perdent cette participation ou du moins la possibilité de jouir de ces biens, du fait même que cette jouissance a été perdue par toute la collectivité. Par contre cette sanction n'atteint pas leur propriété personnelle privée, qui ne pourrait subir de restriction qu'en égard à un délit strictement personnel. Les in-

dividus subissent donc la peine collective en raison inverse de leur participation aux profits et bienfaits découlants de leur appartenance au groupe concret qui a été sanctionné.

Ainsi donc en présence des conclusions précédentes, on peut affirmer que le mouvement général de la pensée canonique en matière de pénalisation collective tend non seulement à distinguer nettement la peine adéquate pour une collectivité des peines spécifiquement individuelles, mais également à un approfondissement de l'idée (de peine collective), à une précision et une explication plus rigoureuse des principes qui doivent présider à leur application, ainsi qu'à une détermination plus précise des caractères que doivent présenter les sanctions de ce genre.

La différence entre la peine spécialement applicable à une collectivité et la peine individuelle est dans la nature même de cette peine, ou bien dans la forme particulière d'une peine dotée du même nom, ou encore dans la manière spéciale d'appliquer la peine.

Cette différence est tellement radicale que le fait d'appliquer à une collectivité une peine ou une forme de peine prévue pour l'individu, ou le fait d'usur d'un mode d'application prévu pour l'individu, rend cette sanction non seulement impropre et inadéquate, mais encore injuste et digne d'être taxée d'abus.

Exemple de peines différentes quant à leur nature même: — privation du droit de procéder à des élections; destitution d'un préposé indulgent ou complice; privation temporaire ou définitive du titre de ville épiscopale; dissolution de la collectivité.

Exemples de peine aux formes diverses malgré l'identité du nom: suspense ou interdits; privation de privilège; amende; confiscation; destruction d'objets matériels.

Dans les cas de diversité des formes d'une même peine et de diversité d'applications d'une sanction concrète, l'élément qui constitue la différence essentielle et spécificante de la peine c'est l'objet relatif à la peine. Dans le cas de la sanction adéquatement applicable à une collectivité, il doit s'agir d'un bien commun appartenant à la collectivité punie. Quant au mode et au domaine d'action de la peine ils doivent être adaptés à la spécificité du sujet.

Enfin on peut dire que le processus de régression est nettement observable dans les pénalisations que l'on peut caractériser comme plus absolues, tandis que se développe, parfois très lentement il est vrai, la tendance à tempérer au moins certaines formes de peines et à appliquer des sanctions plus humanitaires.

*

WYKAZ ŹRÓDEŁ I LITERATURY

I

ŹRÓDŁA

Archiwum Komisji Prawniczej PAU, t. 1, Kraków 1895.

Liber formularum ad ius canonicum spectantium ex actis Iacobi de Kurdwanów episcopi plocensis maxima parte depromptarum, wyd. Ulanowski B., s. 1 n.

Liber formularum ad ius polonicum necnon canonicum spectantium in Codice Regiomontano asservatum, wyd. Ulanowski B., s. 169 n.

Canonnes et decreta sacrosancti oecumenici Concilii Tridentini, Ratisbonae, 1888.

Concilia Germaniae, wyd.: Schannat J. F. Hatzheim J., t. 1—11, Coloniae 1759—1790.

Conciliarum oecumenicorum decreta, wyd. Alberigo J., Joannou P., Leonardi C., Prodi P., Freiburg 1962.

Corpus iuris Canonici — t. I. Decretum Magistri Gratiani, t. II. Decretalium Collectiones, wyd. Friedberg Aemilius (Lipsiae 1879) Graz 1955.

Corpus Iulii Civilis

Codex Iustinianus — recogn. Krüger P., Berolini, 1892, 1959¹²

Institutiones — recogn. Krüger P., Berolini, 1886, 1954¹⁶

Digesta — recogn. Mommsen Th., Berolini, 1886, 1954¹⁶

Novellae — recogn. Schoel, absolv. Kroll G., Berolini, 1895, 1959⁶

Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones Synodorum provincialium et Dioecesanorum regni eiusdem ad summam collectae, wyd. Chodyński Z. — Likowski E., Posnaniae, t. 1, 1883; t. 2, 1882; t. 3, 1883

Hardouin S. I., *Acta conciliorum et epistolae decretales ac constitutiones Summorum Pontificum*, t. 1—12, Parisiis, 1714—1715.

Mansi I. B., *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 1—47 Paris—Leipzig 1901—1913; t. 48—59, Arnheim—Leipzig 1923—1927.

Migne J., *Patrologiae cursus completus, Series latina*, Parisiis 1844—1855.

Migne J., *Patrologiae cursus completus, Series graeca*, Parisiis 1857—1866.

Monumenta Germaniae Historica, legum sectio, wyd. Pertz G. H., Hannoverae 1835—1837.

Richter Wilhelmus, *De origine et evolutione interdicti. Textus et documenta*; I, II series theologica 12, 13, Romae, 1934.

Sawicki J. *Concilia Poloniae* 1—10, Warszawa, Lublin, Poznań, Wrocław 1948—1963. (NB. Umieszczone wśród źródeł z racji publikowanych także tekstów źródłowych.)

Statuta synodalia dioecesis Wladislawiensis et Pomeraniae, opr. Chodyński Z., Varsaviae 1890.

Statuty synodalne Wieluńsko-Kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, wyd. Fijałek J. Vetulani A., Kraków 1951.

II

Źródła Rękopisy

Joannes Calderinus, *Tractatus de ecclesiastico interdicto*, Biblioteka Kapitulna Gniezno, Ms. 64 (Bibl. Narod. W-wa, mikrofilm nr 20265).

Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, Biblioteka Kapitulna Gniezno, Ms. 64 (Bibl. Narod. Warszawa, mikrofilm nr 20265).

Monaldus, *Summa Monaldica*, Archiwum Archidiecezjalne, Poznań, Ms. 20.

Huguccio, *Summa*, Biblioteka Apostolica Vaticana, Ms. Vat. Lat. 2280.

III

Dekretyści, dekretaliści i pisarze piszący przed Soborem Trydenckim

Aegidius Bellamera, *Commentaria in Gratiani Decretum*, Lugduni, 1550.

Aegidius Bellamera, *Praelectiones in decretalium libros*, Lugduni, 1548.

Aegidius Bellamera, *Consilia*, Venetiis, 1579.

Albertus Galeottus, *Aurea Margarita*, Coloniae Agrippinae, 1595.

- Antonius de Butrio, *Commentaria in quinque libros decretalium*, I—V, Venetiis, 1501—3, 1578.
- Baldus de Ubaldis, *Commentaria super libros Decretalium*, Lugduni, 1502.
- Baldus de Ubaldis, *Consilia*, Lugduni, 1559, Francofurti, 1589.
- Baldus de Ubaldis, *Margarita in commentaria Innocentii IV in libros quinque Decretalium*, Lugduni, 1578.
- Baldus de Uhaldis, *Additiones ad Speculum Iuris Durandi*, Francofurti, 1612.
- Bartholomaeus Brixiensis, *Casus Decretorum*, Lyon 1497.
- Bartolus de Saxoferrato, *In Digestum vetus*, Lugduni, 1563.
- Bartolus de Saxoferrato, *In Digestum Novum*, Lugduni, 1563.
- Bernardus Papiensis, *Summa Decretalium*, Graz, 1956 (fotomechaniczne wydanie (1860, Regensburg)).
- Bernardus Papiensis, *Summa de electione*, Graz, 1956 w: Bernardi Papiensis, *Summa Decretalium cum aliis eiusdem auctoris anecdotis*, s. 307 n.
- Damasus, *Burchardica*, sive regulae canonicae, Lugduni, 1565.
- Dinus Mugellanus, *Commentarius in regulas iuris pontificii*, Coloniae Agrippinae, 1569 et Venetiis, 1585.
- Dominicus de S. Geminiano, *Lectura in Sextum Librum Decretalium*, 1541, Venetiis, 1578.
- Dominicus de S. Geminiano, *Super Decretorum volumine Commentaria*, Venetiis, 1578.
- Durandus Gulielmus, *Speculum iuris*, Francofurti, 1592.
- Federicus Petrucius, *Consilia*, Rothomagi, 1513.
- Felinus Sandeus, *In quinque libros decretalium commentaria* 1535—6; Venetiis, 1584.
- Franciscus de Zabarellis, *Super quinque libros decretalium*, Lugduni, 1558.
- Glossae:*
(Decretum Gratiani) una cum glossis, Parisiis, 1635.
(Decretales Gregorii IX) una cum glossis, Parisiis, 1635.
(Liber Sextus Decretalium Bonifacii VIII, Clementis P. Constitutiones, Extravagantes Joannis XXII, Extravagantes communes) una cum glossis, Parisiis, 1635.
- Goffredus Tranensis, *Summa in titulos Decretalium*, Venetiis, 1564.
- Guido de Baysio, *Rosarium Decretorum*, Venetiis, 1481.
- Guido de Baysio, *Super Sexto Decretalium commentaria*, Lugduni, 1547.
- Helias Regnier, *Casus longi Sexti et Clementinarum*, — 1495.
- Henricus Bohic, *Distinctiones in libros V Decretalium*, Lugduni, 1498.
- Henricus de Segusia, *Summa aurea*, Coloniae, 1612.
- Henricus de Segusia, *Lectura in quinque decretalium gregorianarum libros*, Parisiis, 1512, pars I, II.
- Innocentius IV, *In quinque libros Decretalium libros apparatus seu commentaria*, Lugduni, 1578.
- Joannes Andreae, *Questiones Mercuriales*, Mediolani, 1483.
- Joannes Andreae, *Commentarii insignes in Sextum Decretalium*, Lugduni, 1550; Venetiis, 1581.
- Joannes Andreae, *Novella in Decretales Gregorii IX*, Venetiis, 1489 — et — Venetiis, 1523, 1581.
- Joannes Andreae, *Tractatus de modo observandi interdictum*, Magdeburg, 1483. (Archiwum diecezjalne Częstochowskie; Bibl. Narod. Warszawa, Mikrofilm nr 16198)
- Joannes ab Immola, *Commentarium in Clementinis*, Venetiis, 1490.
- Joannes de Anania, *Praelectiones in Decretalium librum quintum*, Lugduni, 1546.
- Joannes Bertachinus, *Repertorium*, I—III, Venetiis, 1481—1501.
- Joannes Calderinus, *Repertorium*, 1474.

- Joannes a Turrecremata, *In Gratiani Decretum commentarii*, Lugduni, 1555.
- Joannes de Turrecremata, *Summa de Ecclesia*, Venetiis, 1561.
- Ludovicus Romanus, *Consilia*, Lugduni, 1565.
- Marianus Socinus (senior), *Commentaria in V librum Decretalium*, Venetiis 1593.
- Martinus Polonus, *Margarita Decreti* (przed 1487).
- Nicolaus de Tudeschis, *Lectura in Decretales*, Gregorii IX, Lugduni, 1527, Venetiis, 1588.
- Oldradus de Ponte, *Consilia et quaestiones*, Venetiis, 1490, 1570.
- Paucapalea, *Summa*, wyd. Schulte J. F., *Die Summa des Paucapalea über das Decretum Gratiani*, Giessen, 1890.
- Petrus de Ancharano, *In quinque Decretalium libros commentaria*, Bononiae, 1581—3.
- Petrus de Ancharano, *Lectura super Sexto Decretalium*, Venetiis, 1501.
- Philippus Franchus de Franchis, *Lectura super Sexto*, Venetiis, 1499.
- Philippus Decius Mediolanensis, *Lectura super Decretalibus* — 1523.
- Raymundus de Pennaforte, *Summa*, wyd. Veronae, 1744.
- Roffredus Beneventanus, *Quaestiones Sabbatinae*, Lugduni, 1561.
- Rolandus Bandinellus, *Summa*, wyd. Thaner Friedrich, *Die Summa Magistri Rolandi*, Innsbruck, 1874.
- Rufinus, *Summa*, wyd. Singer H., *Die Summa Decretorum des Magister Rufinus*, Paderborn, 1902.
- Stephanus Tornacensis, *Summa*, wyd.: Schulte J. F., *Die Summa des Stephanus Tornacensis über das Decretum Gratiani*, Giessen, 1891.
- Summa Parisiensis*, wyd.: Terence P. Mc. Laughlin C. S. B., *The Summa Parisiensis on the Decretum Gratiani*, Toronto, 1952.
- Tancredus, *Ordinis iudicarii tractatus*, Strassb. 1545.
- Thomas Aquinas, *Summa Theologica*, Taurini, 1928.
- Thomas Aquinas, *Quaestiones disputatae*, t. 1—3, Parisiis. 1882.
- Thomas Aquinas, *Opera omnia*, Parisiis, 1871—80.
- Vocabularium Iuris Utriusque*, Lyon, 1490.

IV

Autorzy piszący po Soborze Trydenckim

- Anker K., *Bann und Interdikt im 14 und 15 Jahrhundert als Voraussetzung der Reformation*, Tübingen, 1919.
- Bartocchetti V. N., *De regulis iuris canonici*, Romae, 1955.
- Beil Josef, *Das Kirchliche Vereinsrecht nach dem Codex Iuris Canonici*, Paderborn, 1931.
- Bengu C. H., *La Responsabilité pénale des groupements de personnes*, Genève, 1941.
- Binder, *Das Problem der juristischen Persönlichkeit*, Leipzig, 1907.
- Bonnefoy G., *La responsabilité des personnes morales*², Paris, 1932.
- Bouviere, *De la responsabilité pénale et civile des personnes morales*, 1887.
- Brown B. F., *The Canonical juristic personality*, Washington DC, 1927.
- Busch A., *Grundfragen der strafrechtlichen Verantwortlichkeit der Verbände*, Leipzig, 1933.
- Calasso F., *Medio evo del diritto*, I, le fonti, Milano, 1954.
- Clemens R., *Personnalité morale et personnalité juridique*, Paris, 1935.
- Conran E., *The interdict*, Washington, 1930.
- Constantin L., Gautrat A., *Traité de droit pénale en matière de la société*, Paris, 1937.

- Coucoureux (J.), *Des delits et quasi-delits imputables a plusieurs personnes*, Toulouse, 1903.
- Cretschmer, *De delictis et poenis universitatum*, Altorf., 1680.
- Daugherty J. W., *De inquisitione speciali*, Washington, 1945.
- Dix H., *Das Interdikt im ostelbischen Deutschland*, Marburg, 1913.
- Duff P. W., *Personality in roman private law*, Cambridge, 1938.
- Dumas A., *Personnes morales*, w: *Dictionnaire de Droit Canonique*, t. VI. Kol. 1359—1420, Paris, 1957.
- Eck E., *De natura poenarum secundum ius canonicum*², Berolini, 1860.
- Egenter R., *Gemeinschuld oder Strafhaftung*, Aus Theologie der Zeit, Regensburg, 1943.
- Eliachevitch, *La personnalité juridique en droit privé romain*, Paris, 1942.
- Eltz L. A., *Cooperation in Crime, an historical conspectus and commentary*, Washington, 1942.
- Ernout A. Meillet A., *Dictionnaire etymologique de la langue Latin*, Paris, 1959.
- Ferrara J., *Teoria delle persone giuridiche*², Napoli, 1923.
- Ferraris L., *Prompta bibliotheca canonica iuridica, moralis, theologica*, Parisiis, 1866.
- Fiore, *Della personallita giuridica dei corpi morali*, Torino, 1895.
- Fuentes J., *De personis collegialibus in iure romano*, Apollinaris, 35/1962/137—165.
- Geminel Ch., *De la responsabilité pénale des associations*, Paris, 1899.
- Georg, *Étude sur la personnalité juridique* (These 90), Genève, —
- Gierke O., *Das deutsche Genossenschaftsrecht*, t. I—IV, Graz, 1954 (Fotomechaniczne wydanie).
- Gillet P., *La personnalité Juridique en droit ecclesiastique*, Malines, 1927.
- Gillmann F., *Zur Kanonistischen Schuldlehre in der Zeit von Gratian bis zu den Dekretalen Gregors IX*, Archiv für Kath. Kirchenrecht 117 (1937) 329 n.
- Giorgi, *La dottrina delle persone giuridiche o corpi morali*², t. 1—5, 1899—1901.
- Goldschmidt, *Das Interdikt*, Archiv für katholisches Kirechenrecht 76 (1896).
- Grotz Joseph, *Die Entwicklung des Busstufenwesens in der vornicänischen Kirche*, Freiburg, 1955.
- Gundling, *Dissertatio de universitate delinquente eiusque poenis*, Halle, 1724.
- Haas A., *Das Interdikt*, Bonn, 1929.
- Hafter E., *Die Delikts- und Straffähigkeit Personenverbände*, Berlin, 1903.
- Hartwig, *Die Haftung juristischer Personen für Delikte*, Breslau, 1899.
- Hinschius P., *System des Katholischen Kirchenrechts*, Berlin, 1869—1897.
- Hohenlohe K., *Die Lehre des Kirchenrechts über die moralische Person in Papstrecht und weltliche Recht*, Innsbruck, 1925.
- Hödler E., *Natürliche und juristische Personen*, Leipzig, 1905.
- Hübner R., *Grundzüge des Deutschen Privatrechts*⁵, Leipzig, 1930.
- Insadowski H., *Osoba prawna, Studium prawno-historyczne* Lublin, 1927.
- Jeschek H. H., *Die Strafrechtliche Verantwortlichkeit der Personenverbände*, Zeitschr. f. die gesamte Strafrechtswissenschaft, 65/1953/212.
- Jombart E., *Interdit*, w: *Dictionnaire de droit canonique*, Paris, 1953, t. 5, kol. 1464—1475.
- Joannes de Lignano, *Tractatus De censura Ecclesiastica*, Venetiis, 1584.
- Kaser M., *Das Römische Privatrecht*, München, t. I, 1955, t. II, 1959.
- Klingmüller F., *Zur Deliktsfähigkeit juristischer Personen*, Breslau, 1900.
- Kober F., *Das Interdikt*, Archiv für katholisches Kirchenrecht, 21/1869/3—45, 291—341; 22/1869/3—53.
- Kober F., *Die Suspension der Kirchen-diener*, Tübingen, 1862.
- Krehbiel E., *The interdikt, its history and its operation with special attention to the time of pope Innocent III*, Washington, 1909.
- Kries, (von), *De delictis universitatum*, Berolini, 1876.

- Kuttner S., *Kanonistische Schuldlehre von Gratian bis auf die Dekretalen Gregors IX*, Citta del Vaticano, 1935.
- Lammayer, *Die juristischen Personen der katholischen Kirche*, Paderborn, 1929.
- Legam M., *De delictis et poenis*, Roma, 1910.
- Leicht P. S., *Corporationi romane ed arti medievali*, Torino, 1937.
- Linderski J., *Państwo a Kolegia*, Kraków, 1961.
- Longchamps de Berier, *Studia nad istotą osoby prawnej*, Lwów, 1911.
- Losaeus, *Tractatus de iure universitatum*, Venetiis, 1601.
- Mauro T., *La personalita giuridica degli enti ecclesiastici*, Roma, 1945.
- Menendez-Rigada, *La teoria penalista de S. Thomas*, Ciencia Tomista, 64 /1943/273 n.
- Mestre A., *Les personnes morales et leur responsabilité pénale*, Paris, 1899.
- Meurer Ch., *Der Begriff des kirchlichen Strafvergehens*, Leipzig, 1883.
- Michel A., *Hypostase*. w Dictionnaire de Theologie Catholique, t. 7, k. 409. n.
- Michiels G., *Principia generalia de personis in Ecclesia* ², Tornaci, 1955.
- Michiels G., *De delictis et poenis*, t. 1—3, Tournai, 1961.
- Michoud L., *La Theorie de la personnalité morale* ², I, II; (3 edition — par Trotabas Louis), Paris, 1932.
- Milone, *Le persone giuridiche nel diritto romano*, Filangieri, 1877.
- Mitteis L., *Römisches Privatrecht*, Leipzig, 1908.
- Mock T., *Disqualification of electors in Ecclesiastical Elections*, Washington, 1958.
- Mommsen F., *De collegiis et sodalitiis Romanorum*, 1843.
- Mommsen F., *Römisches Strafrecht*, Leipzig, 1899., Graz 1955..
- Mommsen F., *Zur Lehre von den römischen Korporationen Zeitschr. für Savigny-Stiftung*, 1904, s. 33 n.
- Myrcha M. A., *Zbiorowa odpowiedzialność w karnym ustawodawstwie kanonicznym polskim i międzynarodowym*, Roczniki Teologiczne kanoniczne KUL, 1/1949/133 n.
- Myrcha M. A., *Depozycja i degradacja*, Prawo Kanoniczne, 2[nr 3—4] /1959/125 n.
- Myrcha M. A., *Ekskomunika*, Odbitka z kwartalnika Polonia Sacra i Prawo Kanoniczne, 1959.
- Myrcha M. A., *Intedrykt*, Odbitka z Kwartalnika Prawo Kanoniczne, nr 1—2, 1959.
- Myrcha M., *Prawo Karne*, t. II. Kara, Warszawa, 1960.
- Mühlebach, *Die Infamie in der decretalen Gesetzgebung*, Paderborn, 1923.
- Parsons A. J., *Canonical Elections*, Washington 1939.
- Patkaniowski M., *Wina i Kara — elementy rzymskie i germańskie w prawie karnym statutów miast włoskich*, Kraków, 1939.
- Petrani A., *Geneza większości kwalifikowanej*, Roczniki Teologiczne kanoniczne KUL, 3 z. 1 (1956)311 n.
- Petrani A., *Zasada większości w Prawie kanonicznym*, Lublin, 1947.
- Pinna J. M., *De participatione iure poenali canonico*, Apollinaris, 13(1940), s. 265—303; 14(1941) s. 447—462; 15(1942) s. 52—94, 290—346.
- Pirhing H., *Universum jus canonicum secundum titulos Decretalium distributum nova methodo explicatum*, Dilingae, 1674—1678.
- Rabeau G., *Philosophie*, w: Dictionnaire de Theologie catholique, Paris, 1935, t. 12 k. 1459 n.
- Reguin J., *De la responsabilité des municipes, de la responsabilité des communes*, — 1891.
- Reiner E. G., *Suspension of clerics*, Washington, 1937.
- Reiffenstuel A., *Ius canonicum universum*, Venetiis, 1717.
- Roberti F., *De delictis et poenis* ², t. 1—2, Romae, 1938.
- Ruffini, *La classificazione delle persone giuridiche in Sinibaldo Fieschi e Carlo Federigo Savigny*, Torino, 1898.
- Saleilles R., *De la personnalité juridique*, Paris, 1910.
- Saleilles R., *L'individualisation de la peine (étude de criminalité social)*, Paris, 1927.

- Salkowski, *Bemerkungen zur Lehre von juristischen Personen*, Leipzig, 1863.
 Saviano R., *Le persone morale della Chiesa*, Napoli, 1937.
 Savigny F., *Traité de droit romaine* (tłum. Guenoux), Paris, 1841.
 Savigny F., *System des heutigen römischen Rechts*, t. 1—8, Leipzig, 1840—1849.
 Sawicki J., *Concilia Poloniae*, t. 1—10, Warszawa, Lublin, Poznań, Wrocław, 1948—1963.
 Schmalzgrueber F., *Jus ecclesiasticum universum*, Romae, 1844.
 Schnorr v. Carolsfeld L., *Geschichte der juristischen Person*, München, 1933.
 Schulte J. F., *Die juristischen Persönlichkeit der Katholischen Kirche*, Giessen, 1869.
 Schulte J. F., *System des katholischen Kirchenrechts*, Giessen, 1860.
 Schulz F., *Classical Roman law*, Oxford, 1951.
 Seriski P. M., *Poenae in iure Byzantino ecclesiastico ab initiis ad saeculum XI (1054)*, Romae, 1941.
 Siepen K., *Vermögensrecht der klösterlichen Verbände*, Paderborn, 1963.
 Sintenis, *De delictis et poenis universitatum*, Servestae, 1825.
 Spire, *De la responsabilité des communes*, 1895.
 Steinwenter A., *Die Rechtsstellung der Kirchen und Klöster nach den Papyri*, Savigny- Zeitschrift, kan. Abt. NF. t. 40, Weimar, 1930.
 Suarez F., *Disputationes de censuris in communi, excommunicatione, suspensione et interdicto itemque de irregularitate*, Venetiis, 1606.
 Tatarczuk V. A., *Infamy of Law*, Washington, 1954.
 Taubenschlag R., *Prawo karne polskiego średniowiecza*, *Studia nad historią prawa Pol.* t. XIV, 3, Lwów, 1934.
 Valsanescio, *La solidarité au cas de faute commune*, Paris, 1931.
 Vareilles-Sommière, *Les personnes morales*, Paris, 1919.
 Vauthier, *Études sur les personnes morales*, Bruxelles, 1887.
 Vosmaer, *Doctrina de imputatione ad delicta universitatum applicata*, Lugduni, 1775.
 Walde A. — Hofmann J. B., *Lateinisches Etymologisches Wörterbuch* 3. t. I—III. Heidelberg, 1938—1956.
 Wernz F., *Ius Decretalium t. VI. Ius poenale Ecclesiae catholicae*, Prati, 1913.
 Willeberg, *De universitate delinquente*, Gedau, 1720.
 Zitelman, *Begriff und Wesen der sogenannten juristischen Personen*, Leipzig, 1873.
 Zurowski M., *De punitione communitatis ratione ipsius delicti*, *Prawo Kanoniczne* 5/1962/41—75.

Wykaz skrótów

a.	— annus
AfkK	— Archiv für katholisches Kirchenrecht
art.	— articulus
c.	— caput
c ol.	— columna
Conc. Germ.	— Concilia Germaniae
Conc. Pol.	— Concilia Poloniae
cons.	— consilium
DDC.	— Dictionnaire de droit canonique
DTC.	— Dictionnaire de theologie catholique
dz. c.	— dzieło cytowane
In sent.	— S. Thomas, Commentaria in 4 libros sententiarum Petri Lombardi
k.	— karta
PG.	— Migne, Patrologia graeca
PL.	— Migne, Patrologia latina
przyp.	— przypisek
stat.	— statutum lub statut
wyd.	— wydanie
wyd. c.	— wydanie cytowane